



KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Nr 52
(1717)**23 grudnia**
- 6 stycznia
2024-2025

Cena 7,99 zł

p o l u b n a s n a



w w w . k o r s o . p l

Kolejny
numer
7 stycznia
z kalendarzem!

Od stycznia do grudnia



Miniony rok w powiecie mieleckim był pełen ważnych wydarzeń. Inwestycje, wydarzenia kulturalne, wypadki, skandale, radości i smutki – wszystko to sprawiło, że rok 2024 był wyjątkowy. Przeżyjmy to jeszcze raz!

Str. 22-23



Fot. mw

Str. 10

Nagrody dla zasłużonych

Spotkanie świąteczno-noworoczne było nie tylko okazją do podsumowania mijającego roku. Wręczono wyróżnienia dla osób i instytucji, które swoją działalnością przyczyniły się do rozwoju Mielca i powiatu mieleckiego.

Smak sprzed lat

Przy ulicy Batorego w Mielcu przez lata działała piekarnia, z której zapach świeżego chleba i obwarzanków przyciągał mieszkańców z najdalszych zakątków miasta. Choć dziś jej drzwi zostały zamurowane, wspomnienia o wyjątkowych wypiekach i ludziach, którzy je tworzyli, wciąż żyją w sercach mieleczan.

Str. 14

Jak oni świętują?

Jak wyglądają przygotowania do świąt samorządowców z powiatu mieleckiego? Jakie potrawy królują na ich stołach, a które wspomnienia sprzed lat są dla nich najcenniejsze? O swoich świątkach opowiedzieli nam przedstawiciele lokalnych władz.

Str. 18-19

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/KorsoMieleckie/

REKLAMA

DevelopRes
bella dolina**NOWE MIESZKANIA**
W RZESZOWIE

REZERWUJ JUŻ DZIŚ!

tel. 17 250 26 37

www.developres.pl

Przy ulicy Lubelskiej



2024

- ten rok podsumowujemy wierszem w szopce noworocznej.

Więcej na str. 20-21

Sławomir Wesołowski, członek zarządu MKS Mielec: - Autobusy elektryczne wkrótce wyruszą na trasy.

Więcej o rewolucji w miejskim transporcie na str. 3

Sprawdzimy, jakie inwestycje powstaną w całym powiecie



Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias

dziennikarka, fotoreporterka
marta.warias@korso.pl, tel. 17 788 41 88

Paulina Konieczny

dziennikarka, fotoreporterka
paulina.konieczny@korso.pl, tel. 509 173 793

Kamila Bik

dziennikarka sportowa – współpraca
kamila.bik@korso.pl, tel. 668 547 073

Agata Koziół

fotoreporterka – współpraca
agata.koziol@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak

dziennikarka – współpraca
m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Jolanta Zbieg – dyrektor handlowy

tel. 507 104 458, jolanta.zbieg@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, tupodkarpacie.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

Komentarz Tygodnia Magiczny czas...?

Nie ma drugiego takiego święta jak Boże Narodzenie. Już na początku grudnia można poczuć tę niepowtarzalną atmosferę, gdy na ulicach pojawiają się pierwsze światełka.

To czas pełen magii, tradycji, ale i... stresu, którego żadne inne święto nie jest w stanie dostarczyć. Bo czy Wielkanoc wymaga od nas wyszorowania fug w łazience szczoteczką do zębów? Nie. Czy na Wszystkich Świętych pieczemy pierniczki miesiąc wcześniej? Też nie. A Boże Narodzenie? Wszystko musi być idealne – od czubka choinki po podłogowe listwy.

Świąteczne przygotowania to nie tylko smażenie karpia i pieczenie makowca, ale przede wszystkim wielkie

sprzątanie. Nagle okazuje się, że trzeba umyć okna, choć przez całe lato nikt ich nie zauważał. Trzeba odkurzyć pod kanapą, mimo że normalnie to miejsce uchodzi za nieodkryte terytorium. Nawet kot, który zwykle okupuje sofę, patrzy z przerażeniem na domowników, myśląc, że oto nadszedł jego czas na pranie w pralce.

Czy to logiczne, że zanim postawimy stół z dwunastoma potrawami, musimy wyszorować każdy zakamarek domu? Może i nie, ale tradycja to tradycja. Poza tym jest coś satysfakcjonującego w zapachu świeżego płynu do szyb i wizji cioci Krysi, która na widok naszej błyszczącej podłogi uрони łzę wzruszenia.

Wybór choinki to odwieczny dylemat. Naturalna czy

sztuczna? Duża czy mała? Z gęstym igliwem czy bardziej minimalistyczna? W końcu decydujemy się na tę, która w sklepie wyglądała idealnie, a w domu... no cóż, trzeba ją trochę poprzyć, bo się nie mieści. Ale co tam! Najważniejsze, że jest.

Potem następuje dekorowanie. Każdy chce powiesić swoją ulubioną bombkę, a dzieci mają własną wizję estetyki, która często obejmuje umieszczenie wszystkich ozdób na jednym dolnym konarze.

Nie można mówić o świętach bez wspomnienia karpia. Tradycja zakłada, że powinien pływać w wannie, choć dzisiaj coraz częściej kupujemy już gotowe filety. Jednak są jeszcze domy, w których karp żyje w łazience kilka dni, zyskując

status domowego pupila. Dzieci nadają mu imię, a potem łamią się serca, gdy tata oznajmia, że „Waldek” właśnie trafił na patelnię.

Kiedy za oknem pojawia się pierwsza gwiazdka, wszystkie napięcia znikają, a my zasiadamy przy stole z najbliższymi, zapominając o przypalonym bigosie. Bo przecież Boże Narodzenie to czas dla rodziny, czas radości i czas... w końcu zasłużonego odpoczynku.

Nie ma idealnych świąt. Czasem bombka spadnie z choinki, ciasto nie wyrośnie, a barszcz będzie z torebki. Ale to nie ma znaczenia. Ważne, że jesteśmy razem, że możemy się pośmiać z tych wszystkich wpadek i że nawet w największym chaosie czujemy tę niepowtarzalną atmosferę. **MW**

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku 2025 pragniemy złożyć Naszym Czytelnikom serdeczne życzenia, dużo zdrowia, radości i wszelkiej pomyślności.

Zarząd i Pracownicy

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

ŻYCZENIA

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego 2025 Roku

wszystkim, z którymi współpracowałem przez 25 lat w organizacjach, stowarzyszeniach i związkach oraz z AWR KORSO,

a szczególnie prezesem Bogdanem Rojkowiczem

życzę radosnych Świąt oraz lepszego Nowego Roku.

Jednocześnie dziękuję za miłą, serdeczną i konstruktywną współpracę

Bronisław Kowalczyk

KORSO
na weekend!

...i nie tylko

REKLAMA

radio
ileliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

30 grudnia

■ Godz. 19.00 - Koncert Sylwestrowy Mieleckiej Orkiestry Symfonicznej pod batutą Piotra Wyzgi, sala widowiskowa Domu Kultury SCK.

Bilety w cenie 110 zł w kasie kina Galaktyka (dni robocze od godziny 12:00, w soboty i niedziele – godzinę przed seansem kinowym, w środy – kasa nieczynna). Sala widowiskowa Domu Kultury SCK.

31 grudnia

■ Sylwester Miejski – od godz. 22 do godz. 1.30 (1 stycznia 2025 r.), plac AK.

Mielczanie będą mogli spotkać się w Sylwestra na placu AK, aby wspólnie powitać Nowy Rok. Muzykę serwował będzie „Znany DJ” – Paweł Wacławik oraz zespół muzyczny. O północy odbędą się pokazy fajerwerków.

5 stycznia

■ Godz. 18.00 - Koncert Noworoczny Mieleckiej Orkiestry Symfonicznej w stylu wiedeńskim.

Miejsce: Hala Sportowo-Widowiskowa MOSiR w Mielcu.

W styczniu pojedziemy „elektrykami”



Fot. PK

Nowe autobusy to niskopodłogowe pojazdy dostosowane do potrzeb wszystkich pasażerów.



Nowe autobusy zaprezentowali: prezydent Radosław Swół oraz członek zarządu MKS Mielec, Sławomir Wesołowski.

Transport publiczny w Mielcu wkracza w nową, ekologiczną erę. Mieszkańcy będą mogli korzystać z pięciu nowoczesnych, elektrycznych autobusów marki Solaris Urbino 9 LE.

18 grudnia w bazie MKS Mielec przy ulicy Moniuszki odbyła się konferencja prasowa, podczas której zaprezentowano nowe autobusy. W wydarzeniu wzięli udział prezydent Mielca Radosław Swół oraz członek zarządu MKS Mielec Sławomir Wesołowski.

- To ważny krok w kierunku uczynienia Mielca miastem z ekologicznym i zrównoważonym transportem – podkreślił Radosław Swół. – Autobusy elektryczne są cichsze, bardziej komfortowe i przede wszystkim prawie nie emitują spalin.

Dofinansowanie i koszty projektu

Zakup autobusów i infrastruktury ładowania był możliwy dzięki dofinansowaniu w wysokości 9 741 425,00 zł z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności w ramach programu „Zeroemisyjny transport - Zielony transport publiczny”.

Koszt całego projektu wyniósł ponad 17 mln zł, z czego:

- 15 983 850,00 zł przeznaczono na zakup autobusów,
- 1 053 779,13 zł na budowę trzech dwustanowiskowych stacji ładowania,
- 79 925,40 zł na dokumentację i nadzór techniczny.

Ekologiczny transport dla Mielca

Nowe autobusy to niskopodłogowe pojazdy dostosowane do potrzeb wszystkich pasażerów, w tym osób starszych i z niepełnosprawnościami. Wyposażone są w zaawansowane systemy ładowania, które zapewnią ich efektywne wykorzystanie na trasach miejskich.

- Autobusy elektryczne wkrótce wyruszą na trasy, a mieszkańcy będą mogli z nich korzystać w najbliższym czasie. Przygotowaliśmy się do ich obsługi, aby zapewnić najwyższy standard usług. Mieszkańcy autobusami elektrycznymi będą mogli przemieszczać się już w styczniu - powiedział Sławomir Wesołowski, członek zarządu MKS Mielec.

Bezpłatna komunikacja miejska od 2025 roku?

Prezydent Mielca zapowiedział także, że od przyszłego roku planowane jest wprowadzenie bezpłatnej komunikacji miejskiej. To element strategii walki z wykluczeniem transportowym i promowania zrównoważonego rozwoju.

- Chcemy, aby każdy mieszkaniec miał łatwy i bezpłatny dostęp do transportu publicznego

– zaznaczył Radosław Swół.

Elektryczne autobusy odpowiedzią na przyszłość

Decyzja o zakupie autobusów elektrycznych wynika również z wymogów ustawowych dotyczących udziału pojazdów zeroemisyjnych w taborze miejskim. Wprowadzenie nowych autobusów to nie tylko odpowiedź na potrzeby mieszkańców, ale także działanie na rzecz ochrony środowiska i poprawy jakości życia w mieście.

Już wkrótce mieszkańcy Mielca będą mogli przesiąść się do nowoczesnych, ekologicznych pojazdów. To kolejny dowód na to, że miasto stawia na innowacje i rozwój zgodny z ideą zrównoważonego transportu.

PK

ŻYCZENIA

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku

Szanowni Państwo!

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia życzymy, aby miłość i dobro, które przychodzi na świat zagościło w naszych sercach i rodzinach.

Niech przy wigilijnym stole nie zabraknie najbliższych osób, radości i życzeń wszystkiego najlepszego, a nadchodzący 2025 rok niech wszystkim nam przyniesie pokój, pomyślność i błogosławieństwo.

Zyczą

Zdzisław Pupa
Zdzisław Pupa
Senator RP

Zbigniew Chmielowiec
Zbigniew Chmielowiec
Poseł na Sejm RP

ŻYCZENIA

Na czas Świąt Bożego Narodzenia życzymy, aby przyjście Jezusa na świat wypełniło serca i umysły wiarą, nadzieją oraz miłością, pomagając dostrzec przesłanie dobra, mądrości i piękna, jakie niesie ze sobą Bożonarodzeniowy cud. Niech przy wigilijnych i świątecznych stołach towarzyszą Państwu Boża opatrność oraz ludzka życzliwość, miłość i szacunek, a chwile spędzone w gronie najbliższych będą pełne serdeczności. Życzymy również, aby Nowy 2025 Rok obfitował w Boże błogosławieństwo, dając zdrowie, poczucie bezpieczeństwa oraz radość z każdej dobrej chwili.

Władysław Ortyl
Karol Ożóg, Piotr Pilch, Anna Huk,
Małgorzata Jarosińska-Jedynak

ŻYCZENIA

Życzę Państwu, by święta Bożego Narodzenia były okazją do wielu duchowych przeżyć. Niech nasze domy wypełni radość, życzliwość i szacunek, a Nowy Rok obdarzy wszystkich zdrowiem, pokojem, Bożą opieką i ludzką dobrocią.

Błogosławionych Świąt!

Maria Napieracz
Rada Powiatu Mieleckiego

Amatorzy kradzionych choinek

Święta Bożego Narodzenia to czas rodzinnych spotkań, zapachu pierników i – oczywiście – choinek. Ale jak się okazuje, nie każdy decyduje się na zakup tego świątecznego symbolu w sklepie czy na targu.

W Szydłowcu (gm. Mielec) pewien mężczyzna postanowił wcielić w życie zasadę „zrób to sam” i wybrał się do lasu, by... samodzielnie zdobyć stroisz jodłowy. Niestety, skończyło się to dla niego mniej radośnie niż kolędowanie przy blasku lampek.

Jak poinformowała podkom. Bernadetta Krawczyk, rzeczniczka KPP w Mielcu, w grudniu funkcjonariusze interweniowali w sprawie kradzieży gałęzi z choinek na terenie lasu państwowego. Zgłoszenie pochodziło od leśniczego i myśliwych,

którzy złapali „świętecznego drwala” na gorącym uczynku. Jak się okazało, mężczyzna pozyskiwał stroisz jodłowy – być może na własnoręcznie przygotowane wieńce czy dekoracje. Wstępnie oszacowane straty wyniosły ponad 3 tysiące złotych.

Święta z akcją „Choinka 24”

Jak wyjaśnia Nadleśnictwo Mielec, nielegalne wycinki choinek nie są problemem nowym. Dwa lata temu w Rezerwacie Przyrody „Pateraki” ktoś upodobał sobie pięć dorodnych jodeł.

W ramach ogólnopolskiej akcji prewencyjnej „Choinka 24” prowadzone są patrole piesze i samochodowe, a w niektórych miejscach lasy monitoruje sprzęt.

Leśnicy przestrzegają, że konsekwencje takich działań

mogą być dotkliwe. Zgodnie z Kodeksem wykroczeń, za wycinkę drzew grożą mandaty od 20 do 500 zł. W skrajnych przypadkach sprawa może trafić do sądu.

Stroisz nie czyni świąt

Choć zapach jodły w domu na pewno wprowadza świąteczny klimat, lepiej, by pochodził z legalnie zakupionego drzewka. W przeciwnym razie świąteczny budżet może uszczuplić się bardziej, niż zakładamy.

Na koniec pamiętajmy: świąteczne ozdoby można kupić, ale lasów – niestety – nie. Dlatego, jeśli marzycie o pięknej choince, wybierzcie się na rynek, a nie do lasu. Dzięki temu wszyscy będziemy mogli cieszyć się świętami w zgodzie z naturą – i prawem.

Marta Warias

Ten mandat zabolął

W środowy poranek na mieleckich drogach dla dwóch kierowców jazda z nadmierną prędkością zakończyła się wysokimi mandatami. Policjanci ruchu drogowego z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu przeprowadzili skuteczną akcję, zatrzymując dwóch piratów drogowych, którzy na terenie zabudowanym pędzili z prędkością ponad dwukrotnie wyższą od dozwolonej.

Pierwsze zdarzenie miało miejsce tuż po godzinie 8:00 w Wadowicach Górnych. Policjanci zauważyli volkswagena, który poruszał się z prędkością 105 km/h na odcinku drogi, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50

km/h. Za kierownicą siedział 31-letni mieszkaniec tej samej miejscowości.

Za przekroczenie prędkości o 55 km/h, mężczyzna otrzymał mandat w wysokości 1500 złotych oraz 13 punktów karnych. Jednak to nie wszystko – jego prawo jazdy zostało zatrzymane na 3 miesiące.

Nie minęły dwie godziny, gdy w tej samej miejscowości doszło do kolejnej interwencji. Tym razem policjanci zatrzymali kierowcę citroena, 56-latką. Ten również jechał z prędkością 105 km/h w miejscu, gdzie limit wynosi 50 km/h.

Funkcjonariusze nałożyli na niego jeszcze surowsze sankcje – mandat w wysokości 3000 zło-

tych, 13 punktów karnych i trzy-miesięczny zakaz prowadzenia pojazdów.

Obie sytuacje zwracają uwagę na problem lekceważenia przepisów drogowych, które zagrażają bezpieczeństwu nie tylko samych kierowców, ale także innych uczestników ruchu. Jak podkreślają mieleccy funkcjonariusze, nadmierna prędkość to wciąż jeden z głównych powodów tragicznych wypadków.

Mundurowi zapowiadają kolejne kontrole prędkości w regionie. Ich celem jest nie tylko karanie łamiących prawo, ale przede wszystkim zapobieganie nieodpowiedzialnym zachowaniom na drodze. Każdy kierowca powinien pamiętać, że nadmierna prędkość nie tylko łamie przepisy, ale może kosztować życie – czyjeś lub jego własne.

MW

Niewesołe skutki wichury



Fot. OSP Radomyśl Wielki

Najpoważniejsze zdarzenie miało miejsce w Dulczy Małej.

Silny wiatr, który nawiedził Polskę w poniedziałek, 16 grudnia, nie ominął również powiatu mieleckiego. Strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu oraz jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej interweniowały wielokrotnie, usuwając skutki żywiołu.

Zdarzenia w powiecie mieleckim

Mł. bryg. mgr inż. Bartłomiej Bieniek, oficer prasowy Komendy Powiatowej PSP w Mielcu, poinformował, że najpoważniejsze zdarzenie miało miejsce

w Dulczy Małej.

W wyniku silnego podmuchu wiatru doszło tam do zerwania części dachu na budynku gospodarczo-garażowym. W akcji ratowniczej brało udział 15 strażaków, w tym jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Radomyśla Wielkiego i Dulczy Małej. Straty oszacowano na 20 tysięcy złotych.

Do licznych interwencji związanych z powalonymi drzewami doszło na terenie całego powiatu mieleckiego.

W Chorzelowie w godzinach wieczornych drzewa zablokowały drogę powiatową, co wymagało szybkiej interwencji stra-

ków. Podobne zdarzenia miały miejsce w miejscowości Wylów koło Przecławia oraz w Dąbiu, gdzie usunięto dwa powalone drzewa.

Kolejne niebezpieczne zdarzenie odnotowano przy obwodnicy w Rzędzianowicach. Awarii uległ tam jeden z wiatraków - uszkodzona została jedna z łopat. Na ten moment nie jest pewne, czy silny wiatr był bezpośrednią przyczyną awarii, prawdopodobnie uszkodzenie było widoczne już wcześniej.

3,5 tys. interwencji!

W skali kraju strażacy interweniowali tego dnia aż 3 555 razy. Najwięcej zgłoszeń odnotowano w województwie mazowieckim (678), pomorskim (633), warmińsko-mazurskim (626) oraz podlaskim (455). W wyniku wichury jedna osoba została ranna w Kobylinie (woj. warmińsko-mazurskie), gdzie drzewo spadło na samochód.

Na terenie powiatu mieleckiego strażacy odnotowali mniejsze zniszczenia niż w innych rejonach kraju, jednak nie obyło się bez groźnych sytuacji.

Strażacy apelują o zachowanie ostrożności w przypadku prognozowanych silnych wiatrów, szczególnie w pobliżu drzew, konstrukcji dachowych i innych podatnych na zniszczenia obiektów.

PK

To miał być zwykły środowy poranek. Ale dla mieleckich kierowców rozpoczął się on pod czujnym okiem funkcjonariuszy drogowki, którzy ruszyli do akcji pod hasłem „Trzeźwy poranek”. Ilu kierowców zostało złapanych na gorącym uczynku?

Kontrole odbywały się na terenie całego powiatu mieleckiego. Policjanci ustawili punkty kontrolne w strategicznych miejscach.

Przez kilka godzin skontrolowano aż 1 281 osób za kółkiem. Czy ktoś miał coś na sumieniu? Czy policjanci wyłapali kierowców, którzy myśleli, że „jedno piwo to nie piwo”?

I tu następuje zwrot akcji: na szczęście nie złapali ani jednej osoby pod wpływem alkoholu.

Przez cały poranek nie znaleziono żadnego kierowcy, który zdecydowałby się wsiąść za kierownicę po spożyciu alkoholu.

Wynik imponujący.

Policjanci przypominają: nawet niewielka ilość alkoholu we krwi wpływa na czas reakcji i zdolność koncentracji. Nie zapomnijmy o podstawowej zasadzie: trzeźwość za kółkiem to nie opcja, to obowiązek.

Kierowcy będący pod wpływem alkoholu stwarzają niebezpieczeństwo dla siebie i innych uczestników ruchu drogowego.

MW

Dwa groźne pożary

19 grudnia przyniósł dwa niebezpieczne pożary na terenie powiatu mieleckiego. Strażacy interweniowali w Radomyślu Wielkim oraz Kliszowie, gdzie doszło do groźnych zdarzeń.

Do pierwszego zdarzenia doszło w Radomyślu Wielkim. Pożar wybuchł w wyniku nieostrożnego czyszczenia pieca przez właściciela posesji. Tłący się popiół został wyrzucony w miejsce, gdzie znajdowały się śmieci oraz słoma, co doprowadziło do rozprzestrzenienia się ognia.

Na miejsce zdarzenia natychmiast zadysponowano dwa zastępy straży pożarnej: OSP Radomyśl Wielki i JRG 1 Mielec.

Tego samego dnia, przed godziną 21, w miejscowości Kliszów (gmina Gawłuszowice) podczas prac rolniczych doszło do pożaru ciągnika rolniczego. Właściciele pojazdu, dzięki szybkiej reakcji, częściowo ugasili płomienie przed

przybyciem strażaków.

Strażacy kontynuowali gaszenie. Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie ucierpiał.

W obu przypadkach szybka reakcja strażaków zapobiegła rozprzestrzenieniu się ognia i większym stratom. To przypomnienie, jak ważne jest zachowanie ostrożności przy czynnościach zwią-

zanych z ogniem, szczególnie w okresie zimowym. To również kolejna sytuacja pożaru maszyny rolniczej na terenie powiatu w ostatnim czasie.

Aby zapobiec pożarom maszyn rolniczych w zimie, warto regularnie sprawdzać stan techniczny maszyn, usuwać resztki łatwopalnych materiałów z pojazdów, przechowywać sprzęt z dala od materiałów łatwopalnych oraz zachować ostrożność podczas eksploatacji i monitorować maszynę podczas pracy.

PK

Zmarli

13 grudnia

Janina Lubera (1944)
Czesław Cąber (1950)

14 grudnia

Michał Mroziak (1948)
Helena Cichoń (1937)
Maria Stępień (1954)
Zofia Łączak (1936)

15 grudnia

Zofia Zaucha (1929)
Andrzej Wydro (1974)
Maria Rzeszutek (1931)

16 grudnia

Henryk Assman (1936)
Ryszard Smulski (1945)
Leokadia Jędrzejowska (1955)
Antonina Mazur (1931)
Janina Grodeczna (1924)
Teresa Sroka (1944)
Janina Król (1934)

17 grudnia

Krystyna Pawelczyk (1950)
Wacław Bąk (1955)
Władysław Występek (1942)
Bożena Augustyn (1958)
Jolanta Skowron-Zola (1967)

18 grudnia

Janusz Wilk (1958)
Zygmunt Surgot (1929)
Stanisław Kalemba (1936)
Zofia Rzeszut (1948)
Franciszek Pawul (1942)
Bożena Chmura (1955)

19 grudnia

Eugeniusz Sołowski (1938)
Kazimiera Kopacz-Stojowska (1941)
Dariusz Stępień (1955)
20 grudnia
Janina Stachura (1933)

REKLAMA

CHARON
DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak
ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

❖ Szybka i profesjonalna obsługa

❖ Dyżur telefoniczny 24h/7

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY
EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE
17 586 32 97, 502 338 048

Zmarł Teofil Lenartowicz

Z wielki żalem przyjęliśmy wieść o śmierci Teofila Lenartowicza, który przez wiele lat współpracował z Tygodnikiem Regionalnym „Korso” i był autorem szeregu artykułów na temat mieleckiego lotnictwa. Zmarł 20 grudnia 2024 roku, w wieku 96 lat.

Teofil Juliusz Lenartowicz urodził się 29 maja 1928 roku w Katowicach. Jego losy na stałe wiązały się z Przecławiem, do którego rodzina przeniosła się w 1938 roku. W czasie wojny, jeszcze jako młody chłopak, podjął pracę w różnych firmach, w tym w tartaku „Pikułówka” i przedsiębiorstwie niemieckiego osadnika w Przecławiu. Po zakończeniu wojny rozpoczął wieloletnią drogę zawodową, pełną zarówno wyzwań, jak i sukcesów.

Pierwsze kroki w karierze stawiał jako listonosz oraz pracownik Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Wkrótce jednak jego zainteresowania techniczne skierowały go w stronę telekomunikacji i lotnictwa. Po ukończeniu Technikum Telekomunikacyjnego w Warszawie i uzyskaniu tzw. małej matury, podjął pracę w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego jako starszy technik. Niedługo potem związał się z Wytwórnią Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu, gdzie przez dekady

realizował swoje zawodowe powołanie.

Praca w mieleckiej wytwórni uczyniła z Teofila Lenartowicza eksperta w dziedzinie urządzeń radiolokacyjnych i serwisowania samolotów, takich jak Lim 5 i Lim 5P. Jego umiejętności były doceniane nie tylko w Polsce, ale również za granicą – Lenartowicz pracował na placówkach serwisowych w Indonezji, Indiach, Egipcie, Sudanie, Algierii i wielu innych krajach. W latach 70. i 80. brał udział w realizacji międzynarodowych kontraktów lotniczych, a także przekazywał samoloty

AN-2 radzieckim ekipom we Lwowie.

Po przejściu na emeryturę w 1983 roku zamieszkał we Wrocławiu, jednak nigdy nie stracił więzi z ziemią mielecką. Był honorowym członkiem Aeroklubu Mieleckiego oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej. Angażował się w dokumentowanie historii mieleckiego lotnictwa, a jego publikacje, w tym książka „100 lat przygody Mielca z lotnictwem”, na stałe zapisały się w pamięci regionalnej.

MW



Szanowni Państwo!

Z okazji świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu obfitości łask Bożych,
dużo zdrowia, wiele radości
oraz wszelkiej pomyślności
w tym świątecznym czasie
i całym Roku Pańskim 2025.

Fryderyk Kapinos
Posel na Sejm RP

ŻYCZENIA



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery, ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr. Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia, poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia towarzyszą Państwu przez cały Nowy Rok.

*Przewodniczący Rady Gminy
Padew Narodowa
Janusz Bił*

*Wójt Gminy
Padew Narodowa
Robert Pluta*

ŻYCZENIA

**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się Nowego Roku życzę,
aby ten magiczny czas był pełny
radości, zdrowia i uśmiechu.
Niech wiara w narodzenie Bożego
dziecięcia przyniosła wszystkim spokój.
Drodro Państwo, życzę, abyśmy wszyscy mieli
przy sobie bliskich, aby nasze rodziny mogły
z miłością przywitać nową nadzieję.**

Elżbieta
Burkiewicz
Posłanka na Sejm RP



Polska 2050
Szymona Hołowni



Mielec przy świątecznym stole

Wigilijny Wieczór dla samotnych i potrzebujących, który odbył się w Samorządowym Centrum Kultury w Mielcu, to wydarzenie pełne wzruszeń, ciepła i wspólnoty. Modlitwa, łamanie się opłatkiem, kolędowanie oraz pyszna wigilijna kolacja sprawiły, że uczestnicy mogli poczuć magię świąt.

Wigilijny Wieczór dla samotnych i potrzebujących w Mielcu to wyjątkowa tradycja, która co roku - od 9 lat gromadzi osoby potrzebujące ciepła, wsparcia i wspólnoty. Ta inicjatywa w naszym mieście została zapoczątkowana przez śp. Daniela Kozdębę.

Organizatorzy zapraszają każdą osobę, która z powodu sytuacji życiowej, materialnej bądź rodzinnej nie może pozwolić sobie na spędzenie Wigilii w gronie najbliższych.

W czwartkowy wieczór uczestnicy spotkania dzielili się opłatkiem, składali sobie życzenia i wspólnie świętowali. Wiele z tych osób, które nie mają swojego miejsca do świętowania, mogło wrócić wspomnieniami do dawnych rodzinnych Wigilii.

Nie zabrakło tradycyjnych elementów: modlitwy, łamania się opłatkiem oraz wspólnego kolędowania. W tym roku uczestnicy mieli okazję do podzielenia się opłatkiem z prezydentem Mielca, Radosławem Śwółem, oraz jego zastępcami, Krzysztofem Szostakiem i Tomaszem Leyko.

Organizacja wydarzenia nie byłaby możliwa bez pomocy wolontariuszy. Młodzieżowa Rada Miasta oraz mieleccy harcerze z hufca wsparli inicjatywę, a ich zaangażowanie zostało docenione uśmiechami i wzruszonymi spojrzeniami uczestników.



Prezydent Radosław Śwół pomagał w serwowaniu wieczerzy wigilijnej.

nymi spojrzeniami uczestników.

Ciepły, domowy posiłek wigilijny przygotował zespół z Hotelu Iskierka Business & Spa. Smaczne dania wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój.

Wyjątkowy charakter wieczoru podkreśliły występy młodych artystów, którzy swoimi talentami wprowadzili zebranych w świąteczną atmosferę. Obecny był również ksiądz Maciej Igielski z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mielcu, który poprowadził wspólną modlitwę i kolędowanie.

Miejski Wigilijny Wieczór w Mielcu to dowód na to, jak ważna jest troska o drugiego człowieka. Dzięki wsparciu mieleckiej społeczności i organizatorów, samotne i potrzebujące osoby mogły poczuć magię świąt i poczucie wspólnoty, którego tak często brakuje w codziennym życiu.

PK



Organizacja wydarzenia nie byłaby możliwa bez pomocy wolontariuszy.

ŻYCZENIA

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia

życzymy wiele radości, niepowtarzalnych przeżyć, rodzinnego ciepła i obfitości łask Bożych.

Niech przychodzący Jezus znajdzie serca otwarte na bliźniego, pełne miłości i dobroci. Niech Boże Dziecię napełni pokojem nasze domy i pobłogosławi Rodzinom na Nowy Rok, tak aby każdy kolejny dzień niósł ze sobą spełnienie wszelkich planów, a przede wszystkim zdrowie i szczęście.

Ewelina Maroń
Przewodnicząca
Rady Miejskiej
w Radomyślu Wielkim

Agnieszka Machnik
Burmistrz
Radomyśla Wielkiego



Pomoc będzie za darmo

W Mielcu podpisano umowy dotyczące świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej w 2025 roku. Świadczenie bezpłatnych porad prawnych w powiecie mieleckim trwa od 2016 roku i realizowane jest na mocy ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej. Dzięki temu mieszkańcy mają dostęp do pomocy prawnej, mediacji i poradnictwa obywatelskiego.

W Mielcu podpisano umowy dotyczące świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej w 2025 roku. W spotkaniu uczestniczyli radcy prawni z Okręgowej Izby Radców Prawnych w Rzeszowie oraz adwokaci z Okręgowej Rady Adwokackiej. Powiat mielecki reprezentował wicestarosta Andrzej Bryła, który wyraził nadzieję na owocną współpracę z prawnikami, a także z mieszkańcami korzystającymi z ich wsparcia.

Co obejmuje nieodpłatna pomoc prawna?

W ramach tej inicjatywy można uzyskać:

- informacje o przysługujących prawach i obowiązkach,
- projekty pism dotyczących np. zwolnienia z kosztów sądowych czy ustanowienia pełnomocnika,
- wsparcie w sporządzaniu

dokumentów związanych z mediacją,

- informacje o kosztach sądowych i ryzyku finansowym spraw sądowych.
- Pomoc ta nie obejmuje jednak sporządzania pism procesowych w już toczących się postępowaniach sądowych.

Gdzie i kiedy można skorzystać z pomocy?

Główny punkt pomocy prawnej i mediacji w Mielcu mieści się przy ul. Żeromskiego 34, w budynku Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, pokój nr 4. Porady udzielane są od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-16:00.

Na wizytę można umówić się telefonicznie pod numerem 17 78 00 416, e-mailowo: npp@powiat-mielecki.pl

, lub korzystając z elektronicznego kalendarza wizyt Ministerstwa Sprawiedliwości. W 2025 roku punkty pomocy będą dostępne także w gminach powiatu mieleckiego: Radomyśl Wielki, Przecław, Boro-wa, Wadowice Górne, Padew Narodowa, Czermin, Tuszów Narodowy oraz Gawłuszowice.

Nieodpłatna pomoc prawna to wsparcie dla tych, którzy nie zawsze wiedzą, jak poruszać się w świecie przepisów. Jeśli masz wątpliwości prawne, warto skorzystać z tej inicjatywy!

MW

ŻYCZENIA

Szanowni Państwo!

W tym wyjątkowym czasie życzymy, aby Narodzenie Jezusa Chrystusa przyniosło pokój, radość i miłość, a Jego obecność niech wypełnia serca nadzieją i wiarą. Niech każda chwila tych Świąt będzie przepełniona serdecznością, a Nowy Rok obfituje w zdrowie, szczęście i pomyślność.

**Wójt Gminy Tuszów
Narodowy
Andrzej Głaz**

**Przewodniczący
Rady Gminy
Józef Buława**

**Kierownicy jednostek organizacyjnych
i pracownicy Urzędu Gminy**



R



*Boże Narodzenie to czas wyjątkowy, pełen wiary i nadziei.
Niech tegoroczne święta obfitują w spokój i radość,
a chwile spędzone w atmosferze przepętnionej rodzinnym ciepłem i
miłością dadzą siłę do podejmowania nowych wyzwań.
Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia,
Błogosławieństwa Bożego, pogody ducha, a także zdrowia życzy*

*Posel do Parlamentu Europejskiego
Tomasz Buczek*

PATRIOCI
DLA EUROPY

Sfinansowano z funduszy grupy Patrioci dla Europy



Mielczanie zagrają sylwestra w Warszawie!

Ostatni raz KORSO miało przyjemność gościć lidera zespołu GED rok temu. Dziś ponownie spotykamy się, by podsumować intensywny rok, zmiany w składzie zespołu oraz poznać najbliższe plany formacji.

Zespół powstał w 2022 r. po przyjeździe muzyków z Anglii oraz Niemiec do Polski. Ich styl łączy rockową energię z nowoczesnym spojrzeniem na muzykę. Przypomnijmy, że nazwa GED wywodzi się od imion Grzegorza, Ernesta i Doriana. W 2024 roku zaszła jednak kluczowa zmiana – zespół opuścił perkusista Ernest Dziedzic, a jego miejsce zajął Ignacy Rudnicki. Jak ta zmiana wpłynęła na GED i jak wyglądał miniony rok? O tym wszystkim opowiada Grzegorz, lider zespołu.

KORSO: Rok temu rozmawialiśmy z GED w zupełnie innym składzie. Jak doszło do zmiany perkusisty?

Grzegorz: Na przełomie sierpnia i września zmienił się nam perkusista. Zamiast Ernesta Dziedzica jest teraz Ignacy Rudnicki. Z Ernestem rozstaliśmy się, ponieważ mieliśmy inną wizję kierunku zespołu.



Jak wyglądał miniony rok w zespole GED?

Z Ignacym mamy wspólną wizję i cel. Przeprowadziliśmy casting, do którego zgłosiło się około 30 perkusistów z Podkarpacia i okolic. Ignacy idealnie wpisał się w nasze oczekiwania.

KORSO: Co z nazwą zespołu? Czy zmiana składu spowoduje jej modyfikację?

Grzegorz: GED to nazwa od naszych imion, ale nie będziemy jej zmieniać. Ernest był dużą częścią zespołu, włożył

w GED mnóstwo pracy i serca. Razem nagraliśmy pierwszą płytę, jesteśmy już rozpoznawalni pod tą nazwą, więc zostajemy przy GED.

KORSO: Jak wyglądał miniony rok dla GED? Czy zmiana składu wpłynęła na wasz rozwój i koncerty?

Grzegorz: Tak naprawdę pierwszy koncert, jaki zagraliśmy w nowym składzie, był największym wydarzeniem tego roku. Ignacy został wrzu-

cony na głęboką wodę, bo był to koncert w Czechach, podczas międzynarodowego festiwalu muzycznego. Zespoły z całej Europy, piękne miejsce, mnóstwo ludzi, zachód słońca – niesamowite wspomnienia i genialne zdjęcia. Znaleźliśmy się tam dzięki Andrzejowi Matysikowi, który od lat promuje polską kulturę za granicą. Ten rok był naprawdę intensywny, zagraliśmy około 125 koncertów.

KORSO: Słyszeliśmy, że wasz najnowszy teledysk został nagrany aż na trzech kontynentach. Jak do tego doszło?

Grzegorz: To prawda, teledysk do utworu „Gdy pytają”... powstał bardzo spontanicznie. Piosenka urodziła się podczas festiwalu organizowanego przez Andrzeja Matysika. Po koncercie graliśmy coś na gitarze w pokoju hotelowym i wyszła z tego cała kompozycja. Pomysł na teledysk zrodził się przy okazji naszych wyjazdów urlopowych. Każdy z nas nagrał coś ciekawego: ja przywiozłem ujęcia z Rumunii, Jordanii i Chorwacji, a Dorian z Dominikany. Wyszła z tego świetna kompilacja. Takie rzeczy nam wychodzą – spontaniczny teledysk, spontaniczny pierwszy numer nagrany w domu i spontaniczny plan na zespół, który zagrał już ponad 200 koncertów.

KORSO: Zbliża się okres świąteczny. Jak wyglądają wasze koncertowe plany?

Grzegorz: Na grudzień mieliśmy zaplanowanych 6 koncertów i jesteśmy już w połowie. Zimowe miesiące to zawsze spokojniejszy czas, bo wszyscy skupiają się na świętach, a my sami też potrzebujemy odpoczynku po letnich ma-

ratonach. Największa impreza tego roku to sylwester w Hard Rock Cafe w Warszawie. To miejsce jest nam dobrze znane z poprzednich koncertów, ale pierwszy raz gramy tam w sylwestra. Nie wiemy, czego się spodziewać, ale jedno jest pewne – będzie hard i będzie rock!

KORSO: Jakie macie plany na przyszły rok? Szykujecie nowe utwory?

Grzegorz: Po Nowym Roku ostro zabieramy się za pracę nad nową płytą. Chcemy, żeby była bardziej rockowa, ale z wyraźnym ukłonem w stronę indie. Już teraz przymierzamy się do pierwszych riffów, więc plan na początek roku jest jasny – pracujemy nad nowym materiałem. Poza tym mamy już w kalendarzu sporo koncertów na przyszły rok, a wciąż dowiadujemy się o nowych propozycjach. Nie chcemy też zdradzać wszystkiego, na pewno informacje będziemy przekazywać na bieżąco w naszych mediach, więc zachęcam do śledzenia.

GED nie zwalnia tempa, a ich plany na nowy rok wyglądają naprawdę obiecująco. My z pewnością będziemy śledzić ich kolejne kroki. Do zobaczenia pod sceną!

PK

ŻYCZENIA

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

życzymy naszym Pracownikom i ich Rodzinom, obecnym i przyszłym klientom wszystkiego, co najlepsze i najprzyjemniejsze, rodzinnej atmosfery, szczęścia osobistego oraz pogody ducha, a w nadchodzącym Nowym Roku wszelkiej pomyślności.

Cukiernia Pokusa
Maria Raczka - Żurawska



Dom kultury coraz bliżej modernizacji

Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu ma powód do radości! Projekt dotyczący modernizacji i rozbudowy budynku domu kultury pomyślnie przeszedł ocenę formalną w ramach unijnego programu.

Projekt „Podniesienie potencjału Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu poprzez modernizację i rozbudowę budynku Domu Kultury” przeszedł kluczowy etap – ocenę formalną w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027 (FENX).

Spośród 77 złożonych wniosków, pozytywną ocenę formalną uzyskało jedynie 46, a w obszarze „Rozwój infrastruktury kultury” z początkowych 60 wniosków zostało jedynie 37. Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu jest zatem na dobrej drodze do uzyskania dofinansowania, choć walka o środki jeszcze trwa.

Planowana modernizacja obejmuje gruntowną przebudowę i unowocześnienie budynku, który przez lata był sercem mieleckiej kultury. W ramach projektu powstaną nowe przestrzenie, takie jak kawiarnia,

sala konferencyjna, sale warsztatowe, taneczne oraz zajęć artystycznych. Budynek zyska nowy układ pomieszczeń, windę obsługującą wszystkie poziomy, a także nowoczesne rozwiązania ekologiczne – w tym instalację fotowoltaiczną na dachu. Nie zabraknie także dostosowania do wymogów przeciwpożarowych i pełnej termomodernizacji.

W piwnicach planowane są dwie przestronne sale taneczne, magazyny oraz miejsca na warsztaty wokalne i krawieckie. Całość będzie uzupełniona zapleczem sanitarno-higienicznym, co znacząco zwiększy komfort użytkowników.

Dom Kultury w Mielcu ma bogatą historię. Powstał w 1953 roku jako Zakładowy Dom Kultury WSK Mielec, pełniąc rolę kluczowego ośrodka kulturalnego dla mieszkańców miasta i okolic. Z czasem zmieniał nazwy i strukturę, by w 1998 roku stać się częścią Samorządowego Centrum Kultury. Przez dekady służył jako miejsce koncertów, spektakli, wystaw i warsztatów, będąc centrum życia kulturalnego w regionie.

Proces aplikacyjny był wymagający – projekt powstał

Świąteczne pułapki

Okres świąteczny to czas radości, spotkań z bliskimi i kulinarnych wyzwań, ale także moment, w którym statystyki urazowe... mogą gwałtownie rosnać. Jak zatem zadbać o zdrowie swoje i bliskich, by Boże Narodzenie nie skończyło się wizytą na ostrym dyżurze?

Jak informuje rzeczniczka mieleckiego szpitala, Aneta Dyka-Urbańska, najczęstsze świąteczne wypadki to skaleczenia, poparzenia, upadki podczas wieszania dekoracji oraz zatrucia pokarmowe.

dzięki zaangażowaniu zespołu SCK, konsultacjom społecznym i starannemu przygotowaniu dokumentacji. Władze SCK nie ukrywają nadziei, że projekt uzyska dofinansowanie, co pozwoli w pełni zrealizować ambitne plany.

Przed nami kolejne etapy oceny i dalsza walka o środki, które umożliwią realizację tej wizji. Mieszkańcy Mielca mogą jednak być dumni, że ich miasto ma szansę na tak nowoczesny obiekt kultury.

Trzymamy kciuki za powodzenie projektu, bo przyszłość mieleckiej kultury właśnie teraz zaczyna się na nowo!

MW

cia pokarmowe.

- Wiele zależy od tego, jaka panuje pogoda i od innych czynników, np. natężenia sezonu grypowego. Jeśli jest bardzo ślisko, kierowców nęka fatalna widoczność, są opady śniegu, zadyмки, niestety mamy do czynienia z wypadkami komunikacyjnymi, upadkami, poślizgnięciami z finałem w postaci złamań lub stłuczeń. W tym sezonie wręcz panoszy się grypa, więc sporo osób pozostaje na razie w domu, ale z kolei źle się czują z powodu infekcji. Potem, w trakcie samych świąt wystę-

ŻYCZENIA

pują problemy z ciśnieniem czy bólami brzucha, a nawet zatruciami.

Czy można zauważyć powtarzające się okoliczności, np. wypadki podczas gotowania, dekorowania domu, czy też inne zdarzenia związane z przygotowaniami do świąt?

Tak, to się zdarza co roku, w różnym natężeniu.

Czy odnotowujecie Państwo przypadki związane z zatruciami alkoholem lub jedzeniem w okresie świątecznym?

Niestety, są to problemy, z którymi bardzo często stykają się pracownicy systemu opieki zdrowotnej.

Ważne jest, by mimo wszystko nie spieszyć się, zachować

ostrożność, uwagę, spokój i skupienie, a wtedy wielu z tych zdarzeń można uniknąć. Warto dojechać do celu pół godziny później, ale całym i zdrowym. Podczas jedzenia powinno się zrezygnować z emocjonujących dyskusji, np. o polityce, poważnych problemach, ponieważ pogarsza to samopoczucie, szczególnie osób mających problemy z ciśnieniem, ale może doprowadzić np. do groźnych zachłyśnięć lub połknięcia ości. Jeśli już musimy wykonać jakieś prace na wysokościach, to należy się upewnić, że mamy silną asystę i w żadnym razie nie wędrować ze światłkami po daszkach pod wpływem np. grzańca.

Marta Warias



ŻYCZENIA

Nagrody dla zasłużonych

Spotkanie świąteczno-noworoczne było nie tylko okazją do podsumowania mijającego roku. Wręczono wyróżnienia dla osób i instytucji, które swoją działalnością przyczyniły się do rozwoju Mielca i powiatu mieleckiego.

18 grudnia 2024 roku w sali widowiskowej Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu odbyło się uroczyste spotkanie świąteczno-noworoczne, które zgromadziło lokalne władze, mieszkańców oraz przedstawicieli różnych środowisk. Organizatorami wydarzenia byli Prezydent Miasta Mielca Radosław Swół oraz Starosta Powiatu Mieleckiego Kazimierz Gacek, przy współudziale Rady Miejskiej i Rady Powiatu.

Nagrody dla zasłużonych mieszkańców

Podczas spotkania wręczono specjalne nagrody w pięciu kategoriach: biznes, kultura, sport, społecznik i rodzina. Każda z kategorii miała dwóch laureatów: Nagrodę Prezydenta Miasta Mielca oraz Nagrodę Starosty Powiatu Mieleckiego.

Laureaci nagród:

Biznes:

Nagroda Prezydenta: A&K Hurt Market Sp. z o.o. (Kazimierz Łodarski) za wieloletnie wspieranie szczytnych inicjatyw charytatywnych i społecznych oraz mieleckiego sportu w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu. Dotyczy to w szczególności wspierania



Podczas spotkania wręczono specjalne nagrody w pięciu kategoriach. Na zdjęciu laureaci w kategorii biznes.

drużyn ligowych piłki nożnej, w osiągnięciach, których A&K na przestrzeni ostatnich lat ma swój bezsprzeczny udział.

Nagroda Starosty: Usługi Stolarskie Drew Bik (Janusz Bik) - od wielu lat wspiera inicjatywy kulturalne, społeczne i sportowe na terenie powiatu mieleckiego.

Kultura:

Nagroda Prezydenta: Ryszard Kusek, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej im. M. Karłowicza - za wieloletnią pracę i ogromny wkład w rozwijanie zdolności muzycznych mieleckiej młodzieży oraz za niezwykle zaangażowanie w modernizację i rozwój placówki oświatowej mającej tak istotne znaczenie dla kultury miasta Mielca.

Nagroda Starosty: Dom Kultury w Przecławiu (Krzysztof Urbański) - Od lat łączy mieszkańców powiatu, inspiruje do twórczości. Dzięki organizo-

wanym wydarzeniom staje się sercem społeczności, miejscem spotkań, dialogu i integracji. Wspiera lokalnych artystów, promuje talenty oraz umożliwia rozwój pasji i zainteresowań. Wielu mieszkańców naszego powiatu, województwa (i nie tylko) uczestniczy w wydarzeniach organizowanych przez ten ośrodek, np. w cyklu koncertów pn. „Podkarpackie sięga po największych”.

Sport:

Nagroda Prezydenta: Wiktoria Miąso (Iron Dragon MMA Mielec) - za sukcesy i wybitne osiągnięcia sportowe w swojej dyscyplinie sportu oraz za wiele sukcesów i wspaniałe reprezentowanie miasta Mielca na arenie krajowej i międzynarodowej.

Nagroda Starosty: Dominik Pazdyk (street workout i kalistenika) - na swoim koncie zdążył zgromadzić już masę osiągnięć w street workout, a wśród tych najnowszych, tegorocznych,



W kategorii rodzina wyróżnieni zostali: Andrzej Lis oraz Agnieszka i Bartłomiej Kazibutowie.

warto wymienić: pierwsze miejsce w Turnieju Street Workout „Caliathletics arcade battle” oraz pierwsze miejsce w Krajowych Zawodach Street Workout „Straight outta battle summer edition”. W kończącym się roku Dominik wiele razy sięgnął także po srebro. Zdobył m.in. drugie miejsce w Krajowych Zawodach Street Workout „straight outta battle winter edition”, drugie miejsce w Mistrzostwach Polski „Tiger Street Workout Poland championship” oraz – po raz drugi z rzędu – drugie miejsce w Mistrzostwach Świata „International Burninggate cup”.

Spolecznik:

Nagroda Prezydenta: Grupa Mikołaje na Motocyklach i Przyjaciecie - za charyzmę i wielkie serce w pomaganiu osobom potrzebującym w naszym mieście oraz za organizację i pomoc w wielu akcjach społecznych, edukacyjnych i charytatywnych. To wyjątkowa inicjatywa, która łączy pasję do motocykli z nie-

sieniem pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebują. Organizują akcje charytatywne, zbiórki, a także rozdają prezenty dzieciom, które nie mogą liczyć na tradycyjne świąteczne upominki. Ich zaangażowanie wykracza jednak poza okres świąteczny – niejednokrotnie biorą udział w różnych projektach edukacyjnych, zdrowotnych i pomocowych.

Nagroda Starosty: Krzysztof Wiczerzak - wyróżnienie otrzymał za całokształt pracy na rzecz rozwoju sportu w powiecie mieleckim. Pełni funkcję prezesa Zarządu Powiatowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Mielcu, czyli organizacji, która od ponad 20 lat działa na terenie powiatu mieleckiego, organizując imprezy sportowo-rekreacyjne, upowszechniające rozwój kultury fizycznej i sportu. Działając w strukturach zrzeszenia, Krzysztof Wiczerzak stał się ponadto twórcą

Powiatowej Amatorskiej Ligi Piłkarskiej.

Rodzina:

Nagroda Prezydenta: Andrzej Lis (Polski Związek Głuchych, Koło Terenowe w Mielcu) - za działalność na rzecz osób głuchych. Jego zaangażowanie w poprawę jakości życia tej społeczności oraz działania na rzecz ich integracji i równości zasługują na szczególne uznanie. Pełniąc funkcję prezesa Polskiego Związku Głuchych Koła Terenowego w Mielcu od 10 lat angażuje się w działalność na rzecz środowiska niesłyszących, wspierając ich w pokonywaniu codziennych wyzwań.

Nagroda Starosty: Agnieszka i Bartłomiej Kazibutowie - pełnią funkcję rodziny zastępczej od 2018r. W chwili obecnej pod ich opieką znajduje się czwórka dzieci w wieku od 2 do 16 lat. Każdego dnia Państwo Kazibutowie dają swoim podopiecznym dużo miłości, poczucie bezpieczeństwa i stabilizację. W trosce o zdrowie dzieci i ich prawidłowy rozwój, współpracują z różnymi specjalistami.

Artystyczne akcenty i świąteczne przesłanie

W przerwach pomiędzy przemówieniami oraz wręczeniem nagród uczestnicy mogli podziwiać występy artystyczne. Na zakończenie spotkania głos zabrał proboszcz ks. Waldemar Ciosek z parafii Ducha Świętego w Mielcu, który przypomniał o istocie przeżywania świąt Bożego Narodzenia.

PK/MW

ŻYCZENIA

Na zbliżające się Święta

pragniemy złożyć życzenia, przeżywania Bożego Narodzenia w zdrowiu, radości i ciepłej rodzinnej atmosferze. Kolejny zaś Nowy Rok niech będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych zamierzeń.

Przewodniczący
Rady Gminy
Krzysztof Maciejak



Wójt Gminy
Wadowice Górne
Michał Deptuła



Niech się spełnią świąteczne życzenia,
te łatwe i trudne do spełnienia.
Przyjmijcie zatem z rąk naszych
garść życzeń najlepszych
zdrowia, spokoju, radości,
a w nowym roku obfitości.



Seniorka roku

W świątecznej atmosferze, pełnej ciepła i uśmiechów, odbyło się w Mielcu wyjątkowe wydarzenie – Międzypokoleniowe Spotkanie Oplatkowe. To spotkanie zgromadziło przedstawicieli środowisk senioralnych, Młodzieżowej Rady Miejskiej oraz członków Rady Seniorów.

Wydarzenie było nie tylko okazją do świątecznych życzeń i symbolicznego przełamania się opłatkiem, ale także do międzypokoleniowej integracji. Seniorzy dzielili się swoimi doświadczeniami i mądrością życiową, a młodzież wniosła entuzjazm i świeże spojrzenie na wspólne działania. Jak podkreślił zastępca prezydenta Tomasz Leyko:

„Był to czas pełen serdeczności, życzliwości i wzajemnego zrozumienia. Spotkanie, które udowodnia, jak ważną rolę w naszej społeczności odgrywają seniorzy”.

Kulminacyjnym momentem uroczystości było wręczenie statuetki „Senior Roku 2024”, którą w tym roku otrzymała Emilia Żoła. To wyróżnienie przyznano jej za nieustraszone zaangażowanie w życie społeczne, inspirującą postawę i bycie przykładem dla młodszych pokoleń.



Statuetkę „Senior Roku 2024” w tym roku otrzymała Emilia Żoła.

szych pokoleń.

Prezydent Mielca, Radosław Swół, złożył gratulacje laureatce, podkreślając, że jest wzorem aktywności i mądrości, osobą, która nieustannie pokazuje, że wiek to tylko liczba, a energia i pasja do działania są ponadczasowe.

Obecność Młodzieżowej Rady Miejskiej nadała wydarzeniu szczególny charakter. Młodzież aktywnie uczestniczyła w rozmowach, poka-

zując, że współpraca między pokoleniami jest możliwa i owocna.

Międzypokoleniowe Spotkanie Oplatkowe to wydarzenie, które przypomina, jak ważne są wspólne chwile spędzone w duchu życzliwości i wzajemnego szacunku. Dzięki takim inicjatywom Mielec staje się miastem, które łączy pokolenia i tworzy przestrzeń dla wspólnych działań, niezależnie od wieku. MW

Nowy kanonik

Biskup tarnowski, w ramach uznania dla zasług i pracy duszpasterskiej, nadał kapłanom diecezji tarnowskiej godności kanoników kapituł kolegiackich. Wśród wyróżnionych znalazł się ks. por. dr Marcin Krępa, który został mianowany kanonikiem honorowym kapituły w Mielcu.

To wyjątkowe wyróżnienie przypada kapłanom, którzy wyróżniają się zaangażowaniem w życie religijne, naukowe i społeczne.

Ks. Marcin Krępa pochodzi z parafii św. Marka Ewangelisty

w Mielcu-Rzochowie. Po święceniach kapłańskich w 1998 roku, pełnił posługę w różnych parafiach diecezji, a także w Grybowie, gdzie przez ponad dekadę był wikariuszem, katechetą i duszpasterzem młodzieży.

Ks. Krępa wyróżnia się również bogatym dorobkiem naukowym. Obronił doktorat na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, poświęcony odnowie muzyki sakralnej po Soborze Watykańskim II. Jego pasją do muzyki i liturgii przełożyła się na liczne inicjatywy duszpasterskie i naukowe.

W 2019 roku, po ukończeniu kursu oficerskiego, ks. Krępa rozpoczął posługę jako kapelan 33. batalionu lekkiej piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej w Dębicy.

Obecnie pełni funkcję proboszcza parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Czarnej.

Mianowanie ks. Krępy na kanonika honorowego kapituły w Mielcu to nie tylko wyraz uznania dla jego pracy, ale także uhonorowanie jego wkładu w życie religijne diecezji tarnowskiej oraz lokalnej społeczności.

Kapituły kolegiackie, do których został włączony, mają kluczowe znaczenie w rozwoju kultury religijnej, a także w inicjatywach charytatywnych i społecznych.

MW

ŻYCZENIA



Niech Święta Bożego Narodzenia przyniosą Państwu radość i pokój, niech dadzą wytchnienie od codziennego trudu, będą czasem refleksji i nadziei.

Wszystkiego co najlepsze w każdym dniu nadchodzącego Nowego 2025 Roku

życzy Jan Tarapata,
Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego

ŻYCZENIA



Dyrekcja i pracownicy SSE
EURO-PARK Mielec

Życzą Państwu

SPOKOJNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ SAMYCH UDANYCH INWESTYCJI W 2025 ROKU



Radosnych, pogodnych,
pełnych spokoju, zdrowia i miłości
Świąt Bożego Narodzenia.
Niech Nowy 2025 Rok obfituje
w pomyślność, szczęście oraz niech obdarzy
sukcesami i zdrowiem.

Zarząd oraz cały zespół firmy
MKT Serwis

MKT SERWIS SKODA KIA Volkswagen

Tuszów Narodowy świeci przykładem



„To miejsce dla wszystkich” – podkreślał Tomasz Poręba. „Bez względu na wiek, poglądy czy poziom zaawansowania sportowego, każdy mieszkaniec będzie mógł tu rozwijać swoje pasje”.

Gmina Tuszów Narodowy po raz kolejny udowadnia, że ambitne plany i współpraca społeczna mogą prowadzić do wielkich zmian. W miniony weekend oficjalnie oddano do użytku nowoczesny system oświetlenia na obiektach sportowych, co czyni ten kompleks jednym z najlepiej wyposażonych w regionie.

Uroczystość zgromadziła licznych mieszkańców, przedstawicieli władz lokalnych, sponsorów oraz zaproszonych gości. Wśród nich był Tomasz Poręba, europoseł i jeden z głównych inicjatorów tego przedsięwzięcia, który w swoim przemówieniu podkreślił znaczenie inwestycji dla lokalnej społeczności.

Lider inwestycji: Tomasz Poręba o znaczeniu infrastruktury sportowej

„Sport to nie tylko zdrowie i rywalizacja. To przede wszystkim nauka współpracy, determinacji i przekraczania własnych granic” – rozpoczął swoje wystąpienie Tomasz Poręba. Podkreślał, że budowa i modernizacja infrastruktury sportowej są fundamentem rozwoju społeczności lokalnych. „Kiedy kilka lat temu rozmawialiśmy o rozwoju sportu w Tuszowie Narodowym, nikt nie przypuszczał, że będziemy mogli mówić o tak zaawansowanym kompleksie. Dziś mamy tutaj boiska z podgrzewaną murawą, oświetlenie na najwyż-



Na konferencji prasowej byli m.in. kibice Stali Mielec, radny powiatu mieleckiego Kacper Głaz oraz Piotr Herchel, dyrektor Hotelu Polskiego.

szym poziomie i infrastrukturę, która przyciągnie drużyny sportowe z całego kraju” – dodał. Europoseł zwrócił uwagę na znaczenie wsparcia lokalnych przedsiębiorstw w realizacji tej inwestycji. „Tuszów Narodowy świeci dziś przykładem, jak można budować wspólne cele, łącząc wysiłki samorządów, biznesu i mieszkańców” – podsumował.

Głos wójta: sportowa wizja i nowe możliwości dla gminy

Wójt gminy Tuszów Narodowy, Andrzej Głaz, w rozmowie z mediami nie krył dumy z nowej inwestycji.

- Panie wójcie, jak postrzega Pan znaczenie tej inwestycji dla lokalnej społeczności?

Andrzej Głaz: To wielki dzień dla naszej gminy. Wprowadzenie nowoczesnego oświetlenia na obiektach sportowych to nie tylko poprawa warunków dla naszych drużyn, ale także impuls do dalszego rozwoju. Ten kompleks sportowy stawia nas na mapie regionu jako miejsce przyjazne sportowcom, młodzieży i miłośnikom aktywności fizycznej.

- Jak udało się doprowadzić do realizacji tej inwestycji?

- To wynik współpracy wielu stron. Tomasz Poręba był kluc-

zowym orędownikiem tego projektu. Jego wsparcie pomogło nam zdobyć środki i pokonać wyzwania formalne. Nie można też zapominać o zaangażowaniu naszych radnych, mieszkańców, a przede wszystkim firmy GPPH, która dofinansowała budowę oświetlenia.

- Jakie są Pana dalsze plany związane z tym kompleksem?

- Chcemy, by to miejsce stało się centrum sportowym nie tylko dla mieszkańców gminy, ale i dla całego regionu. Planujemy organizację turniejów, wydarzeń sportowych oraz współpracę z drużynami z zewnątrz, w tym ze Stalą

Mielec. Wierzymy, że to początek nowej ery dla Tuszowa Narodowego.

- Co wyróżnia Tuszów na sportowej mapie regionu?

- Przede wszystkim kompleks boisk na ponad 8 hektarach. Mamy cztery boiska, w tym jedno z podgrzewaną murawą – jedyne takie na Podkarpaciu, jeśli chodzi o boisko treningowe. Jest też boisko ze sztuczną nawierzchnią na najwyższym poziomie oraz dwa boiska trawiaste. To inwestycja, która powstała dzięki ogromnemu wsparciu europoła Tomasza Poręby. Bez niego i jego pracy przy zdobywaniu środków w Ministerstwie Sportu nie mielibyśmy dziś tego kompleksu.

- Czy mieszkańcy również korzystają z tej infrastruktury?

- Jak najbardziej! To nie tylko obiekty dla profesjonalnych drużyn. Nasze lokalne zespoły, młodzież i amatorzy również mają do nich dostęp. Dzięki oświetleniu mogą trenować wieczorami, a to znacznie zwiększa możliwości wykorzystania obiektów. Planujemy również rozbudowę – korty tenisowe, dodatkowe boiska oraz zaplecze socjalne, które mamy nadzieję zrealizować w niedalekiej przyszłości.

- Jak wyglądały początki tej inwestycji?

- Początek był skromny, ale kluczowy. Europoseł Tomasz Poręba był inicjatorem pomysłu. Po rozmowach w wąskim gronie zaprosiliśmy radnych, sołtysów i przedstawicieli gminy, aby przedstawić koncepcję. Zyskała ona akceptację i ruszyliśmy z projektem. Ze względu na brak miejsca w Mielcu, obiekty zostały ulokowane w Tuszowie. To bliskość Mielca czyni nas atrakcyjną lokalizacją – zespoły mają do nas świetny dojazd.

- A Pan osobiście? Czy również udziela się Pan sportowo?

- Oczywiście! Zostałem zaproszony na wigilijny mecz i planuję wyjść na boisko jako zawodnik, a nie tylko kibic. Często w piątki spotykamy się na hali w Jaślanach, żeby trochę pograć. Sport zawsze był bliski mojemu sercu, a teraz moje dzieci także grają w piłkę. To cieszy, że mamy takie możliwości i że wszyscy mogą z nich korzystać.

- Czy można powiedzieć, że turnieje takie jak U19 przyciągnęły dodatkową uwagę?

- Oczywiście, turniej U19, podczas którego gościliśmy reprezentacje Turcji, Malty i Gibraltaru, odegrał ogromną rolę w promocji naszych obiektów. Trenerzy i przedstawiciele drużyn byli pod wrażeniem warunków. Pamiętam, jak jeden z gości powiedział, że co prawda „to nie Wembley”, ale warunki są bez zarzutu. To dla nas ogromne wyróżnienie. Te boiska są naszym atutem – i cieszę się, że goście doceniają ich jakość.

Partnerstwo biznesowe: GPPH na czele wsparcia

Znaczącą rolę w realizacji inwestycji odegrała firma GPPH, która stała się głównym spon-

sorem budowy nowoczesnego oświetlenia. Przedstawiciel firmy w swoim wystąpieniu podkreślił, że wspieranie lokalnych inicjatyw to element misji przedsiębiorstwa. „Jako firma działająca na rynkach globalnych czujemy się odpowiedzialni za rozwój naszej małej ojczyzny. Inwestowanie w sport i infrastrukturę to inwestowanie w przyszłość naszej młodzieży” – mówił przedstawiciel GPPH.

Dzięki ich wsparciu, kompleks sportowy zyskał nie tylko nowoczesne oświetlenie, ale też nową nazwę. Od teraz nosi miano Centrum Treningowego Tuszów GPPH, co dodatkowo podkreśla partnerstwo biznesu z lokalnym samorządem.

Kompleks na miarę XXI wieku

Nowy system oświetlenia i modernizacja obiektu sprawiają, że kompleks sportowy w Tuszowie Narodowym wyróżnia się na mapie Podkarpacia. Boisko z podgrzewaną murawą, nowoczesne szatnie, trybuny oraz infrastrukturę techniczną zaprojektowano tak, by spełniały standardy krajowe i europejskie.

„To miejsce dla wszystkich” – podkreślał Tomasz Poręba. „Bez względu na wiek, poglądy czy poziom zaawansowania sportowego, każdy mieszkaniec będzie mógł tu rozwijać swoje pasje”. Z kolei wójt Andrzej Głaz wyraził nadzieję, że obiekt przyciągnie młodzież i drużyny z zewnątrz, a jednocześnie będzie impulsem do organizacji nowych wydarzeń sportowych w gminie.

Kompleksowa współpraca dla rozwoju sportu

W trakcie uroczystości zapowiedziano również nową inicjatywę – współpracę kompleksu sportowego w Tuszowie Narodowym z innymi instytucjami w regionie, w tym Hotelem Polskim w Mielcu (oferującym nowoczesną bazę noclegową oraz dodatkowe usługi dla sportu i biznesu) i halą MOSiR. „Naszym celem jest stworzenie oferty, która pozwoli drużynom i szkołom sportowym z całej Polski korzystać z najlepszych warunków do treningów i wypoczynku”, mówił Tomasz Poręba. Już teraz zakontraktowano pierwsze drużyny, które przyjadą do Tuszowa w styczniu na obozy przygotowawcze.

Ambitne plany na przyszłość

Oddanie do użytku nowoczesnego systemu oświetlenia to jednak nie koniec ambitnych planów dla Tuszowa Narodowego. Lokalna społeczność już teraz dyskutuje o kolejnych krokach, takich jak budowa nowych obiektów rekreacyjnych, organizacja ogólnopolskich turniejów czy dalsza współpraca z biznesem.

Przykład Tuszowa Narodowego pokazuje, że rozwój małych miejscowości zależy od wspólnej wizji i determinacji, a inwestycje w sport to inwestycje w przyszłość kolejnych pokoleń.

Kamila Bik

Ruszyły prace przy budowie hali

Mieszkańcy Borowej doczekali się rozpoczęcia długo wyczekiwanej inwestycji. W sąsiedztwie istniejącego budynku kulturalno-oświatowo-sportowego ruszyły prace związane z budową nowoczesnej hali sportowej.

Ta wyjątkowa inwestycja, realizowana pod nazwą „Budowa budynku hali sportowej wraz z przebudową infrastruktury ośrodka sportowego w Borowej”, ma szansę stać się wizytówką gminy i miejscem rekreacji dla wszystkich pokoleń.

Budowa hali sportowej w Borowej możliwa jest dzięki dofinansowaniu z programu Polski Ład, który zapewnił wsparcie w wysokości 8 milionów złotych. Całkowity koszt inwestycji wynosi 9 655 500 zł, a środki te pozwolą nie tylko na wzniesienie hali, ale także na przebudowę infrastruktury ośrodka sportowego.

Nowoczesny projekt dostosowany do potrzeb

Projekt nowej hali powstał

w ścisłej współpracy z lokalnym środowiskiem sportowym. Dzięki temu powstanie obiekt funkcjonalny, estetyczny i przystosowany do różnorodnych dyscyplin sportowych, takich jak piłka ręczna, koszykówka, siatkówka, futsal.

Nowoczesne boisko będzie wyposażone w elektrycznie podnoszone siatki, bramki, słupki i kosze. Dodatkowym atutem hali będzie ścianka wspinaczkowa, która z pewnością przyciągnie miłośników sportów ekstremalnych.

Wnętrze hali zostanie dostosowane również do organizacji wydarzeń społecznych i kulturalnych. Zainstalowane trybuny z krzesłkami, stanowisko dla spikera oraz tablica wyników umożliwią organizację widowisk i wydarzeń na większą skalę. Dzięki temu hala będzie nie tylko centrum sportowym, ale także miejscem aktywności kulturalnej i społecznej.

Pierwsze prace już trwają

Skończona renowacja plebanii

Zabytkowa plebania w Książnicach odzyskała dawny blask. Zakończono prace nad renowacją dachu i poddasza budynku, które kosztowały ponad 580 tysięcy złotych.

Zakończyły się prace przy renowacji dachu i poddasza zabytkowej plebanii w Książnicach, położonej przy kościele pw. Św. Jana Chrzciciela. Inwestycja była realizowana w ramach zadania pn. „Renowacja dachu i poddasza zabytkowej plebanii przy kościele pw. Św. Jana Chrzciciela

w Książnicach”.

W ramach projektu dokonano kompleksowej wymiany pokrycia dachowego oraz przeprowadzono odnowienie więzby dachowej, a także modernizację systemu odprowadzania wody deszczowej, obejmującą rynny i rury spustowe. Dzięki tym działaniom udało się zabezpieczyć obiekt przed dalszym niszczeniem, a jednocześnie zachować jego historyczny charakter.

Koszt inwestycji wyniósł 582 608,57 zł. Na realizację zadania pozyskano dofinansowa-



Prace remontowe przy plebanii w Książnicach dobiegły końca.

nie w wysokości 570 956,40 zł z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Resztę koszt-

tów, czyli 11 652,17 zł, pokryto z budżetu Gminy Mielec.

PK

Kied dom zostaje sam

Okres świąteczny to czas, kiedy wielu z nas wyrusza w odwiedziny do rodziny, wyjeżdża na urlop lub korzysta z chwili oddechu z dala od codziennych obowiązków. Choć myślami jesteśmy już przy świątecznych spotkaniach i kulinarnych smakolijkach, warto pamiętać o jednym: pozostawiony bez nadzoru dom to niestety lako-my kąsek dla włamywaczy.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu apelują o rozsądek i czujność. Dzięki kilku prostym zasadom można

skutecznie zmniejszyć ryzyko włamania i cieszyć się świętami bez niepotrzebnych stresów.

Proste kroki, które robią różnicę

Zanim wyjedziesz:

Zamknij drzwi i okna – brzmi banalnie, ale pośpiech przed wyjazdem często sprawia, że zapominamy o najprostszych rzeczach. Upewnij się, że wszystkie drzwi, okna, a także wejścia do garażu czy piwnicy są dobrze zamknięte.

Nie zostawiaj śladów swojej nieobecności – niech twój dom

wygląda na zamieszkały. Poproś sąsiadów, rodzinę lub znajomych o drobne przysługi: opróżnienie skrzynki na listy, otwarcie okien na chwilę czy zapalenie światła wieczorem. To drobne działania, które mogą skutecznie zniechęcić potencjalnego włamywacza.

Nie afiszuj się z wyjazdem – unikanie chwaleń planami w mediach społecznościowych to klucz do zachowania bezpieczeństwa. Informacje o pustym mieszkaniu mogą trafić w niepowołane ręce.

MW

ŻYCZENIA

Zarząd i pracownicy
MPGK Sp. z o.o. w Mielcu
składają swoim Klientom
najserdeczniejsze życzenia
zdrowych, radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności w nadchodzącym
Nowym Roku 2025

ŻYCZENIA

DOBROWOLSCY

Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia!

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie wytchnienie i radość, a nadchodzący Nowy Rok obfituje w zdrowie oraz pomyślność w życiu zawodowym i prywatnym.

życzą Właściciele i Zarząd firmy Dobrowolscy

Smak sprzed lat

Przy ulicy Batorego w Mielcu przez lata działała piekarnia, z której zapach świeżego chleba i obwarzanków przyciągał mieszkańców z najdalszych zakątków miasta. Choć dziś jej drzwi zostały zamurowane, wspomnienia o wyjątkowych wypiekach i ludziach, którzy je tworzyli, wciąż żyją w sercach mielczan.

Przy ul. Batorego w Mielcu, dawnej Bäckerstrasse, czyli Piekarskiej, przez lata działała piekarnia, która na stałe wpisała się w historię miasta i pamięć jego mieszkańców. Piekarnia, której początki sięgają XIX wieku, była świadkiem zmieniających się czasów i losów kilku pokoleń. Jej wyjątkowe wypieki, takie jak obwarzanki czy ślimaki z lukrem, cieszyły się ogromną popularnością wśród mielczan. Dziś przybliżamy dzieje tego niezwykłego miejsca i ludzi, którzy z pasją tworzyli jego historię.

Od piekarni Lejbusia Leimana do piekarni Koniecznych

Historia piekarni zaczyna się od Lejbusia Leimana, który prowadził zakład na przełomie XIX i XX wieku. Leiman był znaną postacią w Mielcu, a jego piekarnia słynęła

między innymi z wypieku chałek na święta. Po tragicznej śmierci Leimana w czasie II wojny światowej, piekarnię w 1946 roku przejął Adam Konieczny. Tak narodziła się „Piekarnia A. Konieczny”.

Adam Konieczny, wraz z żoną Zofią, kontynuował tradycje piekarskie, a jednocześnie wprowadzał własne pomysły. Piekarnia była nie tylko miejscem pracy, ale także domem rodziny Koniecznych, w którym wychowywała się trójka dzieci: Józef, Irena i Henryka. Pani Irena, dziś jedyna żyjąca z rodzeństwa, wspomina, jak jako dziecko pomagała ojcu w pracy, nosząc jajka z pobliskiej jajczarni czy układając bochenki chleba ważące około 2 kg na półkach piekarni.

Praca w piekarni – nocna zmiana pełna zapachu chleba

Praca w piekarni zaczynała się o godzinie 19:00 i trwała przez całą noc, aby piekarnia mogła otworzyć swoje drzwi już o 5:00 rano. Pani Irena wspomina, że każdy detal był starannie zaplanowany. Kosze na pieczywo miały swoje stałe miejsca na ścianach.

– W rogu plecionki, obok kajzerki, a na dole grahamki – opowiada, wskazując po ścianie dawnej piekarni.

Największą przyjemność sprawiało jej wykładanie świeżo upieczonych rogalików.

– Jeśli miało się wprawę, to szło bardzo sprawnie – dodaje z uśmiechem.

Adam Konieczny zdobywał doświadczenie w piekarni w Dębicy, zanim otworzył własny zakład. Był niezwykle pracowity, spokojny i serdeczny dla wszystkich. Pani Irena z dumą podkreśla:

– Mój tata bardzo szanował klientów. Jeśli brakło komuś bochenka na półkach w piekarni, oddawał chleb z naszego domu.

Smaki, które zapisały się w pamięci

Piekarnia Koniecznych oferowała nie tylko chleb, ale także bogaty wybór pieczywa drobnego, takiego jak rogaliki, słodkie bułeczki, precele, obwarzanki i popularne „ślimaki” z lukrem. Klienci cenili także wyjątkowe chałki wypiekane w okresie świątecznym, nawiązujące do tradycji Leimana. Ogromny piec szamotowy był sercem piekarni, a przepisy na wypieki istniały tylko w głowie pana Adama.

– Tata miał niezwykły talent do pieczenia. Nikt nie potrafił zrobić takich obwarzanków jak on – wspomina pani Irena. – Nie

spisywał przepisów, wszystko było w jego rękach i pamięci.

Przekazanie piekarni i jej zamknięcie

Po śmierci Adama Koniecznego w 1968 roku piekarnię przejęły jego dzieci, w szczególności Józef, który mieszkał z rodziną w budynku piekarni. Józef miał jednak inne plany na życie i marzył o przeprowadzce na wieś. Pomimo tego, wspólnie z żoną i siostrami, kontynuował działalność piekarską jeszcze przez kilka lat.

Kolega z klasy Józefa, pan Józef Witek, wspomina:

– Było to w końcowych latach 50. XX w. Z kolegą Józkiem Koniecznym, nieco starszym, chodziłem do Szkoły Podstawowej nr 1 (męskiej) w Mielcu i nawet przez pewien czas do jednej klasy. Nie wiele mówił, był cichy, spokojny i powszechnie lubiany. Wyróżniał się w dwóch dziedzinach. Był synem właściciela piekarni, która słynęła w Mielcu z bardzo dobrego pieczywa, zwłaszcza drobnego. Potwierdzam, bo sam zjadłem się bułeczkami różnego rodzaju. Józek, o ile dobrze pamiętam, pomagał w wielu pracach na zapleczu piekarni. Drugą dziedziną był sport, a zwłaszcza budząca się do życia w Mielcu piłka ręczna. Wyróżniał



Pan Adam Konieczny stojący na ulicy Batorego w Mielcu z psem Miśkiem oraz klienti wychodzący z piekarni.

się już w podstawówce, ale później nasze drogi i kierunki dalszego kształcenia rozeszły się. Wkrótce jednak znów się spotkaliśmy, bo prof. Jan Soliński (mój nauczyciel chemii w Liceum Pedagogicznym) był trenerem drużyny piłki ręcznej Tęczy, a później Gryfa Mielec i jednym z jego podopiecznych był właśnie kolega Józek Konieczny. Uczniowie z LP (także ja) trenowali razem z Tęczą/Gryfem na boisku naszego liceum. Piłka ręczna należy do brutalniejszych sportów, toteż po każdym treningu wracaliśmy do domu solidnie poobijani. Właśnie w tej grze Józek czuł się dobrze. Niewysoki, ale krepły i silny, niewiele sobie robił z atakujących go przeciwników. Ba, nawet cicho sobie pogwizdywał, czym dodatkowo ich denerwował. Robił stałe postępy i przed sezonem 1967/1968 zasilił Stal Mielec, która była najlepszą drużyną w województwie i walczyła o ekstraklasę. Przed sezonem 1968/1969 zrezygnował z gry w Stali i chyba na poważnie zajął się pracą w rodzinnej piekarni. Jego śmierć w dniu 27 IV

1986 r., a więc w wieku zaledwie 41 lat, była dla nas wielkim i bardzo przykrym zaskoczeniem.

Ostatecznie piekarnia zakończyła działalność w 1974 roku, a pan Józef zmarł przedwcześnie, zostawiając żonę z dwójką synów.

Wspomnienia mieszkańców Mielca

Choć piekarni Koniecznych już nie ma, jej smak i klimat wciąż żyją w pamięci starszych mielczan. Było to miejsce, które przyciągało zarówno mieszkańców, jak i uczniów z pobliskich szkół.

– Na przerwach wpadało się po obwarzanka lub ślimaka. To były czasy, których się nie zapomina – zarówno smaku, jak i serdeczności, jaka tam panowała – wspomina dawna klientka.

Piekarnia Koniecznych stała się symbolem domowego smaku i rodzinnej tradycji, która wywołuje nostalgię w sercach mieszkańców Mielca. Wspomnienia o jej wyjątkowych wypiekach i ludziach, którzy z pasją je tworzyli, pozostają żywe do dziś.

PK

ŻYCZENIA



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku pragniemy złożyć Naszym Klientom i Przyjaciołom serdeczne życzenia, dużo zdrowia, radości, uśmiechów

A&K
HURT-MARKET

ŻYCZENIA



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku pragniemy złożyć Naszym Klientom, Przyjaciołom i Sympatykom moc gorących życzeń, zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności

Primax

Transport
www.Transport.Primax24.pl

Dyskont Odzieżowy
TANIA ODZIEŻ

www.InternetowyDyskontOdziezowy.pl

KANTOR

ul. Pułaskiego 2A
Kantor.Mielec@interia.pl
(niebieski blaszak)

Primax

ul. Wolności 36
www.Chemia-Mielec.pl

www.chemia-mielec.pl

www.InternetowyDyskontOdziezowy.pl



Jasełka na wesoło

Pracuję w domu kultury już czwarty rok i muszę przyznać, że każde wydarzenie, które mamy zorganizować, to wyzwanie z kategorii „misja niemożliwa”. Nieważne, czy to Dzień Kobiet, festyn parafialny, czy koncert na zakończenie lata – zawsze wychodzi jakiś cyrk. Ale to, co działo się przy przygotowaniach do jasełek bożonarodzeniowych, przebiło wszystko.

Zaczął się niewinnie – dostałam zlecenie na zorganizowanie małej inscenizacji na święta. „Mała inscenizacja” w ustach pani dyrektor zawsze brzmi jak „zrobimy coś na szybko, ludzie to kupią”. Wiedziałam jednak, że czeka mnie mnóstwo zachodu.

– Trzeba coś świątecznego – powiedziała, podsuwając mi broszurkę z kolędami. – Ale tak na wesoło, żeby młodzież też była zadowolona.

„Na wesoło” i „bożonarodzeniowe jasełka” to połączenie, które brzmi trochę jak „zdrowe ciasto czekoladowe” – niby możliwe, ale raczej rzadko się sprawdza. Zebrałam więc naszą ekipę – tych, którzy jeszcze się nie wypisali z kółka teatralnego – i zaczęłam obmyślać plan działania. Na starcie było ciężko, bo zgłosiło się tylko troje chętnych: Jolka, która ma głos, jakby całe życie paliła paczkę papierosów dziennie, Mirek, który uważa się za aktora od czasu, gdy nagrał dwa zdania do reklamy lokalnej piekarni, i młodzianka Zuzka, która przyszła tylko dlatego, że mama

ŻYCZENIA

ją przymusiła – „trzeba dbać o rozwój talentów”. Niestety, na bożonarodzeniowe jasełka to stanowczo za mało. Potrzebowałam choćby skromnego chóru, Maryi, Józefa, pasterzy!

– Na pewno jeszcze kogoś znajdziemy – próbowałam podnieść morale zespołu, chociaż sama w duchu zastanawiałam się, co ja tu u licha robię.

Prawda jest taka, że większość imprez organizuję na zasadzie, „kto się zgłosi, tego biorę”, i jakoś się to zawsze kręci. Ale Boże Narodzenie, kolędy, święta, choinka i anioły? Tu nie ma miejsca na przypadek.

Zacząłam więc od apelu na stronie domu kultury: „Szukamy chętnych do udziału w bożonarodzeniowym przedstawieniu! Entuzjaści kolęd mile widziani!” I co? Cisza. Ani jednego zgłoszenia przez tydzień. Desperacja zaczęła mi zaglądać w oczy, więc zagadnęłam nawet do Janka, naszego woźnego.

– Janek, potrzebuję cię w przedstawieniu. Może zagrasz rolę pasterza? Albo Mędrcę ze Wschodu? – próbowałam go zachęcić.

– Ewa, nie przesadzaj. Ja się nie będę wygłupiał, ale może mogę ci podsunąć mojego kuzyna. On ma super brodę, jest świętym Mikołajem w każdej Wigilię dla dzieci z okolic – odparł.

Święty Mikołaj! Co prawda to nie dokładnie jasełkowy temat, ale broda robi wrażenie, więc może się nada? Przynajmniej miałabym jedną postać obsadzoną. Może postawię go w kącie, nie musi nawet nic mówić, wystarczy, że brodę

będzie głąskał.

Jolka, rzecz jasna, zgłosiła się na solistkę. „Bo przecież mam taki głos, że ludzie będą płakać ze wzruszenia” – powiedziała z powagą, a ja w myślach dodałam: „Albo ze śmiechu”. Niestety, musiałam trzymać język za zębami. Moja praca polega nie tylko na organizowaniu wydarzeń, ale i na utrzymywaniu pokoju społecznego. Nie można tak po prostu powiedzieć komuś, że fałszuje jak stara katarzynka.

Zuzka z kolei siedziała cicho i patrzyła na nas szeroko otwartymi oczami, jakby zastanawiała się, gdzie ona trafiła. Postanowiłam ją nieco ośmielić.

– A może ty, Zuza, zaśpiewasz jakąś kołysankę dla Jezuska? – zaproponowałam. – Młodzież będzie miała reprezentanta.

– Eeee... Ja nie umiem śpiewać – wymamrotała.

Jak się okazało, nie tylko nie umiała śpiewać, ale też miała problemy z mówieniem do większej liczby osób, co stawiało mnie w trudnej sytuacji. Po dwóch tygodniach prób wiedziałam już, że nie będzie łatwo. Zgłosiło się co prawda kilku uczniów miejscowej podstawówki – zachęconych lepszą oceną ze sprawowania – ale nie bardzo mogli wykuć na pamięć najkrótszy nawet wiersz, a co dopiero mówić o jakiejś recytacji!

I wtedy pojawił się on. Starszy pan, którego nigdy wcześniej nie widziałam, wszedł do domu kultury na jedną z prób, na którą przyszło ledwie kilkoro dzieci.

– Dzień dobry. Szukacie ludzi do śpiewania, prawda? – zapytał.

Spojrzałam na niego z ulgą, bo na tym etapie nawet zupełnie nieznajomy był dla mnie wybaczeniem.

– Tak, tak, szukamy. A co pan chciałby zaśpiewać? – zapytałam z nadzieją, że może

ŻYCZENIA



Życzenia zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2025 roku składa
dr n. med. Grzegorz Gałuszka,
dyrektor Pogotowia Ratunkowego w Mielcu
wraz z Pracownikami

właśnie znalazłam brakujący element wieczoru.

– Jeszcze nie jestem pewien – odpowiedział z uśmiechem, jakby zastanawiał się nad odpowiedzią. – Może „Bóg się rodzi”?

– To piękna pieśń – przyznałam. – Będziemy mieć próby w przyszłym tygodniu, może pan przyjdzie?

– Oczywiście, oczywiście! – zgodził się entuzjastycznie. – Będę na pewno.

Z ulgą zapisałam jego imię na liście uczestników. Nazywał się Stanisław i był jedyną osobą, która zgłosiła się dobrowolnie. Czulałam się, jakbym wygrała los na loterii.

Tylko że... na próbach nigdy się nie pojawił.

Czekałam na pana Stanisława przez całe dwa tygodnie. Na każdej próbie dzieciaki z podstawówki śpiewały kolędy, Jolka trenowała z zespołem, ale starszego pana ani widu, ani słyhu. Zaczęłam już wątpić, czy w ogóle przyjdzie na występ, i po cichu myślałam, że może lepiej, bo przecież nie mieliśmy pojęcia, jak śpiewa.

W końcu nadszedł dzień wielkiej uroczystości. Dom kultury wypełnił się po brzegi. Dzieciaki były w bojowych nastrojach, gotowe na swoje występy. Wszyscy mieliśmy ręce pełne roboty – sprawdzanie mikrofonów, ustawianie krzeseł, powtarzanie kolejności występów. Aż nagle, tuż przed rozpoczęciem, zobaczyłam, jak do sali wchodzi pan Stanisław.

– O, jest pan! – przywitałam go nieco zaskoczona. – Nie było pana na żadnej próbie, zaczynałam się martwić, że nie przyjdzie pan dziś.

Uśmiechnął się łagodnie, jakby w ogóle nie widział problemu.

– Ach, nie martw się, młoda damo. Znam tę pieśń na pamięć – powiedział spokojnie. – Nie potrzebuję prób, wystarczy, że zaśpiewam.

Nie było już czasu na dodatkowe pytania. Pan Stanisław usiadł w pierwszym rzędzie, czekając na swoją kolej, a ja modliłam się w duchu, żeby jego występ nie okazał się katastrofą.

Po kilku utworach dzieci, kolędach w wykonaniu zespołu i krótkim przemówieniu pani burmistrz, nadszedł czas na występ pana Stanisława. Gdy wstał i ruszył na scenę, w sali zapadła pełna napięcia cisza. Tak mi się przynajmniej wydawało.

Stał tam, wyprostowany, w swojej nieco wymiętej marynarce, i spojrzał na zebranych z takim spokojem, jakby występował przed starymi znajomymi. Nagle zaczął śpiewać „Bóg się rodzi” głosem głębokim, dźwięcznym i tak czystym, że aż ciarki przeszły mi po plecach.

Słuchałam z osłupieniem, a razem ze mną cała sala. Jego głos niósł się po kątach, wypełniając każdy zakamarek pomieszczenia. Znałam ten utwór na pamięć, tak jak wszyscy obecni, ale w jego wykonaniu zabrzmiał, jakby śpiewał go po raz pierwszy – od nowa, prosto z serca.

Pan Stanisław zdawał się nie

ŻYCZENIA



Spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w gronie najbliższych, oraz szczęśliwego Nowego Roku. Życzy

Orzech
PSS Mielec

Życzymy udanych zakupów!

ŻYCZENIA



Na uroczysty czas Bożego Narodzenia wszystkiego co najlepsze i najpiękniejsze a w Nowym Roku 2025 tylko szczęśliwych dni oraz spełnienia marzeń
życzy Zarząd, Pracownicy firmy Orzech oraz Grupa Polskich Sklepów PASSA

ORZECZ
DELIKATESY

Mielec, ul. Wolności 164
Aleja Ducha Św. 34

www.sklepy.orzech.com

Złote, diamentowe, żelazne

W Padwi Narodowej odbyła się wyjątkowa uroczystość – jubileusz pożycia małżeńskiego. Świętowano złote, diamentowe oraz żelazne gody!

Wyrazem uznania dla Jubilatów było przyznanie przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Aktu dekoracji dokonał w imieniu prezydenta wójt gminy Padew Narodowa - Robert Pluta, który wraz z władzami gminy – Małgorzatą Brożyną, Joanną Skopińską-Mycecką oraz Renatą Durdą – złożył parom gratulacje i wyrazy wdzięczności za ich życiowe świadectwo miłości i wierności.

Część artystyczna przygotowana przez uczniów szkoły podstawowej pod kierunkiem Anny Burghardt dostarczyła wzruszeń i radości. Piękne dekoracje, starannie przygotowane scenki oraz serdeczne życzenia uczniów sprawiły, że atmosfera była niezwykle podniosła.

Nie zabrakło toastów, tradycyjnej lampki szampana i głośno odśpiewanego „Sto lat”. Kapela ludowa „Padwianie” zachęcała do wspólnego tańca, a uczniowie oraz pracownicy szkolnej kuchni zadbali o wyjątkowe smaki, które towarzy-



Rocznica ślubu to okazja do spojrzenia na minione lata i dokonania podsumowań.

szyły tej niezwyklej uroczystości.

Jubileusz stał się okazją do wspominania wspólnie przeżytych lat, dzielenia się anegdotami i pamiątkami. Wieczór zakończyły tańce, śmiechy i rozmowy, które pozostawiły niezapomniane wrażenia.

Takie wydarzenia jak jubileusz pożycia małżeńskiego przypominają, jak wielką wartością jest wspólnie przeżyte życie. Gratulujemy wszystkim Jubilatom i życzymy kolejnych lat w zdrowiu, miłości i radości!

MW

Na tę wyjątkową okazję przybyły pary, które przez lata wspólnie tworzyły historie swoich rodzin:

Złote gody - 50 lat:
Marian i Maria Bikowie
Jerzy i Krystyna Górscy
Czesław i Maria Krakowiakowie
Edward i Barbara Leśniakowie
Stanisław i Stanisława Lisowie
Jan i Sabina Małodzińscy

Antoni i Anna Plutowie
Stanisław i Teresa Rupowie
Aleksander i Krystyna Tyńcowie
Kazimierz i Elżbieta Uzarowie
Jan i Teresa Wolakowie

Diamentowe gody - 60 lat:
Czesław i Stanisława Gancarczykowie

Żelazne gody - 65 lat:
Marian i Anna Madejowie
Ludwik i Helena Szczucińscy
Stefan i Sabina Zawadzcy

Lenka walczy o zdrowie

Lenka Szerszeń ma dopiero kilka lat, ale już przeszła więcej niż niejedną dorosłą. Od pierwszych chwil życia toczy walkę o zdrowie, a każdy dzień to wyzwanie pełne bólu i niepewności. Dwie operacje serca, niezliczone wizyty u specjalistów, a teraz kolejna potrzeba – intensywna rehabilitacja. Rodzice Lenki, choć robią wszystko, co w ich mocy, nie są w stanie sami pokryć kosztów leczenia. Dlatego zwracają się o pomoc do ludzi o wielkich sercach.

Już w trakcie ciąży było wiadomo, że coś jest nie tak. Nieprawidłowości w badaniach przesłoniły się w diagnozy, które brzmiały jak wyrok: ubytek przegrody przedsionkowo-komorowej (VSD) i ubytek przegrody międzykomorowej (ASDII). Lenka przyszła na świat przedwcześnie, a jej życie od razu wypełniły szpitalne sale i aparatura medyczna.

Dwie operacje serca to tylko część jej zmagania. Lenka cierpi na brak grasicy, co osłabia jej układ odpornościowy. Częste infekcje, problemy z napięciem mięśniowym, wady wzroku, a także opóźnienia rozwojowe to jej codzienność. Niedawno rodzice dowiedzieli się o kolejnych wyzwaniach – przykurcu mięśni i autyzmie.

Lenka pozostaje pod opieką

wielu specjalistów, w tym psychiatry, endokrynologa, okulisty, kardiologa, nefrologa, terapeuty SI oraz neurologopedy. Każda wizyta, każdy turnus rehabilitacyjny to krok w stronę lepszego życia, ale też ogromny wydatek.

Teraz największym problemem jest ból kolana, który utrudnia Lence codzienne funkcjonowanie. Specjalistyczne turnusy rehabilitacyjne mogłyby pomóc, ale koszty przekraczają możliwości rodziny.

Rodzice Lenki z bólem serca przyznają, że nie są w stanie sami zapewnić córce wszystkiego, czego potrzebuje.

- Niestety, koszty są dla nas nie do udźwignięcia. Nie damy rady sami ich pokryć, ale wiemy, że Lenka naprawdę potrzebuje rehabilitacji - mówią.

Wszystko, co do tej pory udało się osiągnąć, było możliwe dzięki wsparciu ludzi o wielkich sercach. Każda wpłata, każde udostępnienie zbiórki to krok w stronę lepszego życia dla Lenki.

Każdy zasługuje na dzieciństwo pełne radości i bez troski. Pomóżmy Lence, aby choć trochę zbliżyła się do tego marzenia. Każda złotówka, każda forma wsparcia to dar, który znaczy więcej, niż można sobie wyobrazić.

Zbiórkę na rzecz Lenki można znaleźć na stronie siepomaga.pl.

MW

ŻYCZENIA

WESOŁYCH ŚWIĄT

Raben

WWW.RABEN-GROUP.COM

**YOUR PARTNER
IN LOGISTICS**

Kolęda dla nieobecnych

Święta nie dla wszystkich są czasem odpoczynku. Są takie zawody, w których nie obowiązują święta ustawowo wolne od pracy. Są to przede wszystkim pracownicy służby zdrowia i służb mundurowych. Święta Bożego Narodzenia są dla nich szczególnie trudne. W tym czasie, jak mało kiedy, ważna jest rodzina, odwiedziny u dawno niewidzianych krewnych, spędzanie czasu razem...

dzanie czasu razem...

Ludzie, którzy nie pracują w zawodzie, ale właśnie w służbie drugiemu człowiekowi, nie mają tego luksusu, żeby samemu decydować o swoim wolnym czasie. Jeśli tak jest rozpisany dyżur, jeśli jest wezwanie - trzeba jechać. Lekarze. Pielęgniarki. Strażacy. Policjanci. To o nich trzeba pamiętać przy wigilijnym stole, patrząc na pu-

ste nakrycie pozostawione dla zbląkanego wędrowca. W wielu rodzinach ten wędrowiec spędza święta gdzieś w radiowozie, czuwając nad bezpieczeństwem nas wszystkich...

Puste miejsce przy stole

W tym czasie jest chyba nawet trudniej rodzinom niż samemu policjantowi. To żony, dzieci, rodzice, rodzeństwo wypatrują jego powrotu. Bo służba

potrafi się przeciągnąć, bo trzeba gdzieś interweniować, bo zdarzył się wypadek...

- Mój brat uczył się w szkółce policyjnej w Słupsku. Pobyt wypadał akurat w Boże Narodzenie, ale kilka dni wcześniej przyjechał mu przepustkę. Pociąg powrotny, żeby zdążyć na czas, poprzez całą Polskę, miał akurat w Wigilię. I co tu robić? Do tej pory zawsze udawało nam się spędzać święta rodzinnie. A tu nie dość, że Robert nie mógł zjeść z nami wieczerzy, to my też mieliśmy być jej pozbawieni, bo wieczorem trzeba było odwieźć go na stację PKP do Dębicy... Przesunęliśmy więc wtedy Wigilię o jeden dzień. 23 grudnia, kiedy wszyscy normalnie myli jeszcze okna, robili przedostatnie zakupy, u nas pojawiła się pierwsza gwiazdka. O dzień za wcześniej zaświeciliśmy choinkę. Teraz pewnie nikogo by to już nie dziwiło, bo niektórzy ludzie dekorują dom od początku grudnia, ale te kilka lat wstecz święta, mimo wszystko, nie zaczynały się zaraz po pierwszym listopada. Sąsiedzi pewnie patrzyli nam w okna rozświetlone choinką i zastanawiali się, czy nie pomyliliśmy dat... Wszystko było jak w prawdziwą Wigilię; i postne dania, i prezenty pod choinką, zabrakło może tylko Kevina samego w domu, bo miał być dopiero nazajutrz. 24 grudnia był już zwykłym dniem, odwieźliśmy Roberta na pociąg, zjedliśmy resztki z wieczerzy i obserwowaliśmy, jak świętuje reszta świata. I choć dziś również często bywa, że Robert ma w Wigilię dyżur, to już jej nie przesuwamy. Jemy za to albo jeszcze koło południa, jeśli ma nocy i musi się przed nią choć chwilę przespać, albo całkiem wieczorem, jeśli wraca z dniówki - mówi siostra policjanta z mieleckiego komisariatu.

Nawet w Wigilię się dzieje

Choć mogłoby się wydawać, że dzień wigilijny to najcichszy, najspokojniejszy dzień w całym roku, wcale tak nie jest. To prawda, że wieczorem milkną wszystkie spory, a ruch na drodze nagle zamiera, kiedy wszyscy zasiadają do wieczerzy. Później jednak, im dalej w noc, tym bardziej niespokojnie się robi. Spotkania rodzinne, zwłaszcza podlewane nalewką szwagra czy teścia, potrafią zmienić się z podniosłej uroczystości w awanturę. Również niejednego kierowcę wsiada w tę noc za kierownicę na podwójnym gazie, bo przecież „święta, to nie będą stali”... A kiedy ludzie wyjdą na ulice, na pasterki, nierzadko dochodzi do bójek.

- Wigilijne noce, kiedy już zakończy się wieczerza, a zaczęta tak zwane podziały majątków, nieraz potrafią być bardzo zajęte - przyznaje policjant pracujący niegdyś w powiecie mieleckim. - Kiedyś zdarzyło się, że ledwo wróciliśmy z jednej interwencji i dosłownie trzeba było się wybierać na następną. A po drodze dyspozytor jeszcze informował nas o następnej sprawie, więc kiedy w końcu dojechaliśmy na miejsce, okazało się, że sprawca zamieszania, do którego zostaliśmy wezwani, usnął już pod choinką. Jego żona zresztą stwierdziła, że to lepiej, bo ona nie zamierzała na nikogo donosić... W tym dniu ludzie starają się być wyjątkowo grzeczni, więc często, kiedy wychodzimy, składają nam życzenia świąteczne, nawet jeśli chwilę wcześniej okładali się pięściami z własnym bratem. Do tego Boże Narodzenie potrafi być prawdziwą węłgarnią pijanych kierowców, którzy po spotkaniach z rodziną, okraszonych kieliszkiem tego czy owego, wsiadają za kierownicę. Wielu z nich dojedzie zapewne na miejsce, ale wystarczy, że jeden pozbawi życia kogoś, siebie... Niestety, wciąż panuje u nas przyzwolenie na kierowanie po jednym czy dwóch głębszych. A potem cierpią wszyscy, ofiara, sprawca, rodziny, ale też i policjanci, którzy są na miejscu... Często zdarza się, szczególnie, jeśli zima jest lekka, że to rowerzyści wracają do domów w stanie sporego upojenia alkoholowego, a kiedy tylko widzą radiowóz, zeskakują z rowerów, twierdząc, że przecież nie jadą, tylko prowadzą rower, a to na pewno nie jest zabronione. Inni np. naprawiają nagle łańcuch, bo im się zepsuł lub w ogóle nie przyznają się do roweru, porzucając go gdzieś w rowie.

Wóz na przystanku, brama u sąsiada

Policjanci w Wigilię mają pracy po uszy również dzięki staremu zwyczajowi, który zachował się przede wszystkim na Podkarpaciu, a zwłaszcza w naszych okolicach. Mowa tu o „śmieciarzu”, który zazwyczaj obchodzony jest po pasterce lub w Szczepana, z samego rana. Dawniej polegało to na tym, że młodzi lub nieco starsi samotni mężczyźni po pasterce wędrowali po wsiach i miasteczkach i rozrzucaли sieczkę bądź słomę po podwórzach w domach panien, które wpadły im w oko. W ten oto niewyszukany sposób zabiegali o ich względy. Jak mogło to zachęcić jakąkolwiek pannę, jeśli musiała zrywać się z samego rana w Boże Narodzenie i robić porządek? To pozostaje tajemnicą, a to, co kiedyś było tradycją świąteczną, dziś coraz częściej przeraża się w chuligańskie wybryki. W końcu nawet na wsiach coraz trudniej o siano do rozścielania przed domami wybranków. Młodzi ludzie pod płaszczykiem tradycji wyżywają się na tym, co mają pod ręką; przewracają kosze na śmieci, ściągają bramy i bramki albo przewracają lub zamalowują znaki drogowe. Współcześni śmieciarze nie dokuczają już pannom na wydaniu, ale osobom, którym ciężko się obronić, a więc starszym czy schorowanym. Jak mówi jeden z policjantów z powiatu mieleckiego, pomysłowość młodych ludzi przechodzi czasami ludzkie pojęcie.

- Bramy znajduje się na przykład pod kościołem, na środku wsi. Ile trzeba mieć siły i cierpliwości, żeby je tam zatańczyć! Ale szczerka naprawdę opadła mi wtedy, kiedy na przystanku autobusowym, takim murowanym, zobaczyliśmy... wóz konny. Ile trzeba było chłopaków, żeby go tam wnieść? Jaki hałas musieli robić! I oczywiście, nikt nie widział, nikt nie słyszał...

Ludzie, nauczeni przykrym doświadczeniem, próbują zabezpieczyć się przed zwyłą nieproszonych gości, zamykając przed nimi bramy, chowając kosze na śmieci, puszczając psy. Mimo to, jeśli bardzo się chce, zawsze znajdzie się sposób na przechytrzenie właścicieli posesji, którzy nieraz świąteczny poranek muszą zacząć od przeglądnięcia swojego podwórka. I nieraz okazuje się, że nie ma bramki, a huśtawka chyba wyładowała u sąsiada.

Czego więc życzyć funkcjonariuszom policji będącym na służbie w święta? Spokoju, szybkiego powrotu do rodzin, ciepłych radiowozów, samych zeropromilowych kierowców i tego, by mróz był tak wielki, by zachęcał młodych ludzi do siedzenia w domu...

Marta Warias

REKLAMA

KONCERT NOWOROCZNY
W STYLU WIEDEŃSKIM

Mielecka Orkiestra Symfoniczna
Chór Akord ZNP i SCK w Mielcu
Chór I Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu
Chór II Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu

W programie:
Johann Strauss (ojciec)
Johann Strauss (syn)
Franz Lehar
Leo Delibes

Bilety w cenie: 50, 40, 30 pln do nabycia na:
bil@tyna.pl **FOTOLAB: Z. H. PASAŻ** **FOTOLAB: OSIEDLE SĄDOWE**
UL. DWORCOWA 4/5 UL. WOLNOŚCI 146A

5 STYCZNIA 2025
GODZ 18.00

HALA SPORTOWO - WIDOWISKOWA MOSIR W MIELCU
facebook.com/mieleckaorkiestrasymfoniczna
instagram.com/mieleckaorkiestrasymfoniczna

REKLAMA

KOMINKI RZESZUTEK
SALON Z KOMINKAMI

- WKŁADY KOMINKOWE
- PIECYKI WOLNOSTOJĄCE
- AKCESORIA KOMINKOWE

693-334-608
608-440-004

Kolbuszowa Dolna
ul. Mielecka 13A

Jak oni świętują?

Boże Narodzenie to czas pełen magii, rodzinnych tradycji i wspomnień. Również samorządowcy z powiatu mieleckiego, którzy na co dzień zajmują się sprawami mieszkańców, w okresie świątecznym zasiadają przy wigilijnym stole, dekorują choinki i wracają myślami do dzieciństwa. Jak wyglądają ich przygotowania do świąt? Jakie potrawy królują na ich stołach, a które wspomnienia sprzed lat są dla nich najcenniejsze? O swoich świątach, tych dawnych i obecnych, opowiedzieli nam przedstawiciele lokalnych władz.

STANISŁAW MIESZKOWSKI, WÓJT GMINY BOROWA

■ Jak wygląda w Pańskim domu przygotowanie do świąt – czy ma Pan ulubione tradycje, których zawsze się trzymacie?

Przygotowania do Bożego Narodzenia w moim domu tak naprawdę zaczynają się już początkiem grudnia. Wraz z pojawieniem się prezentów od św. Mikołaja zaczynamy czuć magię zbliżających się świąt. Odpowiednio wcześniej sporządzamy harmonogram porządków, bo to pozwala nam na lepszą organizację i dzięki temu udaje się uniknąć świątecznej gorączki. Około połowy grudnia ubieramy choinkę i ozdabiamy dom. Moją ulubioną tradycją jest oczekiwanie na pierwszą gwiazdkę na niebie, kiedy to możemy usiąść wspólnie do wigilijnego stołu.

■ Kto w Pańskiej rodzinie zajmuje się świątecznym gotowaniem i czy ma Pan swoją ulubioną potrawę?

W świąteczne gotowanie angażują się wszyscy domownicy. Żona z córkami od rana krzątają się w kuchni, lepienie pierogów jest dość czasochłonne, więc z tym schodzi najdłużej. Moją specjalnością jest ryba, przygotowuję ją na kilka sposobów. Oprócz tradycyjnego karpia nie może zabraknąć ryb takich jak dorsz i morszczuk. Mam kilka ulubionych potraw wigilijnych, ale najbardziej czekam na barszcz z grzybami, zawsze tego dnia smakuje wyjątkowo.

■ Czy ma Pan swoje ulubione wspomnienie świąteczne z dzieciństwa?

Moim ulubionym wspomnieniem z dzieciństwa jest kolędowanie od domu do domu z gwiazdą wykonaną z papieru. Zawsze z sentymentem wspominam również wyprawę na pasterkę, najczęściej w śniegu po pachy.

■ Jakie są Pana życzenia świąteczne dla mieszkańców?

Wszystkim życzę przede wszystkim zdrowia, ponieważ ono jest najważniejsze.

Ponadto życzę dużo spokoju, życzliwości, radości, uśmiechu i bliskości. WESOŁYCH ŚWIĄT!!!

RADOSŁAW SWÓŁ, PREZYDENT MIELCA

■ Jak wygląda w Pańskim domu



Przepiękna choinka Stanisława Mieszkowskiego.

przygotowanie do świąt – czy ma Pan ulubione tradycje, których zawsze się trzymacie?

Muszę przyznać, że okres świąt Bożego Narodzenia to mój ulubiony czas w roku. Uwielbiam magię Świąt, tę świąteczną atmosferę. Szkoda jedynie, że według prognoz pogody nie mamy co liczyć na śnieg w Święta, ale i tak jestem przekonany, że będzie to niezwykły czas. Dlatego przygotowania do Świąt staram się rozpoczynać jak najwcześniej, choć oczywiście nie zawsze się to udaje. Całą rodziną angażujemy

się w ubieranie choinki, przyozdabiamy ją bombkami, ozdobami i lampkami. Każdy ma swoje ulubione ozdoby, które muszą znaleźć się na drzewku. Muszę jednak przyznać, że co do ostatecznego wyglądu choinki decydujące zdanie ma tutaj moja żona. Można powiedzieć, że to jest nasza ulubiona, przedświąteczna tradycja. Wspólnie z żoną Izabelą pomagamy dzieciom pisać listy do Świętego Mikołaja, a potem wspólnie je wysyłamy. W Wigilię zawsze zasiadamy do stołu, dzielimy się opłatkiem i cieszymy się z obecności bliskich. Co do samej



Prezydent Radosław Swół.

Wigilii to już ściśle według tradycji.

■ Kto w Pańskiej rodzinie zajmuje się świątecznym gotowaniem i czy ma Pan swoją ulubioną potrawę?

W naszej rodzinie świątecznym gotowaniem zajmuje się głównie moja żona, ale ja staram się jej jak najlepiej pomagać. Częściej jednak moje obowiązki sprowadzają się do czynności okołokuchennych. Nasze dzieci również chętnie pomagają, szczególnie przy dekorowaniu pierników czy przy pracy z ciastem. Moja ulubiona potrawa to tradycyjny barszcz biały z grzybami, który zawsze smakuje wyjątkowo w czasie Wigilii. Oczywiście do tego ryba, pierogi, kompot z suszu, dokładnie tak samo jak w wielu polskich domach.

■ Czy ma Pan swoje ulubione wspomnienie świąteczne z dzieciństwa?

Pamiętam dobrze, choć to było już jakiś czas temu, że najlepszy był moment samego wyczekiwania. Dziś ten czas świąteczny mocno się wydłużył i sama świąteczna atmosfera budowana jest już dużo wcześniej niż na same Święta. Te 30 lat temu ten czas był krótszy, ale też bardziej intensywny, jeśli chodzi o doznania, o poczucie, że zbliża się niezwykle ważny moment. Do tego pogoda w moim dzieciństwie była jakby

bardziej bożonarodzeniowa – mam tu na myśli oczywiście padający śnieg. Tego z pewnością brakuje, bo śnieg i mróz składają się również na ten świąteczny klimat. Wieczorem z niecierpliwością wyczekiwałem pierwszej gwiazdki, co chwilę spoglądając w okno – tak jak to zwykle mają w zwyczaju dzieci. To były magiczne chwile, które na zawsze pozostaną w mojej pamięci.

■ Jakie są Pana życzenia świąteczne dla mieszkańców?

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia pragnę złożyć wszystkim mieszkańcom miasta Mielca najserdeczniejsze życzenia. Mnóstwa radości, uśmiechu, serdeczności, spokoju i rodzinnego ciepła. Niech domy naszych mieszkańców wypełni świąteczna magia, tak oczekiwana w tym wyjątkowym czasie. Niech Nowy Rok przyniesie wszystkim zdrowie, pomyślność i spełnienie marzeń, a każdy dzień niech będzie lepszy od poprzedniego. Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

BOGUSŁAW WOJNAROWSKI, WÓJT GMINY GAWŁUSZOWICE

■ Jak wygląda w Pańskim domu przygotowanie do świąt – czy ma Pan ulubione tradycje, których zawsze się trzymacie?

Święta Bożego Narodzenia to szczególny czas w roku, który w naszym domu przygotowujemy z wielką starannością i radością. Tradycja, której wiernie się trzymamy, łączy pokolenia i tworzy niepowtarzalną atmosferę ciepła i radości.

W naszym domu przygotowania rozpoczynają się od porządków i dekorowania choinki, która jest symbolem nadziei i miłości. Jednak największe emocje towarzyszą przygotowaniom do wieczery wigilijnej. Tego dnia stół przykrywamy świątecznym obrusem, pod który wkładamy sianko – na pamiątkę miejsca narodzenia Jezusa. Na stole pojawia się 12 tradycyjnych potraw, które symbolizują obfitość i błogosławieństwo. Nie zapominamy również o dodatkowym talerzu, który zawsze czeka na niespodziewanego gościa.

Wieczerną rozpoczynamy modlitwą i odczytaniem fragmentu Pisma Świętego o narodzinach Jezusa. Następnie dzielimy się opłatkiem, składając sobie serdeczne życzenia – to moment pełen wzruszeń i refleksji nad tym, co najważniejsze. Po kolacji przychodzi czas na rozpakowywanie prezentów, które zawsze wywołują uśmiech na naszych twarzach. Wieczór kończymy wspólnym śpiewaniem kolęd, co buduje wspaniałą atmosferę i zbliża nas do siebie.

■ Jakie są Pana życzenia świąteczne dla mieszkańców?

Życzymy wszystkim mieszkańcom naszej gminy, aby tegoroczne święta były pełne pokoju, miłości i radości. Niech w Waszych domach zagości ciepło rodzinnych spotkań, a Nowy Rok przyniesie zdrowie, pomyślność i spełnienie marzeń. Wesołych Świąt Bożego Narodzenia! - wójt gminy wraz z żoną i dziećmi.

ANDRZEJ GŁAZ, WÓJT GMINY TUSZÓW NARODOWY

■ Jak wygląda w Pańskim domu przygotowanie do świąt – czy ma Pan ulubione tradycje, których zawsze się trzymacie?

Przygotowania do świąt, jak i same święta są wielką rodzinną radością. Oczekujemy przyjazdu wszystkich dzieci, a mamy ich przy całej dziewiątce aż sześcioro poza domem, studentów,

uczniów i jeden już pracujący. Każdy coś pomaga, choć trzeba przyznać, że tu dyrygentem jest i najczęściej pracy wykonuje żona Ela z dziewczynami Mirjanką i Jagódką, ale w struganiu ziemniaków specjalizuje się Albert, a Kacper w smażeniu ryb. Choinkę ubieramy dopiero dzień przed Wigilią i tu Marysia wiezie prym, choć pomagają jej, ubierając również dom na polu Jasiu, Maksymilian i Dawid, a świecimy dopiero w dzień Wigilii, gdy zasiadamy do stołu. No i oczywiście co roku jest żywa choinka z lasu, siano pod obrusem. Przed wigilią, odświętnie ubrani, zbieramy się i najstarszy w domu, teraz to ja, odczytuje fragment Pisma Świętego o narodzeniu Chrystusa, później mówimy wspólnie pacierz, modląc się w szczególny sposób za tych, co odeszli od nas i nie ma ich już przy stole, składamy sobie życzenia, łamiąc się opłatkiem. Na stole zapala się świece, które później w pierwszy dzień świąt zanoszą się na cmentarz.

Wieczerną rozpoczyna się od podania białego barszczu z grzybami, ziemniaków z cebulką, później ryba, do wyboru karp lub kostki, kapusta z grochem, kompot z suszu i kilka rodzajów pierogów własnej roboty (ja akurat z Asią lubię najbardziej z wiśniami). Po wieczerzy drugi rok z rzędu dzieci wprowadziły drobne prezenty pod choinkę. Po rozpakowaniu ich następuje to, co najbardziej lubię, w ruch idą akordeony, skrzypce, saksofon, fortepian, klarnet, trąbka i śpiewamy kolędy, aż się okna trzęsą. W oczekiwaniu na pasterkę, często wybieramy się do najbliższej rodziny, by zagrać i zakolędować. Czasami lubimy też zaskoczyć, więc nie zdziwicie się, Państwo.

■ Jakie są Pana życzenia świąteczne dla mieszkańców?

Radość z narodzenia Pana Jezusa, z tego, że wszyscy jesteśmy razem, każdy coś opowiada, co u niego, szczególnie ci, którzy są poza domem, jest wielka. Dlatego jest to najpiękniejszy czas, najradośniejsze chwile w domu Głazów i niech tak pozostanie jak najdłużej.

Mieszkańcom życzę spokojnych, radosnych, pełnych miłości świąt, aby narodzony Chrystus był zawsze przy nich na niełatwe dziś i nadchodzące trudne jutro i błogosławił w każdym dniu życia.

KAZIMIERZ GACEK, STAROSTA MIELECKI

■ Jak wygląda w Pańskim domu przygotowanie do świąt – czy ma Pan ulubione tradycje, których zawsze się trzymacie?

Pierwszym sygnałem zbliżających się świąt jest zakup i ubieranie choinki. Koniecznie musi być to drzewko. Przy tej okazji trwa zliczanie pięknych bombek i dokupywanie nowych wraz z innymi ozdobami. Później zaczyna się rytualne sprzątanie; ścieranie kurzy, wyszukiwanie pajęczyny, ocena stanu czystości okien i pogody wg zasady „mierz siły na zamiary”. Gdy już osłabnie zapal bitewny, to z reguły siadam przed kominkiem i podlewam sobie trochę whisky i nie przeszkadzam. Lubię to robić z przyjaciółmi - znaczy nie przeszkadzać tym, którzy na przygotowaniu świąt znają się lepiej.

■ Kto w Pańskiej rodzinie zajmuje się świątecznym gotowaniem i czy ma Pan swoją ulubioną potrawę?

Najczęściej kuzynki. Lepiej boskie pierogi, gotują cudowny barszcz z grzybami, przy którym zupa Smerfów z „gumijagód” traci wszelkie właściwości, a do tego wspaniała kapusta z grochem i również z grzybami (w czym wtedy tych grzybów nie ma?), nie może zabraknąć ryby i tutaj fantazja kochanych kucharek i zakres nawiedzenia nie zna granic. Można zjeść karpia z własnego stawu, a nawet halibuta z „oceanów pluskających”, a do tego wszystkiego jest tradycyjny kompot, ciasta. W tej krasie kulinarnej rozpusty trudno wskazać na to, co jest lepsze. Ryby są dobre na serce, pierogi na oczy i zręczne palce (poprawiają sprawność liczenia), groch na celullitis, barszcz na nerki, a grzyby to wiadomo, że są dobre na wszystko, a nawet na porost włosów. Grzyby to zwykle spacer po lesie, a aktywność fizyczna to zdrowie. Zatem w święta jedząc dużo suszonych grzybów, konsumujemy zarazem jesienne zasuszone spacer i tym samym poprawiamy swoją aktywność fizyczną.

■ Czy ma Pan swoje ulubione wspomnienie świąteczne z dzieciństwa?

Pamiętam, jak w Wigilię ubierałem choinkę, ojciec wychodził po

siano, z którym wracał z tradycyjnym „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” i kładł go pod obrus. Mama od rana krzątała się przy kuchni, w której paliliśmy drzewem i to było moje zadanie, żeby była choinka i zawsze paliło się „pod blachą”. Od pieca dochodziły wszelkie wspaniałe zapachy. Jednym z nich był zawsze zapach pieczonego piernika przygotowywanego od paru dni na własnym miodzie. Na obrusie, pod którym było siano, kładliśmy opłatki, zapalaliśmy świecę. Potem była modlitwa i spożywanie wigilijnej kolacji, po której zawsze śpiewaliśmy bardzo bogaty repertuar kolęd, ponieważ mama знаła ich kilkadziesiąt. W święta odwiedzali nas krewni, sąsiedzi i znajomi. Dom był zawsze pełen gości. Wspominano stare, dobre czasy, omawiano sprawy ważne w życiu wsi i świata. Dużo też czytaliśmy. W zasadzie każdą wolną świąteczną chwilę. Mama lubiła słuchać, jak czytałem książki i sama pięknie czytała na głos. Ojciec więcej czytał gazet. To naprawdę piękne chwile, które dawały

spokój i wytchnienie. Ludzie czuli się blisko. My też odwiedzaliśmy rodzinę i sąsiadów. Oczywiście piło się wódkę, ale zwykle wg powtarzanej zasady, że alkohol jest dla mądrych ludzi. Z czasem nawet mi pozwolono, stąd pomyślałem, że jestem już na tyle mądry, że wolno strzelić świątecznego kielicha. Oczywiście, że nad tym czuwali rodzice, aby taka mądrość nie przekroczyła w głowie.

■ Jakie są Pana życzenia świąteczne dla mieszkańców?

Życzę Państwu spokojnych i zdrowych świąt, cudownej zdolności zapominania o problemach, o trudnych sprawach, które każdy z nas ma. Jesteśmy w stanie to zrobić, gdy w te święta podzielimy się wzajemnym szacunkiem, otwartością i miłosierdziem, gdy damy swoim bliskim miłość, nie oczekując nic w zamian. Tego serdecznie życzę wszystkim mieszkańcom naszego powiatu i sobie również.

Marta Warias



Elegancka świąteczna dekoracja wójta Bogusława Wojnarowskiego.



Wójt Andrzej Głaz z rodziną.

Szopka noworoczna

Mielecki dworzec PKP. Nadjeżdża pociąg „Hetman”. Wsiadają z nim

Maryja:

Wiesz, Józefie, trochę dziwnie.
Chyba rozkład źle sprawdziłeś.
Nie wygląda na Betlejem.
I znowu sprawę pokpiłeś...

Józef wyciąga z kieszeni swojej szaty telefon i coś sprawdza.

Józef:

Bo ten rozkład do niczego!
Nie wiem, kto mądry go tworzy.
Dobrze, żeśmy dojechali,
bo Jezuska już sen morzy.

Widzisz, co tam napisane? (*mruży oczy i próbuje odczytać*)

Człek ślepnie od telefonu...

Mielec? I nic się nie dzieje?

Nie ma pasterzy, ukłonu?

Maryja:

A coś ty taki narwany,
w gorącej wodzie kapany?
Nie wiesz, jak to przed świętami?
Człowiek cały utyrany...

Weź zrób pierniczki, pierogi,
sprzątnij dom, umyj podłogi...
I masło drogic jak diabli!
A naród przecież ubogi!

Nie bój się, przyjdą na pewno,
patrz, tam jakaś grupa stoi!
Weź Jezuska do gondoli,
bo wiatr tu strasznie swawoli...

(idą wzdłuż torów)

Aniołek I:

Po raz setny chyba mówię!
Będzie tutaj dworzec nowy!
Pozazdrości nam świat cały!
Taki będzie odjazdowy!

Aniołek II:

Mówić to ty sobie możesz!
Pokaż mi to na papierze!
Jak zobaczę fundamenty,
wtedy dopiero uwierzę!

Aniołek I:

Jesteś jak niewierny Tomasz!
Nie uwierzysz bez dowodu!
A ja cię zapewniam ciągle -
nie zazna podróży chłodu!

W ciepłej poczekalni siedzi,
eleganckiej, nowoczesnej...
Mielec już się nie powstydi
swego dworca. Nie jak wcześniej!

Aniołek II:

Wszystko to są tylko słowa!
Najpierw niech łopaty wbiją!
Niech się mury pną do góry
i wiechę pod dachem przybiją!

Józef: (*na stronie do czekającego pasażera*)

Jedno wišta, drugie hajta,
a nie mogą się dogadać?
W tę noc nawet zwierz przemówi,
a człek umie tylko biadać?

Pasażer (*z niedowierzaniem, ale, co dziwne, pasażerowi z tyłu wystaje ogon*):

Czyś ty z nieba spadł, człowieku?
W kraju tym, odkąd istnieje,
zgoda nie zapanowała,
próżne twoje są nadzieje...

Dwóch Polaków, a trzy zdania,
prawda to powszechnie znana.
Nie ma wśród narodu zgody,
tylko klótnie już od rana.

Więc się nie dziw, mój wędrowcze,
łatwiej zdobyć gwiazdkę z nieba.
By w narodzie była jedność,
chyba cudu nam potrzeba.

Józef:

W tym, co mówisz, jest żdźbło prawdy...
Sam słyszałem dziś w wagonie,
jak narzekał ktoś, że nie ma
śniegu, choć to grudnia koniec.

Jakaś pani mu odrzekła,
że jest chyba bardzo głupi.
I jak jej wykracze śniegi,
to go chyba ukatrupi.

Maryja:

Oj, przesadzasz, i to strasznie.
Ludzie to dobre stworzenia.
Może z kimś się pokłóciła,
nie wzięła na drogę jedzenia...

Słyszałam takie przysłowie,
że głodny Polak jest zły.
Skoro wszystko takie drogie,
zmartwienia pewnie ją gryzły...

Tymczasem do szopki zbliża się tłumek pasterzy. Za nimi postępują Trzej Królowie.

Pasterz I:

Och, witaj, Zbawco malutki,
co za moc Cię tu przywiała?
Pół świata żeśmy przebyli,
nawigacja strajkowała.



Dobrze, że w końcu gwiazda
tu, nad tym dworcem zawisła...
Tyle rzek żeśmy w bród przeszli...
Jamnica, Zgórski i Wisła.

Maryja: (*patrzy z wdzięcznością*)

Dobrze was widzieć, najmiłsi,
bo nastrój tutaj ponury.
Opowiedzcie dobre wieści,
co w mieście, sporcie, świetle kultury?

Król I:

Mamy się czym pochwalić,
Mielec pięknieje w oczach,
calutki czas budujemy,
prawie nie śpimy po nocach...

Na przykład hale sportowe,
niech młodzi ludzie trenują!
Seniorzy też, oczywiście,
bo potem rzadziej chorują.

Mielec hale nowe stawia,

bo marzenia takie mamy,
że następną Kasię Żdźbło
wkrótce sobie wychowamy.

Która może na igrzyskach
też pojedzie Mielec sławić.
I wywalczy dla nas złoto!
Będziemy ją błogosławić!

Ale żeby na igrzyska
móc dojechać, rzecz jest prosta.
Trzeba gładkich dróg i ulic,
o czym dobrze wie starosta.

Król II:

Wiem ja coś o inwestycjach!
Ile trzeba siły włożyć,
żeby wszystkich zadowolić,
to miliony trzeba mnożyć.

Każdy chciałby chodnik, drogę,
żłobek i kanalizację.
Ale budżet nie jest z gumy...
Trzeba robić kalkulację.

Noworoczna

tego dziwnie ubrane postaci: kobieta i mężczyzna z dzieckiem na ręku. Rozglądają się wokół.

IELEC



Szpital także to wydatki,
których obciąć nie możemy,
bo jak coś zaboli nagle,
na SOR prościutko pójdziemy.
(zwraca się do Świętej Rodziny)

Zapraszam młodych rodziców
(nie chwalcę się tutaj wcale)
na oddział noworodkowy,
pięknie tam jest niebywale.

Mamy nadzieję cichutką,
że tak się spodoba to miejsce,
że młodzi tutaj zostaną,
a nie gdzieś na poniewierce.

Król I:

To samo zawsze powtarzam!
Co tam pieniądze, podatki,
najbardziej liczą się ludzie:
dzieci, ojcowie i matki!

Królowa:

Radomyśl też nie odstaje,
lodowisko przecież mamy.
A gdy lato nas przypiecze,
basen jest jak malowany.

Pastuszek I:

My atrakcję mamy większą
u nas, tam, w Gawłuszowicach. (pokazuje ręką)
Cała Polska aż huczała
o złych, gminnych niedźwiedzicach.

Plotka, jak to zwykle bywa,
okazała się przesadą.
Owszem, mamy misia... z drewna!
Co żywi się... marmoladą!

Pastuszek II:

Ale strach wszystkich obleciał,
kiedy niedźwiedź, ten prawdziwy,
chodził sobie po powiecie,
lecz okazał się... wstydlivy.

Tu zaryczał, tam się skapał,
Ktoś go gdzieś tam widział z dali -
że ogromny, że je ludzi...
To największy ze skandali!

Pasterz III:

Niedźwiedź to jest mały pikus,
dzisiaj jest, a jutro pójdzie.
A w Borowej jest wieś taka,
że w Polsce drugiej nie znajdzie!

Orłów wsią jest bez zakrętów,
trzeba więc jechać wciąż prosto,
takich dróg nam więcej trzeba,
nieprawdaż, panie starosto?

Pastuszek IV:

Niedźwiedź, drogi, lodowisko,
a w lasach jemiola...
Ale w której polskiej gminie
mają pomnik Archanioła?

To w Tuszowie takie cuda,
Archanioł stanął przed gminą.
Ale nasze okolice
z pięknych boisk również słyną.

Na których Stal ukochana
trenuje sobie strzelanie.
A pod skrzydłami anioła
może i mistrzem zostanie!

Król I:

Bramkarz Stali o włos mały
był już od reprezentacji.
Zawsze Mielec piłką słynął!
To jest w krwi tej populacji.

Stąd mural Grzegorza Laty
i stadion jego imienia.
Choć czasem różnie nam idzie,
nie ma momentów zwątpienia.

Lecz czasem żegnać się trzeba...
Odszedł Edward Kazimierski.
Zostały wspomnienia i hala
i wiele pomysłów pionierskich.

A skoro już mowa o wielkich
nazwiskach, co w Polsce słyną.
Jak bawiliście się w Mielcu,
tańcząc pod sceną z Marylą?

Król II:

Mi znane twarze nie służą (wzdycha)
Trafiłem do telewizji,
do „Sprawy dla reportera”
i będę żądał rewizji...

Bo imię moje zszargano,
choć w sprawie nie zawiniłem...
Musi być sprawiedliwość!
Rzetelność zawsze ceniłem.

Z mielczan można być dumnym,
ruszyli zaraz z pomocą
dla biednych powodzian z zachodu,
których wody Odry druzgocą.

Pastuszek V:

Nas na szczęście w tym roku
minęły jakoś żywioły,
rolnicy sadzili i siali,
dzieci chodziły do szkoły...

Pastuszek VI:

To nie do końca tak było!
Nie pamiętacie, jak wiosną
ruszyli rolnicy na drogi,
krzycząc, że pola zarosną?

Nie oplaca się siał, rolnik
przez Ład Zielony stracony...
I ukraińskie nas zboże
zalewa wręcz z każdej strony...

Król I:

Na szczęście dziś na ulicach
traktory nie protestują,
lecz darmowe autobusy
po Mielcu teraz kursują!

Lecz jeśli Święta Rodzina
chce jednak wrócić do siebie,
to mamy punkt paszportowy,
służymy pomocą w potrzebie...

Maryja: (uśmiechając się)

Skoro już tory Hetmana
tutaj nas zaprowadziły,
taka widać wola Boga,
byśmy tutaj zmarudzili.

Bo ludzie widać dobre,
choć czasem pyskate,
tereny też piękne,
tradycje bogate.

Jedyne, czego wam trzeba:
wspólnego języka, zgody!
A wtedy wszystko się uda -
pokonamy niewygody!

Pracujcie i rozmawiajcie -
Miasto, powiecie i gmino.
Wtedy może w przyszłym roku
przyjedziemy Pendolino!

Marta Warias

Przeżyjmy to jeszcze raz...

STYCZEŃ

Pierwsze noworodki

Szpital Specjalistyczny w Mielcu powitał nowy rok narodzinami Daniela – pierwszego mieleckiego noworodka w 2024 roku. Chłopiec urodził się 1 stycznia o godzinie 2:10, przynosząc radość swoim rodzicom, Angelice i Jakubowi.

1 stycznia 2024 roku urodziła się również Magdalena, pierwsza dziewczynka powiatu mieleckiego w nowym roku, pochodząca z Ostrówki.

Tomasz Poręba odchodzi ze Stali Mielec

Europoseł Tomasz Poręba po blisko 10 latach zakończył swoją działalność na rzecz PGE FKS Stal Mielec. Decyzję uzasadnił nowymi wyzwaniem, jakie stoją przed klubem w zmieniających się realiach politycznych i gospodarczych. Poręba podkreślił dumę z osiągnięć klubu oraz swoje zaangażowanie w jego rozwój od 2015 roku, jednocześnie wskazując na konieczność przekazania sterów nowym liderom.

Odsłonięcie muralu Edwarda Kazimierskiego

Podczas gali Plebiscytu Sportowiec Roku 2023 w Mielcu odsłonięto mural poświęcony Edwardowi Kazimierskiemu, wybitnej postaci mieleckiego sportu. Prezydent Jacek Wiśniewski podkreślił jego wkład w rozwój sportu i lokalnej społeczności, nazywając to wydarzenie historycznym momentem dla miasta.

Laureaci Plebiscytu „Sportowiec Roku 2023”

Podczas gali Plebiscytu „Sportowiec Roku 2023” uhonorowano mieleckich sportowców. Tytuł Sportowca Roku zdobył pływak Mikołaj Wilk, a Trenerem Roku został Robert Jer. Wyróżniono także młode talenty, drużynę siatkarską ITA TOOLS Stal Mielec oraz wydarzenia sportowe roku, czyli Mistrzostwa Polski Juniorów w Szpadzie.

Mieleckie żłobki otrzymały sprzęt medyczny

Pięć mieleckich żłobków zostało wyposażonych w zestawy ratownicze LIFEVAC, umożliwiające szybkie udrażnianie dróg oddechowych w przypadku zadławienia. Sprzęt przekazał dyrektor oddziału PKO Banku Polskiego, Aleksander Puła, w ramach darowizny od fundacji banku. Innowacyjne urządzenia zwiększają bezpieczeństwo najmłodszych, oferując szybkie i łatwe w użyciu rozwiązanie w nagłych wypadkach.

LUTY

Pasażerskie samoloty na mieleckim lotnisku?

W czwartek, 1 lutego, w Urzędzie Miejskim w Mielcu odbyło się kluczowe spotkanie dotyczące rozwoju lokalnego lotniska. Przedstawiono ambitny plan modernizacji, który zakłada m.in. remont drogi startowej, budowę nowych płaszczyzn postojowych i poprawę infrastruktury technicznej. Celem jest przystosowanie lotniska do obsługi samolotów pasażer-

skich i transportowych.

Tragedia z galareta

W sobotę, 17 lutego, mieszkańcy pięciu powiatów otrzymali ostrzeżenie o zatrutym mięsie z targowiska w Nowej Dębie. Sprawa dotyczyła domowych wyrobów mięsnych, które miały być przyczyną śmierci jednego z klientów. Na placu targowym sprzedawano m.in. galaretę garmazeryjną, której spożycie okazało się tragiczne w skutkach. Prokuratura wszczęła dochodzenie, a lokalne władze apelowały o ostrożność i zgłaszanie wszelkich objawów zatrucia.

„Dobry posiłek” w mieleckim szpitalu

Mielecki Szpital Specjalistyczny rozpoczął realizację programu „Dobry posiłek”, mającego na celu poprawę jakości żywienia pacjentów. Projekt, wspierany przez Narodowy Fundusz Zdrowia, zakłada wprowadzenie bardziej zróżnicowanych i smacznych dań, które jednocześnie spełniają wymagania dietetyczne. Dyrektor Paweł Pazdan podkreśla, że celem jest stworzenie nowego standardu żywienia w szpitalach, odpowiadającego na potrzeby pacjentów.

Nowe oblicze mieleckiej porodówki

Modernizacja Traktu Porodowego w mieleckim szpitalu to odpowiedź na potrzeby matek i noworodków. Wprowadzono najnowocześniejsze łóżka porodowe, zmodernizowano węzły sanitarne oraz nadano salom porodowym nazwy inspirowane kwiatami, takie jak „Tulipanowa” i „Lawendowa”. Dzięki tej inwestycji, finansowanej m.in. przez lokalne władze, mielecka porodówka stała się miejscem, które łączy komfort z bezpieczeństwem.

MARZEC

Jest umowa na nową drogę do strefy i lotniska

11 marca podpisano umowę na realizację strategicznej inwestycji drogowej o wartości ponad 54 milionów złotych. Projekt, obejmujący budowę i modernizację dróg wojewódzkich, powiatowych oraz gminnych, ma na celu poprawę komunikacji w Mielcu i okolicach. Inwestycja, współfinansowana przez Polski Ład, Województwo Podkarpackie i Miasto Mielec, zakłada m.in. budowę nowych odcinków dróg, mostów oraz zbiorników retencyjnych. Realizacja ma potrwać 44 miesiące, a nowe trasy ułatwią dostęp do lotniska i strefy ekonomicznej.

Kolejna hala sportowa w Mielcu

W Mielcu powstanie nowoczesna hala sportowo-widowiskowa przy ZSO nr 1. Projekt, o wartości ponad 18 milionów złotych, uzyskał dofinansowanie z Programu Polski Ład. Obiekt, który ma być gotowy do lipca 2025 roku, będzie służył zarówno celom sportowym, jak i kulturalnym. W planach jest także łącznik z istniejącym budynkiem szkolnym, co zwiększy funkcjonalność kompleksu. Inwestycja to ważny krok dla lokalnej społeczności, szczególnie młodzieży z osiedla Lotników.

Elżbieta Burkiewicz otworzyła w Mielcu biuro poselskie

Posłanka Elżbieta Burkiewicz otworzyła w centrum Mielca swoje biuro poselskie, co wzbudziło duże zainteresowanie mieszkańców. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz, rodzina oraz przyjaciele posłanki. Biuro ma być miejscem dialogu z mieszkańcami, organizacji warsztatów edukacyjnych i spotkań. Posłanka zapowiedziała szereg inicjatyw mających na celu aktywizację społeczności lokalnej i podkreśliła, że to miejsce będzie otwarte dla wszystkich.

Powstaje nowa siedziba pogotowia w Radomyślu

20 marca podpisano umowę na budowę nowej podstawy pogotowia w Radomyślu Wielkim. Obiekt, który powstanie na działce przekazanej przez gminę i powiat, ma znacząco poprawić warunki pracy ratowników i obsługę medyczną mieszkańców regionu. Stacja będzie bliźniaczko podobna do tej budowanej w Borowej, ale większa ze względu na większą powierzchnię działki. Starosta Stanisław Lonczak oraz dyrektor PSPR Grzegorz Gałuszka podkreślili, że jest to ważny krok w przyszłość ratownictwa medycznego w regionie.

KWIECIEŃ

W szpitalu rusza poradnia okulistyka dla dzieci

W mieleckim Szpitalu Specjalistycznym im. E. Biernackiego powstaje nowa poradnia okulistyka dla dzieci. To krok naprzód w rozwoju lokalnej opieki zdrowotnej. Dyrektor Paweł Pazdan podkreśla, że przedsięwzięcie to ma na celu poprawę dostępności specjalistycznych usług, co pozwoli uniknąć konieczności wyjazdów do innych miast. Nowa poradnia uzupełnia szerszy projekt rozbudowy usług okulistycznych w regionie.

Kolejna hala sportowa w Mielcu

Powiat mielecki ogłosił przetarg na budowę nowoczesnej hali sportowo-widowiskowej przy II LO im. Mikołaja Kopernika. Obiekt ma rozwiązać problem niewystarczającej sali gimnastycznej, umożliwiając prowadzenie zajęć sportowych w komfortowych warunkach. Hala, podzielona na część sportową i zaplecze, będzie także dostępna dla mieszkańców. To inwestycja w rozwój młodych ludzi i lokalnej społeczności.

Punkt paszportowy w Mielcu już działa

Mieszkańcy Mielca mogą załatwiać sprawy paszportowe bez konieczności wyjazdu do innych miast. Nowo otwarty punkt w Urzędzie Miasta na ul. Żeromskiego 26 zapewnia kompleksową obsługę, w tym wydawanie paszportów i zgłaszanie ich utraty. Przy dwóch stanowiskach obsługi przewiduje się obsługę 8-9 tys. paszportów rocznie.

Pierwsza łopata pod stację pogotowia

2 kwietnia w gminie Borowa rozpoczęto budowę nowej stacji Podkarpackiego Pogotowia Ratunkowego. Symboliczne

wbicie łopaty zapoczątkowało projekt, który zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców. Nowa podstacja zapewni szybszą pomoc medyczną w sytuacjach kryzysowych. Inwestycja ma być kluczowym elementem rozwoju infrastruktury medycznej w regionie.

W wyborach samorządowych wybrani zostali:

W drugiej turze: miasto Mielec – Radosław Swół; gmina Radomyśl Wielki – Agnieszka Machnik; gmina Przecław – Maciej Jemiolo; gmina Mielec – Krzysztof Węgrzyn; gmina Czermin – Stanisław Sidur.

W pierwszej turze: w Padwi Narodowej – Robert Pluta, w Wadowicach Górnych – Michał Deptuła, w Borowej – Stanisław Mieszkowski, w Tuszowie Narodowym – Andrzej Głaz, w Gawłuszowicach – Bogusław Wojnarowski

MAJ

Nowi radni, przewodniczący i starosta

W maju miała miejsce uroczysta inauguracja Rady Powiatu Mieleckiego. Przewodniczący Powiatowej Komisji Wyborczej, sędzia Paweł Wojciechowski, wręczył zaświadczenia nowo wybranym radnym, którzy po złożeniu ślubowania oficjalnie objęli swoje funkcje. Na pierwszym posiedzeniu wybrano przewodniczącego rady – został nim Marek Paprocki, a jego zastępcami Jacek Tejchma i Tomasz Ortyl. Rada wyłoniła także nowego starostę, Kazimierza Gacka.

Polskie przysmaki na watykańskim stole

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Woli Mieleckiej miały okazję zaprezentować polskie potrawy w Watykanie. Wyjazd był związany z uroczystością sadzenia jabłónki z Podkarpacia w Ogrodach Watykańskich, symbolizującej pamięć o Polakach ratujących Żydów podczas wojny. Podczas audyencji panie spotkały papieża Franciszka, a następnie przygotowały tradycyjne polskie dania, takie jak pierogi, krokiety, wyroby mięsne i ciasta.

Prezydent udzielił ślubu

Prezydent Mielca, Radosław Swół, po raz pierwszy w swojej karierze udzielił ślubu cywilnego. Ceremonia, która odbyła się w pałacyku Oborskich, była wyjątkowym wydarzeniem zarówno dla młodej pary – Beaty i Piotra, jak i dla prezydenta. Podczas uroczystości złożył nowożeńcom serdeczne życzenia trwałego szczęścia i harmonii, podkreślając nietuzinkowy charakter swojego zadania.

Mielecki konkurs lotniczy

AviaTech Challenge – I Podkarpacki Hackathon Lotniczy przyciągnął blisko 400 uczestników z całego świata. Wydarzenie, zorganizowane w Mielcu, trwało dwa dni i było miejscem poszukiwania innowacyjnych rozwiązań dla lotnictwa. Wzięły w nim udział osoby w różnym wieku, od czterolatków po seniorów, a sukces Hackathonu potwierdził ogromny potencjał tej inicjatywy jako platformy dla kreatywności i współpracy.

20-lecie mieleckiego pogotowia

Podkarpacka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Mielcu świętowała 20-lecie swojej działalności jako samodzielnej placówki. Podczas jubileuszowej uroczystości dyrektor Grzegorz Gałuszka podkreślał dotychczasowe osiągnięcia oraz plany na przyszłość, takie jak nowe podstawy, zespoły ratownictwa i cztery nowe karetki. Jubileusz był okazją do refleksji nad przeszłością oraz nadziei na dalszy rozwój służb ratunkowych w regionie.

Niedźwiedź w powiecie

W Leśnictwie Przecław w powiecie mieleckim odkryto tropy niedźwiedzia. Ślady zostały znalezione w pobliżu zbiornika przeciwpożarowego, zaledwie 600-700 metrów od najbliższych zabudowań. To pierwszy przypadek od ponad 40 lat, kiedy niedźwiedź pojawił się w tej okolicy. Trop wskazywał na osobnika średniej wielkości, który unika ludzi.

CZERWIEC

Afrykański pomór świń znów w powiecie mieleckim

Walka z ASF trwa w powiecie mieleckim od kilku lat. Po dramatycznym roku 2021, gdy zlikwidowano setki gospodarstw, sytuacja wydawała się opanowana. Niestety, 27 maja 2024 r. potwierdzono obecność wirusa u dzika znalezionego w miejscowości Przykop, gmina Padew Narodowa. Tuszę zniszczono, a teren poddano dezynfekcji. Powiatowy Lekarz Weterynarii poinformował, że obszar objęty ograniczeniami pozostanie pod nadzorem.

Mateusz Kochalski w reprezentacji Polski

Koniec sezonu PKO BP Ekstraklasy przyniósł sukces bramkarzowi Stali Mielec, Mateuszowi Kochalskiemu. Został on wybrany „Bramkarzem Sezonu” i trafił do szerokiej kadry narodowej na mistrzostwa Europy. Po urazie Oliwiera Zycha, Kochalski otrzymał dodatkowe powołanie. W minionym sezonie rozegrał 33 mecze, imponując formą i przyczyniając się do sukcesów swojego klubu.

Włodzimierz Adamski „Mielczaninem Roku 2023”

Włodzimierz Adamski, wybitny inżynier związany z PZL Mielec, zdobył tytuł „Mielczanina Roku 2023”. Wieloletni pracownik, społecznik i wykładowca został doceniony za wkład w odbudowę mieleckiego przemysłu. Starosta Kazimierz Gacek podkreślił, że nagroda ta honoruje inżynierów, którzy tworzyli wysoką kulturę techniczną regionu.

Niedźwiedź atrakcją Gawłuszowic

Wójt Gawłuszowic, Bogusław Wojnarowski, zrobił niespodziankę dzieciom z okazji Dnia Dziecka, sprowadzając do gminy wyrzeźbionego w drewnie niedźwiedzia. Rzeźba stała się atrakcją gminy i symbolem lokalnych obchodów. Niedźwiedź szybko zdobył serca mieszkańców.

Wiadukt im. generała Władysława Andersa

13 czerwca wiadukt na granicy Mielca i Chorzelowa oficjalnie otrzymał imię ge-



nerała Władysława Andersa. Uroczystość uświetniła obecność jego córki, Anny Marii Anders. Podczas obchodów przypomniano zasługi generała, którego życie i czyny na polu walki symbolizują niezłomną walkę o wolność Polski.

LIPIEC

Nowy dyrektor MOSiR w Mielcu

Jacek Cyganowski objął stanowisko pełniącego obowiązki dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mielcu. Jest dobrze znany w lokalnym środowisku sportowym jako współzałożyciel Akademii Piłkarskiej Piłkarskie Nadzieje i były dyrektor Akademii Piłkarskiej PGE FKS Stal Mielec.

Wstrzymane odwiedziny w szpitalu

Oddział Chorób Wewnętrznych i Kardiologii mieleckiego szpitala zamknął się dla odwiedzających z powodu wykrycia bakterii klebsiella pneumoniae NDM. Zażalenie potwierdzono u trzech pacjentów, a wprowadzone środki zapobiegawcze miały na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się bakterii.

Otwarcie boisk w Tuszowie Narodowym

W Tuszowie Narodowym odbyła się uroczystość otwarcia nowych boisk sportowych, której towarzyszył turniej o Puchar Wójta Gminy. Obiekt ma służyć lokalnej społeczności i młodzieży z regionu i być użytkowany przez klub Stal Mielec. W wydarzeniu wzięli udział mieszkańcy oraz goście, w tym Tomasz Poręba, który aktywnie wspierał realizację inwestycji.

Nawałnica w powiecie mieleckim

Potężna burza, która przeszła przez powiat mielecki, spowodowała poważne zniszczenia. Straż pożarna interweniowała 104 razy, usuwając powalone drzewa i zabezpieczając uszkodzone budynki. W Mielcu zniszczenie szczególnie dotknęło sześć budynków oraz wiele samochodów. Służby ratunkowe pracowały intensywnie, aby pomóc mieszkańcom w obliczu strat.

Cztery nowe karetki dla mieleckiego pogotowia

Podkarpacka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Mielcu wzbogaciła się o cztery nowe karetki. Zakup sfinansowano dzięki dotacji z Funduszu Medycznego i wkładom własnym, a całkowita wartość inwestycji wyniosła ponad 3 mln zł. Trzy pojazdy będą działały w powiecie mieleckim, a jeden w powiecie dębickim, znacznie podnosząc standardy lokalnego ratownictwa medycznego.

SIERPIEŃ

Policjantka straciła prawo jazdy

W Mielcu zatrzymano policjantkę, która przekroczyła prędkość o 50 km/h w terenie zabudowanym. Została ukarana mandatem w wysokości 2 tys. zł oraz utratą prawa jazdy na trzy miesiące. Bernadetta Krawczyk sama przyznała się do winy, komentując: „Jak każdy obywatel, przyjechałam karę”.

Spotkanie zwolenników budowy CPK

16 sierpnia na placu Armii Krajowej odbyło się spotkanie popierające budowę Centralnego Portu Komunikacyjnego. Organizatorem był m.in. poseł Fryderyk Kapinos. Mieszkańcy Mielca licznie uczestniczyli w wydarzeniu, pytając o szczegóły tej kluczowej inwestycji, mającej połączyć Polskę z międzynarodową siecią transpor-

tową.

Stal Mielec w Tuszowie

Gmina Tuszów Narodowy podpisała umowę z klubem FKS Stal Mielec na korzystanie z nowoczesnego kompleksu treningowego. Obiekt wyposażony w podgrzewaną murawę i boisko ze sztuczną nawierzchnią stanie się bazą treningową klubu, co umożliwi komfortowe przygotowania przez cały rok.

Dożynki w Rożniatych

15 sierpnia odbyły się powiatowo-gminne dożynki w Rożniatych. Uroczystości rozpoczęła Msza Święta, a wieńce dożynkowe i lokalne przysmaki przyciągnęły tłumy. Gwiazdą wieczoru był zespół Piękni i Młodzi, który zachwycił publiczność swoim energetycznym występem.

Śmierć Edwarda Kazimierskiego

20 sierpnia mieszkańców Mielca poruszyła wiadomość o śmierci Edwarda Kazimierskiego, byłego prezesa Stali Mielec i zasłużonego działacza społecznego. Był człowiekiem skromnym, a jego zaangażowanie na rzecz miasta i klubu sportowego pozostanie w pamięci wielu pokoleń mielczan.

WRZESIEŃ

Bajeczne Dni Mielca

Dni Mielca 2024 były jednym z najważniejszych wydarzeń muzyczno-rozrywkowych w regionie, przyciągając tłumy mieszkańców Mielca i okolic. W sobotę na scenie zagościł Tymek, który porwał publiczność swoimi hitami, a niedziela przyniosła występy Maryli Rodowicz i Smolastego. Ich koncerty, pełne energii i nostalgii, zakończyły dwudniowe święto miasta.

Ministra w szkole, pod szkołą protest

Minister Barbara Nowacka odwiedziła Zespół Szkół Technicznych w Mielcu z okazji rozpoczęcia roku szkolnego, wyróżniając szkołę za innowacyjne podejście do edukacji. Pod szkołą odbył się protest przeciwko zmianom w edukacji, zorganizowany przez lokalnych mieszkańców, którzy wyrazili swoje niezadowolenie, trzymając transparenty i odmawiając różaniec.

Mieleccy kibice pomogli w demolce

Spotkanie Siarki Tarnobrzeg z kibicami z Mielca i innych drużyn zakończyło się incydentem, gdy fani zdemolowali sektor gości po tym, jak zobaczyli swoją sektorówkę u rywali. W wyniku zamieszek użyto gazu pieprzowego, a policja musiała interweniować, legitymując uczestników zamieszek.

Ach, co to był za festiwal...

27. edycja Mieleckiego Festiwalu Muzycznego była pełna emocji i muzycznych niesień. Festiwal trwał od 8 do 22 września i oferował zróżnicowany repertuar, od operetki po jazz, w tym wyjątkowe występy grupy TreVoci, które zainaugurowały festiwal.

PAŹDZIERNIK

Modlitwy przy zdewastowanej kapliczce

W październiku mieszkańcy Mielca zebraли się przy zniszczonej kapliczce Matki Bożej Cyranowskiej, po tym jak sprawcy zdewastowali figurkę, odrywając jej głowę. Zgromadzili się, by pomo-

dlić się i wyrazić sprzeciw wobec profanacji, zapalając znicze i składając kwiaty. W miejscu zniszczonej figury postawiono małą statuetkę Maryi i krzyż.

Śmierć Edwarda Michockiego

6 października zmarł Edward Michocki, współzałożyciel i pierwszy redaktor naczelny tygodnika Korso. Michocki przybył do Mielca w latach 70., pracował w WSK Mielec, angażując się także społecznie. Jako redaktor Korso w latach 1991-1994, był pionierem lokalnego dziennikarstwa, dbając o obiektywizm i rzetelność informacji. Jego praca miała kluczowe znaczenie dla rozwoju gazety, która szybko zdobyła popularność w regionie.

Odsłonięcie figury św. Michała Archaniola

29 września w Tuszowie Narodowym odsłonięto i poświęcono figurę Michała Archaniola przed urzędem gminy. W uroczystości uczestniczyli mieszkańcy, parlamentarzyści i samorządowcy. Po mszy świętej odbyła się procesja, a figura została poświęcona przez proboszcza.

Prezentacja Konstytucji finansowej miasta

Prezydent Mielca, Radosław Swół, zaprezentował Konstytucję finansową miasta, która ma zagwarantować stabilność i przewidywalność lokalnych podatków. Swół zapewnił, że nie będą wprowadzane nowe podatki ani opłaty, a miejskie podatki będą jednymi z najniższych w Polsce. Inicjatywa ma przyciągnąć inwestorów oraz nowych mieszkańców, zapewniając pełną transparentność w polityce finansowej miasta.

Mieleckie Dni Seniora

12 października w Mielcu odbył się Wielki Finał VII Mieleckich Dni Seniora w hali MOSiR, gdzie seniorzy świętowali zakończenie tygodnia pełnego wydarzeń kulturalnych i integracyjnych. Uroczystość rozpoczęła się barwnym korewodem, w którym seniorzy maszerowali w kostiumach reprezentujących ich kluby. Symbolicznym momentem było przekazanie klucza do miasta przez seniorów, kończące obchody, pełne radości i wzajemnej integracji.

Czego chcą mielczanie?

W dniach 20-30 września 2024 r. odbyło się głosowanie w ramach Mieleckiego Budżetu Obywatelskiego na rok 2025. Mieszkańcy mieli okazję wybrać projekty, które najlepiej odpowiadają ich potrzebom. W głosowaniu wzięło udział 15 072 osób, z czego 598 kart zostało uznanych za nieważne. Zrealizowanych zostanie 12 projektów, w tym 11 lokalnych i 1 ogólnomiejski. Wśród projektów lokalnych wybrano m.in. budowę placów zabaw, a także modernizację infrastruktury sportowej.

Szkoła bez dzwonek

Szkoła Podstawowa nr 13 im. Jana Bytnara „Rudego” w Mielcu wprowadziła innowację, rezygnując z tradycyjnych dzwonek, które dotąd wyznaczały początek i koniec lekcji. Choć początkowo zmiana budziła obawy, szybko okazało się, że brak dzwonek przynosi korzyści zarówno w organizacji zajęć, jak i w poprawie samopoczucia uczniów.

LISTOPAD

Starosta kontra Jaworowicz

W odcinku „Sprawy dla Reportera”

poruszono kontrowersyjny temat scalania gruntów w gminie Padew Narodowa, który od lat budzi emocje. Starosta mielecki Kazimierz Gacek stanowczo zaprzeczył, by był skazany lub objęty postępowaniem kamym w tej sprawie, co mogło być mylnie zrozumiane po słowach Elżbiety Jaworowicz. Gacek zapewnił, że dołoży starań, by rozwiązać problem scalania zgodnie z prawem, a kontrowersje są nieuzasadnione.

Kontrowersyjne plakaty i różaniec

23 listopada w Mielcu odbyło się publiczne spotkanie modlitwne z różańcem w intencji zatrzymania aborcji. Uczestnicy protestu, którzy trzymali plakaty z realistycznymi zdjęciami abortowanych dzieci, wzbudzili skrajne reakcje. Celem wydarzenia było zwrócenie uwagi na ochronę życia od poczęcia, choć forma prezentacji spotkała się z krytyką.

Czego potrzebuje Mielec?

Mielec bierze udział w Polsko-Szwajcarskim Programie Rozwoju Miast, ubiegając się o dofinansowanie na poprawę jakości życia i ochronę środowiska. Proponowane projekty obejmują budowę nowego przedszkola, modernizację kanalizacji deszczowej, rozwój terenów zieleni, poprawę efektywności energetycznej i zwiększenie liczby ścieżek rowerowych. Miasto ma szansę uzyskać do 81 mln zł na te cele.

Nowe rondo na feralnym skrzyżowaniu

W Mielcu planowana jest budowa nowego ronda na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 985, uznawanym za jedno z najbardziej niebezpiecznych w regionie. Nowa inwestycja ma na celu poprawę bezpieczeństwa i płynności ruchu, eliminując liczne wypadki, jakie zdarzały się w tym miejscu w przeszłości.

Zmiana na stanowisku komendanta

Komenda Powiatowa Policji w Mielcu ogłosiła nagłą zmianę kadrową. Komendant Tomasz Grazda został odwołany ze swojego stanowiska, a jego obowiązki przejął dotychczasowy pierwszy zastępca, nadkomisarz Paweł Leś. Tomasz Grazda pełnił funkcję komendanta w Mielcu od stycznia 2022 roku, zajmując się m.in. poprawą bezpieczeństwa oraz współpracą z samorządami.

Żarówka w konkursie „Piękna Wieś Podkarpacka”

Żarówka, wieś w gminie Radomyśl Wielki, została wyróżniona w tegorocznym konkursie „Piękna Wieś Podkarpacka”. Mieszkańcy Podkarpacia oddali swoje głosy na najpiękniejsze sołectwa, a w finale znalazło się 17 wsi, w tym Żarówka. Choć nie zdobyła tytułu, zajęła wysokie piąte miejsce.

GRUDZIEŃ

Minister Finansów w Mielcu

28 listopada w Starostwie Powiatowym w Mielcu odbyło się spotkanie z ministrem finansów Andrzejem Domańskim, który omówił planowaną reformę dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Podczas spotkania samorządowcy wyrazili zarówno pozytywne opinie, jak i obawy związane z wprowadzeniem nowych zasad. Starosta mielecki Kazimierz Gacek podkreślił, że reforma otwiera nowe możliwości inwestycyjne, a wójtowie wskazywali na konieczność rozwiązania problemów demograficznych i infrastrukturalnych w regionie.

Żłobki za darmo, jedzenie za złotówkę

Rada Miejska Mielca podjęła przełomową decyzję o zniesieniu opłat za pobyt dzieci w żłobkach miejskich. Rodzice zapłacą jedynie symboliczną złotówkę dziennie za wyżywienie. Prezydent Mielca, Radosław Swół, podkreślił, że inicjatywa ma uczynić miasto bardziej przyjaznym dla rodzin.

Program „Żłobek za 0 zł” jest współfinansowany przez ustawę „Aktywny Rodzic”, która refunduje koszty opieki nad dziećmi do lat trzech.

Lodowisko w Radomyślu Wielkim

Radomyśl Wielki zyskał nowe lodowisko! Mieszkańcy mogą korzystać z 600 m² zadaszonej tafli lodowej. Lodowisko jest w sąsiedztwie szkoły podstawowej, a w jego wyposażeniu znajdują się punkty wypożyczania łyżew oraz chodniki dla dzieci.

Co z dworcem?

9 grudnia w Mielcu odbyła się konferencja dotycząca przywrócenia połączeń dalekobieżnych PKP Intercity oraz planów budowy nowego dworca. Decyzja o budowie nowego obiektu lub remoncie starego budynku zapadnie po zakończeniu analiz. Lepsza infrastruktura komunikacyjna jest kluczowa dla rozwoju gospodarczego regionu.

Diecezja tarnowska liderem

Diecezja tarnowska od lat przewodzi w Polsce pod względem uczestnictwa wiernych w niedzielnych Mszach Świętych i przyjmowania Komunii. Dane z października 2023 roku pokazują, że 60,5% wiernych uczestniczyło w Mszach, a 24,4% przystąpiło do Komunii – to wyniki znacznie wyższe niż średnia krajowa (odpowiednio 29,02% i 14,02%). Najsłabsze wyniki odnotowano w dekanacie Mielec – Południe, gdzie frekwencja wyniosła 41,7%, a do Komunii przystąpiło 15,7% wiernych.

Powrót Hetmana do Mielca

15 grudnia 2024 roku mieszkańcy Mielca powitali powrót dalekobieżnych połączeń kolejowych po piętnastu latach przerwy. Pociąg IC Hetman, łączący Kraków z Hrubieszowem, zatrzymuje się na mieleckiej stacji, umożliwiając podróże do Krakowa, Lublina, Warszawy czy nawet Berlina. Prezydent Mielca, Radosław Swół, podkreślił znaczenie tego połączenia jako kroku w stronę zakończenia wykluczenia komunikacyjnego miasta.

Pożegnanie Jacka Krzysztofa Danela

Zmarł Jacek Krzysztof Danel, wybitny mielecki historyk, publicysta i wieloletni redaktor naczelny tygodnika „Korso”. Zdobył uznanie dzięki swojej pracy naukowej, dziennikarskiej i literackiej, szczególnie za badania nad działalnością Kazimierza Sabbata. W latach 90. związany był z mieleckimi mediami, gdzie zasłynął jako redaktor naczelny „Korso”. Jego dorobek i zaangażowanie pozostawiły trwałe ślady w historii Mielca.

Sukces Iskier w Arabii Saudyjskiej

Fundacja Biało-Czerwone Skrzydła z Mielca zachwyciła świat podczas pokazów lotniczych Sand & Fun w Arabii Saudyjskiej. TS-11 Iskra, polski samolot szkolno-bojowy, prezentował kunszt lotniczy w formacjach, solowych lotach dziennych i widowiskowych nocnych występach z pirotechniką. Sukces wydarzenia podkreślił znaczenie polskiego lotnictwa.

Marta Warias

2025

WIECZÓR *Sylwestrowy*

31.12 GODZ.19:00

MENU A'LA CARTE
PARKIET DO TAŃCZENIA
LAMPKA SZAMPANA
MUZYKA MECHANICZNA

BILET WSTĘPU 60 ZŁ | OSOBA

*SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE ORAZ REZERWACJE
POD NUMEREM TEL. 17 788 86 66*

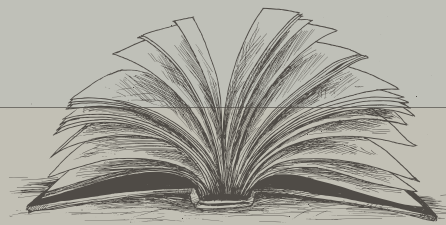
☆☆☆
HOTEL
POLSKI

Encyklopedia

miasta **Mielca**

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie www.encyklopedia.mielec.pl

DĘBICKA DANUTA ALINA (z domu MAJCZYNA),

urodzona 16 VI 1957 r. w Bielawie, córka Błażeja i Marii z domu Chudy. Absolwentka Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Lublińcu z maturą w 1976 r. i Dwuletniego Studium Zawodowego w Jeleniej Górze z tytułem programisty informatyka w 1981 r. Studiowała informatykę na Wydziale Matematyczno-Fizycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1981-1984) oraz socjologię na Wydziale Filozoficzno-Historycznym tejże uczelni i w 1988 r. uzyskała tytuł magistra socjologii. Ponadto na Uniwersytecie Jagiellońskim ukończyła kwalifikacyjne studia pedagogiczne i Studium Pedagogiczne (1989 r.) oraz roczne Studium Wojskowe UJ z tytułem ratownika medycznego. Pracę zawodową rozpoczęła w WSK „PZL-Mielec” jako starszy stażysta informatyk (1988-1991), a następnie pracowała w Państwowym Domu Pomocy Społecznej w Bardo jako wychowawca. Od 1992 r., najpierw z mężem – Pawłem Dębickim, a po jego śmierci sama prowadzi firmę rodzinną „Księgarnia Dębickich S.C.” w Mielcu jako księgarz i wydawca. Od czasów studenckich udzielała się społecznie, m.in. biorąc udział (z mężem Pawłem) w niezależnym ruchu wydawniczym i wolnych strukturach kolportażu w Krakowie oraz jako reżyser artystyczny (wraz z mężem Pawłem) ulicznego teatru „Czarne i Białe” ze sztuką „Dzin. Czerwona wyrwa w bruku ulicznym” A.R. Grillet’a w ramach Reminiscencji Teatralnych w Krakowie w 1986 r. Była członkiem Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. Jako członek Komisji Kultury Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Mielcu angażowała się w budowę „Ściany Katyńskiej” przy kościele pw. św. Mateusza oraz organizację cyklu spotkań i wydarzeń pod szyldem „Tygodnia Wolnej Myśli”, a także inne prace KO „S”. Była pełnomocnikiem listy kandydatów KO „S” w wyborach samorządowych w 1990 r. Członek Mieleckiego Komitetu Katyńskiego, członek NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Mielec”, drużynowa Związku Strzeleckiego im. Józefa Piłsudskiego - JS 2093 im. Władysława Sikorskiego w Mielcu, członek Stowarzyszenia Społeczno-Edukacyjnego „Orzeł Biały – Strzelec”. Wspiera „Bieg Tropem Wilczym” w Mielcu. Po śmierci męża

(Pawła Dębickiego) uzyskała dla „Księgarni Dębickich” Certyfikat dla małych księgarń, stając się beneficjentem programu własnego Instytutu Książki w Krakowie oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w latach 2021-2022 i 2023-2024. Wydała serię miniatur książkowych autorstwa Stanisława Wanatowicza i udostępniła księgarnię na ich promocję. Promuje też inne mieleckie wydawnictwa i książki o tematyce patriotycznej.

KOT ANDRZEJ,

urodzony 2 II 1924 r. w Skrzyszowie, syn Jana i Katarzyny. Po II wojnie zaangażował się politycznie i uczestniczył w tworzeniu nowego ustroju Polski. W latach 50. przybył do Mielca i w latach 1955-1972 pracował w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego na stanowiskach zastępcy głównego magazyniera i kierownika Działu OTW (transport wewnętrzny WSK). Równocześnie od 1956 r. działał społecznie w ruchu związkowym. Od 1964 r. pełnił funkcję sekretarza Rady Zakładowej, a w 1969 r. został wybrany na wiceprzewodniczącego Rady Zakładowej. Zajmował się problemami młodzieży pracującej. W tym czasie ukończył w trybie zaocznym Technikum Mechaniczne w Mielcu, a następnie studia I stopnia w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Warszawie oraz studia II stopnia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie i uzyskał tytuł magistra ekonomii. W latach 1972-1974 pełnił funkcję prezesa zarządu Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu i uczestniczył w budowie i zagospodarowaniu osiedla M. Kopernika. W 1974 r. powrócił do WSK i pracował w Przychodni Zakładowej. M.in. zajmował się współpracą WSK z Akademią Medyczną w Krakowie. Poza pracą w WSK działał w strukturach ruchu związkowego. Był członkiem, a następnie społecznym prezesem Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Mielcu oraz członkiem Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Rzeszowie i przewodniczącym komisji rozjemczej. Ponadto pełnił funkcję ławnika Sądu Powiatowego w Mielcu. W 1989 r. przeszedł na emeryturę. Wyróżniony m.in.: Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Odznaką „Zasłużony dla województwa rzeszow-

skiego”, Złotą Odznaką Związku Zawodowego Metalowców i Honorową Odznaką WSK Mielec. Zmarł 29 X 1994 r. i został pochowany w Mielcu na cmentarzu komunalnym przy ul. Królowej Jadwigi.

KOWAL WŁADYSŁAW PIOTR

, urodzony 24 V 1920 r. w Tamowie, syn Ignacego i Joanny z domu Kawa. W latach 30. podjął pracę w prywatnym zakładzie w Tamowie. W 1938 r. przybył do Mielca i uczestniczył w budowie i ruchu Państwowych Zakładów Lotniczych – Wytwórni Płatowców nr 2 w Mielcu – Cyrance, a następnie pracował do pierwszych dni września 1939 r. jako tokarz na Wydziale Obróbki Mechanicznej. Po najeździe Niemców hitlerowskich na Polskę udał się z wieloma innymi pracownikami mieleckiej fabryki na wschód. Dotarł do Kowela, ale wobec rosnącego niebezpieczeństwa aresztowania powrócił do Mielca i ponownie zatrudnił się w mieleckiej fabryce samolotów (FWM), zarządzanej już przez niemieckich okupantów. Wbrew swojej naturze uczestniczył w tzw. małym sabotażu. W okresie od 29 IV 1945 r. – 21 IV 1949 r., ze względów rodzinnych pracował w Kwidzynie, a następnie powrócił do Mielca i WSK i pracował na Wydziale 41. Za sumienną i sprawną pracę został nagrodzony tytułem przodownika pracy, a jego portret był umieszczony w galerii przodowników na terenie WSK i miasta. W procesie wprowadzania młodych ludzi do pracy wykazywał wyjątkowe zdolności pedagogiczne. W związku z podjęciem nowych zadań został przeniesiony do Wydziału 52. Poza działalnością zawodową angażował się do działalności politycznej i związkowej. Na początku lat 60. ukończył wieczorowe Technikum Mechaniczne w Mielcu. Po utworzeniu warsztatów szkolnych w 1963 r. skierowano go do pracy z młodzieżą. W nauczaniu zawodu zwracał szczególną uwagę na jakość, ale jednocześnie mobilizował do sprawności poprzez wprowadzenie współzawodnictwa wśród uczniów. Jako działacz związkowy pomagał materialnie biednej, ale zdolnej młodzieży. Został wyróżniony m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Brązowym Krzyżem Zasługi i Odznaką Przodownika Pracy. Zmarł 30 VII 2006 r. i został pochowany na Cmentarzu Parafialnym w Mielcu przy ul.

H. Sienkiewicza.

KOWALIK HENRYK JAN,

urodzony 11 IX 1925 r. w Końskowoli, syn Jana i Zuzanny Gembal. Ukończył szkołę średnią, a następnie studia na Politechnice Wrocławskiej z tytułem magistra inżyniera w 1952 r. W tym samym roku przeniósł się do Mielca i został zatrudniony w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Pracował w Dziale Gospodarki Narzędziowej, a następnie pełnił funkcję kierownika Wydziału Obróbki Ciepłej. Kolejnymi miejscami pracy były: WKT-03, WKT Wydziału Produkcji „Mikrusów” i Wydział 43. Od 1 IV 1962 r. do 30 IX 1967 r. pracował w Zasadniczej Szkole Metalowej przy WSK na stanowisku kierownika warsztatów szkolnych. Równocześnie do kształcał się. Ukończył dwuletnie studium dla nauczycieli, a następnie Podyplomowe Studium Wynalazczości i Ochrony Własności Przemysłowej przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Uzyskał też uprawnienia rzeczownika patentowego. Po powrocie do WSK (1 X 1967 r.) powierzono mu organizowanie kursów z zakresu przepisów ochrony patentowej, w 1970 r. został mianowany rzecznikiem patentowym, a w 1971 r. - koordynatorem Zespołu do Spraw Ochrony Własności Przemysłowej w OBR SK. Był niezwykle płodnym racjonalizatorem produkcji i wynalazcą. W 1973 r. zdobył 1. miejsce we współzawodnictwie wynalazców w ramach Zjednoczenia Przemysłu Lotniczego i Silnikowego za największą ilość patentów, w tym 4 patentów zastosowanych także w innych państwach (CSRS, NRD, RFN i Austrii). Angażował się politycznie i społecznie. Był współtwórcą „Głosu Załogi” – organu zakładowej organizacji partyjnej. Pełnił funkcję kierownika Wieczorowej Szkoły Aktywu. W lata 60. i 70. wybierano go na radnego Miejskiej Rady Narodowej w Mielcu i pracował w Komisji Gospodarki Komunalnej i Rolnej. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i odznakami racjonalizatorskimi. Zmarł 9 II 2006 r. i został pochowany na Cmentarzu Komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

KOZAK ALICJA HENRYKA (z domu CHŁOPEK),

urodzona 5 I 1947 r. w Kielcach, córka Józefa i Henryki z domu Fert. Absolwentka II liceum Ogólnokształcącego im. Jana Śniadeckiego w Kielcach z maturą w 1964 r. Ponadto uczęszczała do Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia (klasa śpiewu solowego) w Kielcach. W 1965 r. uzyskała uprawnienia zawodowe refrenistki, przyznane przez „PAGART” i ZZ Pracowników Kultury i Sztuki. Pracę zawodową rozpoczęła w administracji PTHW w Kielcach (14 X 1964 r. – 30 VI 1967 r.), a kolejnymi miejscami pracy, także w administracji, były: Zakład Energetyczny w Kielcach (18 VIII 1967 r. – 30 IX 1968 r.) i Szpital w Morawicy (1 X 1968 r. – 24 IX 1973 r.). Od 25 IX 1973 r. do 11 VII 1991 r. pracowała w WSK „PZL-Mielec” jako wokalistka w RCK. W związku z restrukturyzacją WSK „PZL-Mielec” pojechała Mielec i powróciła do Kielc, gdzie od 1 X 1992 r. do 30 IX 2001 r. pracowała w PKN Orlen. Z dniem 5 I 2002 r. przeszła na emeryturę. Poza pracą zawodową była wyróżniającą się wokalistką. Przebieg kariery artystycznej: 1969-1973 – Kabaret Służby Zdrowia „Antystress” w Morawicy; 1970-1973 – współpraca z zespołem estradowym WDK Kielce; 1971 r. – występy z zespołem „Aglomerat” w Bułgarii; 1972 r. – XI Festiwal Piosenki Radzieckiej – I miejsce w eliminacjach wojewódzkich w Kielcach, Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu – II miejsce, IV ogólnopolski Festiwal Piosenki Zaangażowanej w Zabrze – II miejsce, występy z Orkiestrą Warszawskiego Okręgu Wojskowego, m.in. tournée po NRD, udział w koncercie dla uczestników XIII Kongresu Związków Zawodowych w Teatrze Wielkim w Warszawie. (Tam została zaproszona do Mielca i z propozycji skorzystała.); 1973 r. – występy z Big-Bandem RCK Mielec, zespołem estradowym „Melex” RCK Mielec (m.in. we Francji); 1974 r. – 1978 r. występy (jako solistka) w ZPiT „Rzeszowiacy”, m.in. w ZSRR, RFN, USA i Kanadzie; 1977 r. - nagranie płyty z ZPiT „Rzeszowiacy” (partie solowe); 1979 r. – XVIII Ogólnopolski Konkurs Piosenki Radzieckiej – eliminacje wojewódzkie w Rzeszowie – I miejsce, eliminacje międzywojewódzkie w Tamowie – II miejsce; 1983 r. – VIII Konkurs Piosenki Czeskiej i Słowackiej w Ustroniu – III miejsce z zespołem „Melex”. Józef Witek

Wejdź na

www.encyklopedia.mielec.pl


Wilcze opowieści.

Skandynawska przygoda

Autorem serii „Wilcze opowieści” jest Wiesław Makuch, który urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najczęściej w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Po 10-letnim pobycie w tamtejszych lasach zatrudnił się w Nadleśnictwie Mielec. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści”, o potężde bieszczadzkiej natury i przyjaźni.



Perun w Skandynawii zobaczył zorzę polarną.

Jesienne słońce zapalało bursztynowe ogniki na zamarzniętych pędach leśnych zarośli, wysokich suchych trawach, wrzosach, mchach, a nawet kamieniach. Bieszczadzkie anioły ciężko pracowały, okraszając miliony drzew złotem, brązem, żółcią i zielenią. Ich szef, będący akurat na inspekcji, był niezwykle zadowolony z pracy swoich podwładnych. Spoglądając z góry na tę cudną krainę, zauważył samotnego wilka z czubem na głowie, idącego powoli. Chmurę, która przesłaniała mu widok, odsunął precz i zobaczył, że owemu wilkowi towarzyszą przyjaciele.

Polecenie z góry

Potężny wilk i nie mniej wielki pies szli w towarzystwie brodatego człowieka. Szef wszystkich szefów zajrzał w myśli człowieka i towarzyszących mu zwierząt. To byli przyjaciele wilka, wspierający go w jego trudnych chwilach. Przywołał szefa bieszczadzskich aniołów i zwrócił mu uwagę, że jego długa broda i włosy, ubłocone gumia-ki i zapach bimbru nie przystają przedstawicielom Nieba.

- Panie, my nie rozumieliśmy tych ludzi, dopóki nie zaczęliśmy żyć tak jak oni. To aniołowie i diabły w jednym.

- Pomóżcie temu wilkowi, nie godzi się, aby tak piękna istota cierpiała katusze.

- Pracujemy nad tym, o Panie, nasza siostra Larentia będąca w wilczej postaci już go prawie wyleczyła.

Spartakus, dzięki wilczo-ludzkiej opiece i Opatrzności dochodził powoli do zdrowia. W szczytowym punkcie rykowiska jeleni stanął na wzgórzu i obserwował radosne gonitwy i zabawy swojej watahy. Odys, który mu towarzyszył, spojrzał mu w oczy i przekazał wzrokiem:

- Wracasz do siebie, Spartakusie. Wiem, że jesteś wo-

jownikiem, bo widziałem, jak walczysz z wrogami. Jednak ta ostatnia walka ze swoimi słabościami po ciężkich ranach postrzałowych była największą i najważniejszą walką. Zwyciężyłeś i wracasz jeszcze mocniejszy niż przedtem. Pamiętaj, że masz wilczo-psyo-ludzką rodzinę, na którą zawsze możesz liczyć. Bywaj przyjacielu.

Pożegnanie

Perun wiedział, że to będzie dziś. Szedł ze swoją matką Dajanirą na spotkanie swojego ojca, męża i wilczego wodza. Widzieli go stojącego na samotnej skale, dumnego, silnego, ze szczeniastym czubem niesfornych włosów na głowie. Spartakus zeskoczył ze skały i zaczął biec do swojej wilczej żony i ukochanego syna, który skutecznie przewodził wilczej watasze podczas jego długiej nieobecności.

Perun patrzył zadowolony, jak jego rodzice okazują sobie miłość i radość z powodu powrotnego spotkania. On nie czuł tak wielkiej tęsknoty za ojcem, bo regularnie odwiedzał go w leśniczówce w Bieszczadzkiej Dolinie. Patrzył, jak członkowie ich niewielkiej watahy podchodzili kolejno do swojego wodza, okazując mu szacunek przez włożenie głowy pod jego szyję.

Perun wiedział, że to jest ten właściwy moment na opuszczenie watahy. Nazajutrz skoro świt podeszł do matki Dejaniry i przekazał jej, że jego rola wodza watahy właśnie zakończyła się i że wyrusza na północ. Tuż przed granicą ich wilczego rewiru dogonił go ojciec - Spartakus.

- Nie musisz odchodzić, synu, z przyjemnością przekażę ci mój wilczy tron.

- Wiem, ojciec, ale mnie ciągnie w świat. Larentia opowiadała mi, że są kraje, gdzie są białe noce w lecie i polarne światło w zimie. Chcę tam dotrzeć.

- Wrócisz kiedyś? - zapytał

wzrokiem Spartakus.

- Bywaj, ojciec...

Pojedynek o życie

Miał wielki zamiar udać się na północ, ale coś ciągnęło go na wschód. Przekroczył wielką rzekę, nie podejrzewając nawet, że przekroczył granicę państwa.

Szedł już kilka dni. Polował, gdy był głodny, a nocami drzemał pod wykrotami lub w opuszczonych norach. Któregoś ranka usłyszał rozpaczliwe ludzkie wołanie o pomoc. Jakaś osoba z zawiniątkiem na rękach pędziła co sił w kierunku drzewa, pod którym wypoczywał. Dopiero z bliska rozpoznał, że była to kobieta z dzieckiem na ręku, za którą tyraliera pędziła wilcza wataha.

- Jak to? - zdziwił się mocno.

- Wilki polują na ludzi?

Stanął na łapach kilka metrów od uciekinierów. Matka dziecka, gdy zobaczyła potężnego wilka przed sobą, zasłoniła główkę dziecka i stanęła jak sparaliżowana. Niemowle zaczęło kwilić. Perun wyskoczył spod drzewa, rzucając przywódcę atakującej watahy wezwanie na pojedynek. Ten parsknął wilczym śmiechem.

- Jestem Ronin, młodzieńcze, i nie przegrałem do tej pory żadnego pojedynku o tron.

- Ja nie chcę twojego tronu, chcę, abyś zostawił tych ludzi w spokoju. Zwycięzysz ty - ludzie są twoi. Zwycięzę ja - ludzie są moi.

Podeszli do siebie na sztywnych łapach. Ronin spojrzał twardo w oczy wilczego młodzieńca i zatrzymał się nagle, bo coś znajomego zobaczył w jego ślepiach.

- Czy ty... czy ty... czy twoja matka to Dejanira?

- Tak, ja jestem Perun, jestem synem Dejaniry i wielkiego wodza Spartakusa.

- To moja córka, a ty jesteś moim wnukiem. Z rodziną nie walczę...

Kobieta z szeroko otwartymi

oczami patrzyła, jak atakująca ją wataha potulnie idzie za swoim wodzem, kierując się do widocznej opodal ciemnej linii lasu. Odwróciła się w kierunku swojego szaroburego obrońcy, szepcząc pytająco: - Chto ty wowczyku? (ukr.: Kim ty jesteś, wilku?).

Ludzie z leśnej osady usytuowanej na północ od miasteczka Toboły ze zdumieniem patrzyli, jak za kobietą z dzieckiem idzie duży wilk. Zaczęli krzyczeć:

- Obereżno, wółk za toboju (ukr. uważaj, wilk za tobą). - Ci odważniejsi złapali za widły, gracie, siekiery czy zwykłe kije i kamienie i pędzili w kierunku ludzko-wilczej pary, głośno krzycząc.

Nie mogła dopuścić do tego, aby ktoś zranił czy zabił jej obrońcę. Zatrzymała się, podeszła do Peruna i złapała go za szyję.

- Ja Nadia, a ce mij syn Dima. Cej wowk uratyww nas wid napadu Ronina ta johu z hrai. Win dru. (ukr. Jestem Nadia, a to jest mój synek Dima. Ten wilk uratował nas przed atakiem Ronina i jego watahy. To przyjaciel).

Wzniesione do góry dłonie opadły na dół. Rozległy się pomruki uznania i zadowolenia, jednak Perun nie czekał na dalszy rozwój wydarzeń. Zakręcił ogonem i wyruszył na północ.

Polowanie

Skandynawska zima cechuje się niskimi temperaturami, głębokim śniegiem i króciutkim dniem. Na północ od szwedzkiej Kiruny, pomimo całodobowych niemal nocy polarnych, życie ludzi i zwierząt toczyło się powoli. Na ośnieżonym wzgórzu stał duży wilk i spoglądał na senną osadę. Jedną główną ulicą, kilkadziesiąt domów oraz motel dla myśliwych i ławowisko dla helikopterów, jakiś bank i mała szkoła w centrum - to była cała osada. W promieniu kilku kilometrów znajdowały się domy też należące do tej miejscowości.

Jak łatwo się domyślić, owym obserwatorem był Perun. Wędrując przez północno-zachodnią Rosję czy Finlandię, często spotykał swoich pobratymców. Z niektórymi musiał walczyć, ale większość, widząc jego gabaryty, schodziła mu z drogi. W północnej części Skandynawii, tzw. Laponii, hodowcy reniferów, mieli prawo strzelania do wilków. Szybko się dowiedział, dlaczego w północno-zachodniej Laponii jest tak mało wilków. Podczas krótkiego dnia usłyszał głos hałaśliwej

maszyny. Gdy z zaciekawieniem spoglądał na helikopter, usłyszał huk strzału i świst koło ucha. Wiedział, co to znaczy. Pędząc zygakiem mknął jak szalony do zbawczego lasu. Kilkakrotne kolejne wystrzały omijały go o centymetry. Już w lesie zwolnił nieco, rozglądając się za jakąś kryjówką. Już wskakiwał do małej pieczary, gdy nagle coś palącego ogniem uderzyło go w bok. Zaskowyczał z bólu i siłą rozpędu wpadł do otworu groty. Piekło go bardzo, dotknął językiem swoich żeber, wyczuwając smak krwi. Słyszając ludzkie głosy, wcisnął się głębiej w swoje schronienie.

- Błod pa snon, hah ar dar inne (szw. Krew na śniegu, on tam jest w środku).

Ludzie świecili latarkami po grocie, ale nigdzie nie widzieli rannego wilka. Postanowili, że wrócą jutro z psami, a sądząc po ilości krwi, doszli do wniosku, że wilk jest ciężko ranny i nigdzie nie ucieknie. Na wszelki wypadek zatarasowali gałęziami wejście i odlecieli swoją hałaśliwą maszyną.

Powrót

Gdy wszystko ucichło, Perun sprawdził swoją ranę. Na szczęście była powierzchowna i jedynie skóra na długości kilkunastu centymetrów była przeorała myśliwską kulą. Położył się bokiem na śniegu, aby zatamować krwawienie. Po kilku godzinach odpoczynku zbliżył się do wyjścia, jednak grube konary blokowały otwór. Zaczął grzebać intensywnie w śniegu i po godzinie wydostał się na zewnątrz groty. Nieco powyżej znalazł następną pieczarę, gdzie postanowił nabrać nieco sił. Drzemiąc na suchym mchu, zauważył kątem oka, jak w jego kierunku idzie kolacja w postaci jakiegoś gryzonia. Jedno kłapięcie zębami i po sprawie.

Podczas drzemki zobaczył zmartwione oczy swojego praprzodka zza Tęczowego Mostu, oczy, które przekazywały mu, że teraz jest pora, aby opuścić to miejsce. W poświacie zorzy polarnej zauważył, że pada śnieg. Przeciągnął się leniwie i ruszył na północ, mając świadomość, że biały puch zasypie jego ślady. Piął się coraz wyżej ku szczytom Gór Skandynawskich. Po przekroczeniu granicy śniegu znalazł się na rozległym płaskowyżu. Szedł do przodu, uparcie węsząc za pożywieniem. Od kilku dni oprócz śniegu nie miał nic w pysku. Zauważył go z daleka,

jak szedł powoli, utykając na złamaną racicę. Piżmowół.

Zaatakował go z boku. Bezskutecznie. Twardy skandynawski zwierz, pomimo bólu, gorączki i osłabienia ciągle był niebezpiecznym przeciwnikiem dla osłabionego głodem Peruna. Wiedział, że ten dar losu może uratować jego życie. Automatycznie włączyło się w jego głowie to, z czego słynęli i słyną jego przodkowie. Myślenie.

Atakował go z doskoku, wtedy, gdy piżmowół zatrzymywał się, aby odpocząć, złapać oddech czy zwyczajnie polizać śnieg. Na drugi dzień zobaczył, że jego przeciwnik stoi chwiejnie na trzech racicach, tocząc pianę z pyska. Zbliżył się do niego i spojrzał mu w oczy. Zrozumiał przesłanie i błagającą prośbę.

- Wilku, zakończ moje cierpienie, ja już dłużej nie mogę.

Spełniając jego prośbę, podeszedł i zatopił swoje ostre kły w jego tchawicy.

Spędził kilka dni przy kilkuset kilogramach świeżego, a nawet zamarzającego mięsa. Postąpił wbrew instynktowi, zabierając w pysku z sobą spory kawał zamarzniętej szynki.

Wyruszył na południe Skandynawii, mając nadzieję, że wraca w swoje ukochane Bieszczady. Niestety, jego wewnętrzny kompas nie przekazał mu, że jest to droga donikąd. W okolicach Goteborga zaczynał podejrzewać, a na południe od Ystad zrozumiał, że jest to raczej półwysep. Z niewielkiego wzniesienia w tym portowym miasteczku zobaczył dwóch młodych mężczyzn z plecakami, którzy usiłowali zatrzymać jakiś samochód na tzw. stopa. Zapamiętał brodatą twarz jednego z nich. Wyglądała jakoś swojsko. Znowu ruszył na północ. Gdzieś za Karlstadem, tuż przed miasteczkiem Torsby znowu zobaczył tych dwóch z plecakami. Zbierali grzyby do toreb, a nawet metalowe puszkę po napojach wzdłuż dróg.

- Dziwni są ci ludzie - pomyślał, kierując się na północ, wzdłuż wybrzeża Morza Bałtyckiego. Już wiedział, że niebezpieczeństwo przybywa nie tylko od tych, co walczą twarzą w twarz. Doświadczył tego, że śmierć może przybyć z powietrza, z hałaśliwej maszyny ze śmigłami...

Skandynawskie lato powitało go nigdy niegasnącym dniem. Gdy wybrzeże jego wielkiej wody skręciło w prawo, zrozumiał, że być może uda mu się wrócić do bieszczadzkiego domu.

Wiesław Makuch

9	6		7			5		
1		5	6	9	8		4	
				1				
			4		9	8	6	3
				3		2		
			8					
	4							8
5	2			8		7		4
8		6		7				5

sudokw

Zyczymy udanej zabawy!

Dawny instrument strunowy		Herb szlachecki		"... gniewu" film Johna Forda		Najlepszy wynik		Dół po wybuchu bomby		Zastąpił korek w butelce		Pręcik w ołówku		... Castro Stolica Filipin		Ocena za występ		Odcień czerwieni									
Gęba zwierza		Powieść Nabokowa Miejsce akcji "Dżumy"																									
Ogląda towarzyska					Sokrates lub Zorba	9				Mniejsza od powiatu	6																
23		21	10	20	Drzewce na statku ... Mazowiecka					Miasto nad rzeką Mleczną						1											
Oddawanie głosów			28		27			Kraży wokół gwiazdy	25			14	16														
Zakładany na piżamę				Ogłoszenie w czasopiśmie				29		Pionowa podpora																	
Brat Abła	Młody pęd przy pnium		Drewniany but	Wrzątek, ukrop				Imię Karewicz, aktora						Skład starych rzeczy	Dwu-kołowa taczka												
Brawa na stojąco						Gruba deska				Kupon, kwit																	
Rosлина zbożowa		Drwa przy kominku	Miasto w północnej Grecji											Wglębie-nie, rozpadlina	Czyn, dzieło Duńska wyspa					Imię Kurosawy, reżysera							
Deszcz lub śnieg		17																		Słaba kawa		13					
Gimnastyczna w szkole																				Karmi młode mlekiem							
Porusza się w cylindrze																				Muzułmański ksiągę	Styl życia społeczności	Żyzna gleba	Kraj nad Zatoką Perską				
Szmalciana lalka z piosenki	Powżej kolana	W menu malucha												12	Uprzywilejowana karta					Blacha praczki		8					
										System znaków			24														
Prosta droga leśna		5			Graniczy z Algierią	Przymusowe ciężkie roboty na zesłaniu Za Uralem		Mały wodospad Nagłe zamknięcie nacznia krwionośnego		Końcowy fragment sonaty								Rodzaj tkaniny artystycznej									
Środek nasenny i odorujący	500 arkuszy papieru		Film Romana Polańskiego	Miasto serów w Holandii				19		Wielkie miasto w Japonii						30											
									Przeciwwstawianie się				Skórzane worki podróżne	Przyjaciel Portosa	Trunek gronowy												
						18	Tapir amerykański			Miękki metal	Rzeczywistość																
										Kij do snookera																	
Na szczycie wulkanu	22	Dawna nazwa Tokio		3		Obwódka				Sklepek z odzieżą																	
						Średnio-wieczna osada obronna				Obraz w cerkwii	15																
Część składowa gryplarki		Czarna, mazista ciecz		11		26		4	31	Powieściowa Nel																	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
NOWE DOMY
W ZABUDOWIE
SZEREGOWEJ
www.nowabud.mielec.pl

WYJĄTKOWE CENY!

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528



Centrum medyczne
Jadernych 7/2, 39-300 Mielec
www.usamed.com.pl

U nas przyjmują:

- ◆ Kardiolog
- ◆ Dermatolog
- ◆ Radiolog
- ◆ Neurolog
- ◆ Endokrynolog
- ◆ Pediatria
- ◆ Endokrynolog Dziecięcy
- ◆ Chirurg Ogólny
- ◆ Chirurg Onkologiczny

Usługi:

- ◆ USG
- ◆ Próby wysiłkowe
- ◆ Holter EKG
- ◆ Holter ciśnieniowy
- ◆ Kontrola stymulatorów serca

Tel. 880 662 444, e-mail: biuro@usamed.com.pl

JESTEŚMY NA

f

facebook.com/KorsoMieleckie/

USŁUGI
AUTOLAWETA
Tel. 793 282 882

PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66
Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

SPECJALISTA
PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK
WOLA MIELECKA 354A
TEL. 577 599 188

GABINET
STOMATOLOGICZNY
Agnieszka Dziuba
Mielec, ul. Daleka 11
ul. Powstańców
Warszawy 27
Tel. 733 688 333,
17 788 68 98

GABINET
PODOLOGICZNY
ALBE
Beata Dziuba
NOWA SIEDZIBA
Mielec,
ul. Chopina 8
Tel. 577 897 007

Zdrowie i uroda

■ PODOLOGIA

■ GABINET PODOLOGICZNY mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzelei, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

■ KOŁDREX. Pranie pierza. Z klienta starych pierzyn, kołder, poduszek szyjemy nowe kołdry, poduszki. Tel. 501 542 346. www.koldrex.pl

■ CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

■ Firma Budowlana Refor-

ma oferuje kompleksowe remonty mieszkań, montaż klimatyzacji, wykończenia domków jednorodzinnych, szeregówek, instalacje centralnego ogrzewania, ciepła i zimna woda, elektryka, adaptacje poddaszy, zabudowy kartonowo-gipsowe, remonty łazienek, malowanie, szpachlowanie, montaż desek podłogowych, montaż okien, drzwi, tapetowanie, tapety winylowe, wentylacja z odzyskiem ciepła - montaż rekuperatorów ciepła + serwis (odzyskiwanie ciepła), itd. Tel. 793 951 381

■ SPRZEDAŻ

■ SPRZEDAM BROJLERY od 16 grudnia, waga od 1 kg, grube, żółte nogi. Piotr Szufła, Żarówka 99. Tel. 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-17:00. Możliwość kupienia paszy.

Nieruchomość

■ SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ Sprzedam mieszkanie 61 m2, Warneńczyka 1, z balkonem, 3 pokoje, III piętro. Tel. 508 091 076

■ KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ Pilnie Kupię mieszkanie w Mielcu. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.

■ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam działkę w Rydzowie - 32 ary. Tel. 603 843 800

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ Firma „Rekeep” poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-14

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

Kup Tygodnik Regionalny KORSO w formie e-wydania

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO

<https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny>

eprasa.pl
wydania



STAROSTA POWIATU MIELECKIEGO

AB.6740.689.2024/SSZ
(nr rejestru organu)

Mielec, dnia 16 grudnia 2024 r.

OBWIESZCZENIE/OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z dnia 15 kwietnia 2024 r. poz. 572, tekst jednolity), w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z dnia 5 marca 2024 r. poz. 311, tekst jednolity)

zawiadomiam

że Starosta Powiatu Mieleckiego w dniu 6 listopada 2024 r. wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej; dla BURMISTRZ RADOMYSŁA WIELKIEGO, UL. RYNEK 32, 39-310 RADOMYSŁ WIELKI; dla inwestycji pod nazwą/obejmujące: rozbudowa drogi publicznej kategorii/gminna (nr 103595R), klasy/dojazdowa z wykonywaniem robót budowlanych – prac polegających na przebudowie; wraz z obiektami – urządzeniami drogi i drogowymi obiektami inżynierskimi/przepustami (od kilometra 0+837,00 do kilometra 1+234,00/odcinek „A–B”; od kilometra 0+000,00 do kilometra 0+192,00/odcinek „C–D”; od kilometra 0+000,00 do kilometra 0+368,00/odcinek „E–F”); a także między innymi– przebudowa urządzeń wodnych (rowów melioracyjnych, w związku z budową: przepustów, rowu odpływowego, rowów przydrożnych i rozbudową drogi) oraz budowa zjazdów (sześciu zjazdów zwykłych); według projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego, na nieruchomościach (części nieruchomości) oznaczonych według katastru nieruchomości/działkach (części działek) ewidencyjnych numer: 1143/2, 1143/4, 1143/5, 1143/6, 1279/2, 1279/5, 1294/1, 1419/3, 1456, 3519/2, 3519/4, 3519/6, 3519/7, 3519/8, 3519/9, 3519/13, 3519/17, 3520/1, 3520/4, 3520/8 położonych w miejscowości Podborze – gmina Radomyśl Wielki (identyfikatory działek ewidencyjnych, na których obiekty budowlane są usytuowane– 181108_5.0083.1143/2, 181108_5.0083.1143/4, 181108_5.0083.1143/5, 181108_5.0083.1143/6, 181108_5.0083.1279/2, 181108_5.0083.1279/5, 181108_5.0083.1294/1, 181108_5.0083.1419/3, 181108_5.0083.1456, 181108_5.0083.3519/2, 181108_5.0083.3519/4, 181108_5.0083.3519/6, 181108_5.0083.3519/7, 181108_5.0083.3519/8, 181108_5.0083.3519/9, 181108_5.0083.3519/13, 181108_5.0083.3519/17, 181108_5.0083.3520/1, 181108_5.0083.3520/4, 181108_5.0083.3520/8).

pouczenie:

1. Z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Stanisława Wyspiańskiego 6, pokój nr 11, oraz składać ewentualne uwagi i wnioski w sprawie, w terminie dwudziestu jeden dni od ukazania się obwieszczenia.
2. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z dnia 15 kwietnia 2024 r. poz. 572, tekst jednolity), zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

Prezydent Miasta Mielca podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ul. Żeromskiego 23 od dnia 19.12.2024 r., na okres 21 dni, został wywieszony wykaz, informujący o nieruchomościach przeznaczonych do oddania w użyczenie przy ul. Targowej i ul. Targowej 11.

Z treścią wykazów można się zapoznać na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ul. Żeromskiego 23 pok. nr 12 lub pod nr tel. (17) 787 44 36.

I N F O R M A C J A

Wójt Gminy Borowa **informuje**, że został zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Gminy Borowa oraz wywieszony na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni, wykaz dotyczący przeznaczenia do użyczenia na czas nieokreślony pomieszczeń o ogólnej pow. użytkowej 30 m² w budynku wiejsko-strażackim usytuowanym na działce nr 554 położonej w miejscowości Gliny Wielkie, na rzecz OSP Gliny Wielkie. Pozostałe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Borowa pk. nr. 21 w godzinach pracy urzędu.

Wójt Gminy Borowa
mgr inż. Stanisław Mieszkowski

PREZYDENT MIASTA MIELCA podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ulicy Żeromskiego 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl zostały wywieszone na okres 21 dni, wykazy informujące o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę, niżej wymienione nieruchomości położone w Mielcu:

1. część działki nr 1648/5 o pow. około 191,00 m², położonej w obrębie 2. Osiedle przy ul. Wolności, okres dzierżawy – na czas oznaczony do 3 lat,
2. część działki nr 211/49 o pow. 55,00 m², położonych w obrębie 5. Smoczka przy ul. Łąkowej, okres dzierżawy – na czas nieoznaczony.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Wydziale Urbanistyki, Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji przy ul. Żeromskiego 23, pok. nr 7 lub telefonicznie pod nr tel. (17) 787-41-96.

Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do wynajmu

PREZYDENT MIASTA MIELCA działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ul. Żeromskiego 23 od 23.12.2024 r. na okres 21 dni został wywieszony wykaz, informujący o nieruchomościach przeznaczonych do wynajmu, na rzecz Wnioskodawców, w następującej lokalizacji: ul. Przemysłowa 69.

Z treścią wykazów można się zapoznać na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Gospodarki Miejskiej Urzędu Miejskiego w Mielcu (budynek urzędu przy ul. Żeromskiego 23) pok. nr 12 lub pod nr tel. (17) 787 43 83.

Biuro Pośrednictwa
i Usług „A & Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PLTelefon: 17 583-15-15,
602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY

Mielec – ODJ. Wolnostojący, 6
pokoi, 130m². Działka 798m².
Trzy garaże w odrębnym
budynku. Oferta SB/1876.

MIESZKANIE
DO SPRZEDAŻY

Mielec – Osiedle. Centrum,
wieżowiec, VII piętro,
65 m². Umeblowane.
Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

- Żarówka – 2,15 ha, działka
rolna. Oferta SD/1874
- Żarówka – 2,3 ha, działka
rolna. Oferta SD/1874
- Ławnica – 2.600 m², przy
wschodniej obwodnicy Mielca.
Oferta SD/1871.
- Kębłów – 8.100 m² przy
drodze asfaltowej, pełne
uzbrojenie. Oferta SD/1846.
- Jaśłany – 1.759m² w centrum
Jaśłan. Ogrodzona, uzbrojenie
– woda, energia elektryczna.
Oferta SD/1849/21.
- Jaśłany (Bugaj) – 1 ha 11m²
– uzbrojenie: woda, energia
elektryczna. Wymiary 57 x
176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze
sprzedać mieszkanie,
działkę lub dom?
Złóż u nas swoją ofertę.
Przy zgłoszeniu nie
pobieramy żadnej prowizji.

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max
25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny

KASY FISKALNE



KASY NOVITUS

MIELEC, UL. KORCZAKA 1
tel. 17 78 82 100, kom. 531 888 555

www.kasa-fiskalna.net

**AUTO ZŁOM
KOSOWY**
SKUPUJEMY SAMOCHODY
DO KASACJI,
WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR
OD KLIENTA WŁASNYM
TRANSPORTEM. PŁATNE
PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE
CENY MIELEC- KOLBUSZOWA
I OKOLICE.
Tel. 697 761 287,
697 981 994

**SOLAR
ENERGIA**
- FOTOWOLTAIKA -
DOTACJE
- kompletne elektrownie
fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna
paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów
solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty
i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacja,
- pompy ciepła
tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

UBEZPIECZENIA
AC, OC, NW, mieszkań, domów,
firm, rolników, lekarzy...
UNIOA ERGO HESTIA COMPENSA Gothaer
TUZ WIELKOPOLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ PER SKŁAD TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ BENEFITA warta.
BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

**SKUP BMW
WSZYSTKICH MODELI**
starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

PREZYDENT MIASTA MIELCA

Podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ul. Żeromskiego 23 od dnia 16.12.2024 r., na okres 21 dni, został wywieszony wykaz, informujący o nieruchomościach przeznaczonej do oddania w najem i użyczenie, w następującej lokalizacji:

1. ul. Inwestorów 3D/5
 - 1) Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU = 35,46 kWh/(m² . rok)
 - 2) Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię końcową: EK = 108,73 kWh/(m² . rok)
 - 3) Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na nieodnawialną energię pierwotną: EP = 60,10 kWh/(m² . rok)
 - 4) Jednostkowa wielkość emisji CO₂: ECO₂ = 0,01 t CO₂/(m² . rok)
 - 5) Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: Uo_{ze} = 53,55 %
2. ul. Skłodowskiej-Curie 4/ 1, 2, 3, 4, 5, 8 i 10
 - 1) Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU = 89,63 (lokal nr 5), 78,79 (lokal nr 8) kWh/(m² . rok)
 - 2) Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię końcową: EK = 155,31 (lokal nr 5), 127,10 (lokal nr 8) kWh/(m² . rok)
 - 3) Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na nieodnawialną energię pierwotną: EP = 272,85 (lokal nr 5), 240,15 (lokal nr 8) kWh/(m² . rok)
 - 4) Jednostkowa wielkość emisji CO₂: ECO₂ = 0,05 (lokal nr 5), 0,04 (lokal nr 8) t CO₂/(m² . rok)
 - 5) Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: Uo_{ze} = 0,00 (lokal nr 5 i 8), %

Z treścią wykazów można się zapoznać na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Gospodarki Miejskiej Urzędu Miejskiego w Mielcu (budynek urzędu przy ul. Żeromskiego 23) pok. nr 12 lub pod nr tel. (17) 787 – 44 – 36.



Wyniki Plebiscytu poznamy 7 stycznia

Do 29 grudnia czekamy na wasze kupony w redakcji.

W kategorii Sportowiec Roku w głosowaniu SMS na prowadzeniu jest para taneczna z Gali Mielec Gabriel Krakowski i Alicja Potoczna. Na 2. miejscu Wiktoria Mięso z IRON DRAGON MMA. Denis Wołyncew z Handball Stal Mielec zamyka podium.

W kategorii Talent Roku prowadzi Agata Mielewska z ITA TOOLS Stal Mielec. Zaraz za nią plasuje się Franciszek Leś z Team Sukata Poland. Igor Krakowski z PTG Sokół Mielec uzupełnia podium.

W kategorii Trener Wychowawca Młodzieży prowadzi Wojciech Mieszkowicz (Centrum Kształcenia Młodzieży poprzez Sport, piłka nożna). Natomiast w kategorii Trener Roku to Robert

Jer z Irydy Mielec jest na 1. miejscu.

Wszelkie informacje na temat Plebiscytu można uzyskać u dyrektora artystycznego gali Plebiscytu Sportowca Roku pod adresem kamila.bik@korso.pl, tel.: 668 547 073.

Jak można oddać swój głos?

W tygodniku Korso drukujemy kupon, na którym można wpisywać swoich faworytów w da-

nych kategoriach. Kupony można przynosić lub wysyłać do redakcji do 29.12.2024 roku. Liczy się data dostarczenia do redakcji.

Kolejny sposób to głosowanie SMS-owe. Zostanie ono zakończone 6 stycznia, o godzinie 23:59. Koszt wysłania jednego SMS na numer 73601 to 3,49 zł/netto plus VAT. Wszystkich laureatów poznamy 7 stycznia 2025 roku podczas uroczystej gali.

Sportowiec Roku:

1. **Aleksandra Walczak** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.1 NA NUMER 73601
2. **Anna Zdziebło** (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.2 NA NUMER 73601
3. **Daniel Sudół** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.3 NA NUMER 73601
4. **Dawid Dekarz** (Handball Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.4 NA NUMER 73601
5. **Dawid Pilat** (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.5 NA NUMER 73601
6. **Dawid Zaskalski** (TG „Sokół”, Mielec, szachy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.6 NA NUMER 73601
7. **Denis Wołyncew** (Handball Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI

- SPORTOWIECMIELEC.7 NA NUMER 73601
8. **Dominik Pazdyk** (kalistenika) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.8 NA NUMER 73601
 9. **Emilia Mucha** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.9 NA NUMER 73601
 10. **Emilia Skóra** (Shorin Ryu Karate, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.10 NA NUMER 73601
 11. **Franciszek Żmuda** (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.11 NA NUMER 73601
 12. **Gabriel Krakowski i Alicja Potoczna** (Gala Mielec, taniec towarzyski) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.12 NA NUMER 73601
 13. **Ilya Shkurin** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.13 NA NUMER 73601
 14. **Jakub Róg** (LKS Stal Mielec,

- trójskok, skok w dal) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.14 NA NUMER 73601
15. **Jakub Stec** (Puszcza Niepołomice/AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.15 NA NUMER 73601
 16. **Jerzy Armatys** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.16 NA NUMER 73601
 17. **Joanna Rządka** (pole dance) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.17 NA NUMER 73601
 18. **Julia Krawiec** (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.18 NA NUMER 73601
 19. **Julita Kanach** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.19 NA NUMER 73601
 20. **Kamil Hul** (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.20 NA NUMER 73601
 21. **Katarzyna Zdziebło** (LKS Stal

- Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.21 NA NUMER 73601
22. **Klaudia Łyduch** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.22 NA NUMER 73601
 23. **Kordian Krężel** (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.23 NA NUMER 73601
 24. **Krystian Getinger** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.24 NA NUMER 73601
 25. **Krystian Kmiecik** (dart) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.25 NA NUMER 73601
 26. **Krzysztof Lis** (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.26 NA NUMER 73601
 27. **Maciej Domański** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI

- SPORTOWIECMIELEC.27 NA NUMER 73601
28. **Marcin Baran** (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.28 NA NUMER 73601
 29. **Maria Duszkiewicz** (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.29 NA NUMER 73601
 30. **Mateusz Matras** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.30 NA NUMER 73601
 31. **Mikołaj Wilk** (IKAR Stal Mielec, pływanie) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.31 NA NUMER 73601
 32. **Mikołaj Ziółko** (IRON DRAGON MMA, MMA) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.32 NA NUMER 73601
 33. **Nikola Graniczka** (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.33 NA NUMER 73601
 34. **Norbert Parkosz** (Iryda Mielec,

PATRONAT HONOROWY PLEBISYTU



PARTNERZY PLEBISYTU



PATRONACI MEDIALNI PLEBISYTU

GŁÓWNY PATRONAT MEDIALNY PLEBISYTU



PLEBISYT „SPORTOWIEC ROKU 2024”

1.
 2.
 3.
 4.
 5.
- Trener
- Talent
- Trener Wychowawca młodzieży

Imię i nazwisko (do wiadomości redakcji)

telefon.....



boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.34 NA NUMER 73601
35. Oliwia Sieradzka (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.35 NA NUMER 73601
36. Patryk Dudek (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.36 NA NUMER 73601
37. Paulina Gąska (IKAR Stal Mielec, pływani) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.37 NA NUMER 73601
38. Paulina Misiak (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.38 NA NUMER 73601
39. Paweł Róg (Mielecka Szkoła Boks, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.39 NA NUMER 73601
40. Szymon Mikula (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.40 NA NUMER 73601
41. Szymon Wójcik (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.41 NA NUMER 73601
42. Weronika Kapustka (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.42 NA NUMER 73601
43. Wiktoria Miąso (IRON DRAGON MMA, MMA) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.43 NA NUMER 73601
44. Witold Kapinos (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.44 NA NUMER 73601
45. Wojciech Koszelski (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.45 NA NUMER 73601
46. Maciej Kielek (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.46 NA NUMER 73601
47. Dawid Wiktor (ISKRA Mielec, nordic walking) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.47 NA NUMER 73601

Talent Roku:

- Agata Milewska** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.1 NA NUMER 73601
- Aleksander Sito** (Gryf Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.2 NA NUMER 73601
- Aleksandra Adamczyk** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.3 NA NUMER 73601
- Aleksandra Kogut** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.4 NA NUMER 73601
- Alicja Rusin** (Mielecki klub Kyokushin Karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.5 NA NUMER 73601
- Alex Cetnar** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.6 NA NUMER 73601
- Filip Stępień** (Mielecka Szkoła Boks, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.7 NA NUMER 73601
- Franciszek Leś** (Team Sukata Poland, brazylijskie jiu-jitsu) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.8 NA NUMER 73601
- Igor Krakowski** (PTG „Sokół 1893” Mielec, nordic walking) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.9 NA NUMER 73601
- Kacper Gałat** (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.10 NA NUMER 73601
- Kamila Parkosz** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.11 NA NUMER 73601
- Kewin Szurlej** (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.12 NA NUMER 73601
- Maksymilian Szady** (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.13 NA NUMER 73601
- Martyna Machala** (LKS Stal Mielec, biegi) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.14 NA NUMER 73601
- Milena Głaz** (IKAR Stal Mielec, pływani) SMS O TREŚCI TALENT-

MIELEC.15 NA NUMER 73601
16. Miłosz Shewe (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.16 NA NUMER 73601
17. Nadia Batora (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.17 NA NUMER 73601
18. Natasza Kozak (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.18 NA NUMER 73601
19. Olaf Tomasik (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.19 NA NUMER 73601
20. Oskar Sondej (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.20 NA NUMER 73601
21. Patryk Kusak (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.21 NA NUMER 73601
22. Patryk Słowik (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.22 NA NUMER 73601
23. Szymon Kiciński (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.23 NA NUMER 73601
24. Tymoteusz Szastak (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.24 NA NUMER 73601
25. Wiktor Kopeć (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.25 NA NUMER 73601
26. Wojciech Ortyl (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.26 NA NUMER 73601

Trener Roku:

- Damian Skiba** (Polska U21, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.1 NA NUMER 73601
- Daniel Jabłoński** (IRYDA Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.2 NA NUMER 73601
- Grzegorz Goryczka** (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.3 NA NUMER 73601
- Janusz Hynowski** (Stal II Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRE-

NERMIELEC.4 NA NUMER 73601
5. Kamil Beszczyński (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.5 NA NUMER 73601
6. Maciej Serafiński (Polska U21, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.6 NA NUMER 73601
7. Marzena Kulig (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.7 NA NUMER 73601
8. Mateusz Grabda (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.8 NA NUMER 73601
9. Robert Jer (IRYDA Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.9 NA NUMER 73601
10. Robert Wiczorek (IKAR Stal Mielec, pływani) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.10 NA NUMER 73601
11. Sebastian Rygula (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.11 NA NUMER 73601
12. Tomasz Torba (LKS Stal Mielec, trójskok, skok w dal) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.12 NA NUMER 73601
13. Zbigniew Magda (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.13 NA NUMER 73601
14. Zbigniew Żoła (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.14 NA NUMER 73601

Trener - Wychowawca Młodzieży:

- Agnieszka Torba** (LKS Stal Mielec, lekka atletyka) SMS O TREŚCI TRENERM.1 NA NUMER 73601
- Beata Cetnar** (siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERM.2 NA NUMER 73601
- Dariusz Kubisztal** (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.3 NA NUMER 73601
- Jarosław Nieć** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERM.4 NA NUMER 73601
- Kamil Zaskalski** (Akademia FKS

Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.5 NA NUMER 73601
6. Katarzyna Śpiewak (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.6 NA NUMER 73601
7. Łukasz Rybak (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.7 NA NUMER 73601
8. Marcin Basiak (Akademia Ręczniaków JBS, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.8 NA NUMER 73601
9. Miłosz Majka (ITA TOOLS Stal Mielec, reprezentacja kobiet U20, siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERM.9 NA NUMER 73601
10. Paweł Rżany (Mielecka Szkoła Boks, boks) SMS O TREŚCI TRENERM.10 NA NUMER 73601
11. Przemysław Paprocki (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.11 NA NUMER 73601
12. Radosław Sekuła (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.12 NA NUMER 73601
13. Renata Pasik-Goryczka (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TRENERM.13 NA NUMER 73601
14. Roman Jemiolo (Mielecki Klub Kyokushin Karate, karate) SMS O TREŚCI TRENERM.14 NA NUMER 73601
15. Ryszard Jakubowski (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI TRENERM.15 NA NUMER 73601
16. Tomasz Wójtowicz (Centrum Kształcenia Młodzieży poprzez Sport, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.16 NA NUMER 73601
17. Wiesław Skóra (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TRENERM.17 NA NUMER 73601
18. Wojciech Mieszkowicz (Centrum Kształcenia Młodzieży poprzez Sport, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.18 NA NUMER 73601
19. Wojciech Sobon (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.19 NA NUMER 73601

Ryszard Kusek, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Mielcu



Sportowiec Roku:

- Oliwia Sieradzka
- Emilia Mucha
- Aleksandra Walczak
- Klaudia Łyduch
- Dawid Dekarz
- Denis Wołynczew
- Ilya Shkurin
- Krystian Getinger
- Katarzyna Zdziebło
- Wojciech Koszelski

Talent Roku:

Agata Milewska

Trener Roku:

Robert Jer

Trener Wychowawca Młodzieży:

Dariusz Kubisztal

Władysław Ortyl, Marszałek Województwa Podkarpackiego



Sportowiec Roku

- Katarzyna Zdziebło
- Krystian Getinger
- Emilia Mucha
- Dawid Piłat
- Paweł Róg
- Denis Wołynczew
- Klaudia Łyduch
- Ilya Shkurin
- Mateusz Matras
- Julita Kanach

Trenerzy Roku:

Damian Skiba i Maciej Serafiński

Talent Roku:

Maksymilian Szady

Trener Wychowawca Młodzieży:

Agnieszka Torba

Dwie wygrane z #Volley Wrocław

ITA TOOLS Stal Mielec
#VolleyWrocław

3:1
(25:16, 20:25,
25:15, 25:17)

Stal Mielec: Priante, Milewska (15), Ponikowska (9), Mucha (12), Kazała (19), Sieradzka (5), Dąbrowska (libero) oraz Łyduch (libero), Adamczyk (6), Walczak, Moszyńska (1).
#VolleyWrocław: Stronias (13), Lewandowska (6), Łazowska (1), Gawlak (10), Bączyńska (8), Kowalska (17), Pawłowska (libero) oraz Szady (1), Chorąża (libero).

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	DevelopRes Rzeszów	13	33	37:11
2	ŁKS Łódź	12	31	32:10
3	PGE Grot Budowlani Łódź	12	30	32:11
4	BKS Stal Bielsko-Biała	11	29	32:8
5	#Volley Wrocław	12	15	21:26
6	Radomka Radom	13	15	23:32
7	UNI Opole	13	15	21:29
8	Pałac Bydgoszcz	13	14	20:28
9	Chemik Police	13	14	22:31
10	ITA TOOLS Stal Mielec	12	12	16:30
11	Sokół Mogilno	13	9	15:35
12	MKS Kalisz	13	8	15:35

W ramach 13. kolejki TAURON Ligi siatkarki ITA TOOLS Stal Mielec odniosły niezwykle ważne zwycięstwo nad #Volley-Wrocław, triumfując 3:1 (25:16, 20:25, 25:15, 25:17). Mielczanki zdobyły cenne trzy punkty, które przybliżają je do utrzymania w najwyższej klasie rozgrywkowej. Najlepszą zawodniczką meczu została Emilia Mucha.

Już od pierwszych akcji było widać determinację obu zespołów. Przyjezdne rozpoczęły od prowadzenia 3:0 po świetnych zagrywkach Anny Lewandowskiej, jednak mielczanki szybko wyrównały wynik. Kluczową rolę w pierwszym secie odegrały środkowe Stali – Gabriela Ponikowska i Agata Milewska. Dzięki ich skuteczności w ataku, blokach i presji w polu serwisowym gospodynie zbudowały bezpieczną przewagę (12:7). Defensywa Stali funkcjonowała bez zarzutu, a seta zakończyła Emilia Mucha precyzyjnym atakiem po skosie (25:16).

Przeigrana odsłona i szybka odpowiedź

Druga partia była bardziej wyrównana. Bartłomiej Dąbrowski,

trener Volleya, dokonał zmiany na rozegraniu, wprowadzając Adrianę Szady, co przyniosło efekt. Wrocławianki zdominowały mielczanki na skrzydłach, kilkukrotnie blokując Aleksandrę Kazałą i Aleksandra Adamczyk. Mimo ambitnej gry Oliwii Sieradzkiej, Stal nie zdołała odrobić strat. Kluczowe punkty dla przyjezdnych zdobywały Wiktoria Kowalska i Anna Lewandowska, co pozwoliło Volleyowi wygrać 25:20.

Trzeci set to jednak powrót gospodyń do świetnej formy. Stal zdominowała rywalki od samego początku (5:2). Skuteczne bloki oraz błędy Volleya w ataku pozwoliły mielczankom powiększać przewagę (16:11). Wyjątkowo efektywna na środku siatki była Agata Milewska, a seta zakończyły skuteczne kontry Kazały i Milewskiej (25:15).

Pewna wygrana w decydującej partii

Czwarty set rozpoczął się wyrównaną walką punkt za punkt, jednak od stanu 15:15 to Stal przejęła inicjatywę. Skuteczna gra blokiem oraz dobra organizacja w obronie pozwoliły gospodyniom zbudować bez-



Dwa zwycięstwa w jednym tygodniu.

pieczną przewagę (22:16). Decydujące punkty zdobyły Mucha i Kazała, a mecz zakończył się blokiem na Wiktorii Kowalskiej (25:17).

Statystyki i bohaterki meczu

Siatkarki Stali Mielec zaprezentowały świetną grę zespołową, na co wskazują rozłożone statystyki punktowe: Aleksandra Kazała zdobyła 19 punktów, Agata Milewska 15, a Gabriela Ponikowska 9. Emilia Mucha, wyróżniona tytułem MVP, zakończyła mecz z 12 punktami. W ekipie Volleya najlepiej punktowała Wiktoria Kowalska (17).

Cenne zwycięstwo nad Volleyem Wrocław to drugi triumf Stali nad tym rywalem w ciągu tygodnia. Dzięki zdobytym punktom mielecki zespół wzmacnia swoją pozycję w tabeli, zwiększając szanse na utrzymanie w TAURON Lidze. Kolejny mecz Stal rozegra na wyjeździe – kibice liczą na podtrzymanie dobrej passy!

Puchar Polski Kobiet

Wynik meczu:
ITA TOOLS Stal Mielec – #Volley Wrocław 3:1
(25:13, 17:25, 25:23, 25:19)

W ramach 1/8 finału Tauron Pucharu Polski Kobiet ITA TOOLS Stal Mielec pokonała #Volley Wrocław 3:1 (25:13, 17:25, 25:23, 25:19). Spotkanie obfitowało w emocje, sportowe zawirowania i doskonałe momenty gry mieleckiej drużyny, która – mimo trudniejszego drugiego seta – pokazała charakter i skutecznie walczyła o zwycięstwo.

Debiut Aleksandry Kazały okazał się bardzo udany, a trener Miłosz Majka podkreślił wartość tego meczu zarówno w kontekście Pucharu Polski, jak i dalszej pracy nad zgraniem zespołu.

Mecz rozpoczął się od dominacji mieleckiego zespołu, który w pierwszej partii wręcz zdemolował rywalki, wygrywając pewnie 25:13. Jednak siatkarki z Wrocławia nie zamierzały odpuszczać i w drugim secie przejęły inicjatywę, co skutkowało ich zwycięstwem 25:17. W kolejnych partiach ITA TOOLS Stal Mielec pokazała, że potrafi wyjść z trudniejszych momentów – trzeciego seta wygrały po emocjonującej końcówce 25:23, a w czwartym, grając pewnie i konsekwentnie, przypieczętowały zwycięstwo 25:19.

Miłosz Majka: „To budujące zwycięstwo, które podnosi morale zespołu”

Po meczu trener Miłosz Majka podkreślił znaczenie tego spotkania dla drużyny, która gra w nowym składzie:

– Puchar Polski rządzi się swoimi prawami, a dla nas było to bardzo ważne spotkanie. Chcieliśmy je wygrać, ale też potraktowaliśmy je treningowo i sparingowo. Zwycięstwo na pewno podniosło morale zespołu. W trzecim secie, mimo trudnego początku, potrafiliśmy wrócić do gry, co pokazuje charakter drużyny – powiedział szkoleniowiec.

Trener odniósł się także do udanego debiutu Aleksandry Kazały:

– Ola świetnie wkomponowała się w zespół, a dziewczyny bardzo jej pomogły. Każda zmiana dawała dzisiaj coś pozytywnego, co cieszy. Cały zespół zasługuje na pochwałę za zaangażowanie i dobrą grę.

Aleksandra Kazała: „Nie potrzebowałam dużo czasu na adaptację”

Dla Aleksandry Kazały był to pierwszy występ w barwach

ITA TOOLS Stali Mielec, który może zaliczyć do bardzo udanych. Nowa przyjmująca mieleckiego zespołu nie kryła zadowolenia z wygranej i podzieliła się swoimi wrażeniami:

– Nie mam daleko do domu, więc są to znajome tereny, a adaptacja przebiegła bardzo szybko. Na pewno potrzeba jeszcze czasu, żebyśmy lepiej się poznały z dziewczynami, ale dzisiejszy mecz był dla mnie udany. Co do przestoju w drugim secie, myślę, że zabrakło trochę komunikacji, ale to element, który możemy poprawić.

Kazała zaznaczyła również, że mecze Pucharu Polski są świetną okazją do walki z silniejszymi rywalkami:

– Puchar Polski to dla takich drużyn jak nasza zawsze dodatkowa szansa. Jesteśmy underdogiem i nie mamy nic do stracenia. Wychodzimy na mecz, gramy swoje i staramy się walczyć o każdą piłkę.

Trener Majka podkreślił, że drużyna musi wyeliminować przestoje i grać konsekwentnie niezależnie od wyniku:

– W siatkówce ważne jest, żeby nie odpuszczać w żadnym momencie, niezależnie od tego, czy prowadzimy pięcioma punktami, czy przegrywamy. Dla nas ten mecz to dobry krok w stronę budowania formy na kolejne spotkania.

ITA TOOLS Stal Mielec pokazała, że mimo młodego składu i ciągłych zmian potrafi walczyć z wymagającymi rywalkami. Zwycięstwo 3:1 nad #Volley Wrocław to nie tylko awans do ćwierćfinału Pucharu Polski, ale także solidna dawka pewności siebie przed dalszymi meczami ligowymi. Wspólna praca zespołu, udane zmiany i dobry debiut Aleksandry Kazały pozwalają z optymizmem patrzeć na kolejne wyzwania, jakie stoją przed mielecką drużyną.

Kamila Bik

Świąteczny kiermasz w SMS Mielec

W przedświątecznym okresie uczniowie, rodzice oraz nauczyciele Szkoły Mistrzostwa Sportowego im. Grzegorza Lato w Mielcu pokazali, że czas Bożego Narodzenia to czas dzielenia się i niesienia pomocy. W ramach corocznego świątecznego kiermaszu, społeczność szkolna podjęła się wyjątkowej inicjatywy wsparcia Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta – Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn w Mielcu.

Kiermasz odbył się w środę, 18 grudnia, i był efektem wielotygodniowych przygotowań. Pod czujnym okiem pedagogów, Magdaleny Ząbek i Patrycji Puzio, uczniowie zorganizowali wydarzenie, które zgromadziło szerokie grono darczyńców. Na stołach pojawiły się domowe ciasta, ciasteczka oraz inne wypieki, które przygotowywano z ogromnym zaangażowaniem. Wzbogacone o staranność i serce uczniów, produkty te cieszyły się

ogromnym zainteresowaniem.

Cel charytatywny i odwiedzin w schronisku

Cały dochód z kiermaszu został przeznaczony na wsparcie schroniska dla bezdomnych mężczyzn prowadzonego przez Towarzystwo Pomocy Św. Brata Alberta. Już dzień po kiermaszu przedstawiciele szkoły wraz z młodzieżą odwiedzili placówkę, by osobiście przekazać zebrane środki oraz porozmawiać

z podopiecznymi. Wizyta ta była dla uczniów nie tylko okazją do zobaczenia, jak wygląda codzienność osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, ale także ważną lekcją empatii i solidarności.

Zarząd mieleckiego Koła Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta w specjalnym liście wyraził swoją wdzięczność za przeprowadzenie kiermaszu i zaangażowanie społeczności szkolnej. Jak podkreślono w podzię-

kowaniu: „Jesteśmy wdzięczni za okazane serce i bycie blisko słów naszego Patrona: *Każdemu głodnemu dać jeść, bezdomnemu miejsce, a nagiemu odzież. Jak nie można dać dużo, to mało.*”

Wspólnota, która pomaga

Świąteczny kiermasz w Szkole Mistrzostwa Sportowego im. Grzegorza Lato w Mielcu to nie tylko akcja charytatywna, ale przede wszystkim dowód na to, jak wiele można osiągnąć, działając wspólnie. Zaangażowanie uczniów, wsparcie rodziców i ogrom pracy włożony przez nauczycieli pozwoliły zorgani-

zować wydarzenie, które przyniosło realną pomoc potrzebującym.

Dyrekcja szkoły podkreśliła, że tego rodzaju inicjatywy uczą młodych ludzi wrażliwości na potrzeby innych i pokazują, jak ważne jest zaangażowanie w życie lokalnej społeczności.

Świąteczny kiermasz w mieleckiej szkole to przykład pięknego gestu i odpowiedzialności za drugiego człowieka. Dzięki wspólnemu wysiłkowi wielu osób, tegoroczne Boże Narodzenie dla mieszkańców schroniska będzie pełne ciepła i nadziei.

KB

Mecz wigilijny Stali Mielec

21 grudnia Stadion Miejski w Mielcu ponownie stał się miejscem pełnym emocji i świątecznej atmosfery. Tradycyjny wigilijny mecz piłkarski, w którym kibice zmierzali się z zawodnikami FKS Stal Mielec, dostarczył nie tylko sportowych wrażeń, ale także spektakularnych wizualnych atrakcji.

Kibice w trakcie wydarzenia zadbali o niepowtarzalny klimat, odpalając race i fajerwerki, które rozświetliły mieleckie niebo. Nieoficjalnie mecz zakończył się wynikiem 13:6 dla piłkarzy. Potem odbyły się rzuty karne, po których był remis.

Sportowa rywalizacja w świątecznym klimacie

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 16:00 na Stadionie Miejskim przy ul. Solskiego 1. Kibice, którzy mieli okazję zagrać przeciwko swoim idolom, dali z siebie wszystko, mierząc się z zawodnikami pierwszej drużyny, w tym Krystianem Getingerem i Maciejem Domańskim. Na murawie pojawili się również prezes Stali Mielec Jacek Klimek oraz kierownik drużyny Mariusz Mokrzycki, co jeszcze bardziej podkreśliło wyjątkowy charakter wydarzenia.

Święta, pasja i efekty specjalne

W trakcie meczu kibice zadbali o oprawę, która na długo pozostanie w pamięci uczestników.

ków. Race i fajerwerki nie tylko stworzyły niezapomniany klimat na stadionie, ale również pokazały, jak silne emocje i pasja towarzyszą mieleckiej społeczności. Widowskowe efekty świetlne były doskonałym dopełnieniem tego przedświątecznego dnia, podkreślając wspólnotę i zaangażowanie fanów.

Mecz, który łączy

Wigilijny mecz to nie tylko sportowa rywalizacja, ale przede wszystkim wyjątkowa okazja do budowania więzi między klubem a jego kibicami. Wydarzenie co roku przyciąga zarówno młodszych, jak i starszych miłośników piłki nożnej, oferując chwilę wspólnej zabawy i integracji. Odpalone race i fajerwerki stały się symbolicznym akcentem, który dodatkowo podkreślił atmosferę świętowania i wspólnoty.

Do zobaczenia za rok!

Tegoroczna edycja wigilijnego meczu była kolejnym dowodem na to, że sport, święta i pasja mogą tworzyć niepowtarzalne wydarzenia, które jednoczą całe pokolenia kibiców. Organizatorzy już teraz zapowiadają, że za rok Stadion Miejski w Mielcu znów stanie się miejscem pełnym świątecznej magii. Do zobaczenia w kolejnej edycji wigilijnego meczu!

Nowy zawodnik w FKS Stal Mielec

Stal Mielec wzmocnia skład

utalentowanym pomocnikiem.

FKS Stal Mielec ogłosiła podpisanie kontraktu z 18-letnim Natanem Niedźwiedziem. Młody środkowy pomocnik związał się z klubem do czerwca 2026 roku, z opcją przedłużenia umowy o kolejny sezon.

Niedźwiedź rozpoczął swoją piłkarską karierę w Akademii Piłkarskiej Zagłębia Lubin, a ostatnio reprezentował barwy drugiej drużyny Korony Kielce. To obiecujący zawodnik, który ma wzmocnić linię pomocy mieleckiego klubu.

To kolejny krok Stali w budowaniu zespołu z myślą o przyszłości. Kibice będą mieli okazję zobaczyć młodego piłkarza w akcji już w nadchodzących meczach.

Kamila Bik



Przy piłce Piotr Michalak.



Była okazja do zdjęć z kapitanem Stali Mielec.



Nie zabrakło życzeń od kibiców.

Fot. Kamila Bik (3)

Spotkanie wigilijne SMS Mielec

W czwartek w Hotelu Polskim w Mielcu odbyła się wyjątkowa wigilia trenerów Szkoły Mistrzostwa Sportowego im. Grzegorza Lato. W świątecznej atmosferze podsumowano mijający rok, a zaproszeni goście mieli okazję podzielić się swoimi refleksjami na temat rozwoju szkoły i współpracy z lokalnymi klubami sportowymi.

Na wydarzeniu nie zabrakło gościa honorowego – samego Grzegorza Lato, który przybył na spotkanie z rodziną.

Podczas rozmów z trenerami i władzami szkoły wyłonił się obraz miejsca dynamicznie wspierającego młodzież w ich sportowych pasjach. Był czas na rozmowy i podsumowania.

Zbigniew Hariasz o nowych projektach i rozszerzającej się ofercie sportowej

- Panie Zbigniewie, ilu uczniów liczy obecnie szkoła?

- Obecnie mamy około 300 uczniów, ale ciągle się rozwijamy i poszerzamy naszą ofertę.

Szczególnie cieszy nas, że młodzież coraz bardziej interesuje się różnymi dyscyplinami, nie tylko piłką nożną.

- Słyszeliśmy, że w szkole pojawi się nowa klasa sportowa – jaka?

- Od września 2025 roku rusza pierwsza na Podkarpaciu klasa Mistrzostwa Sportowego piłki ręcznej. To efekt współpracy z Handball Stal Mielec. Chcemy dać młodzieży możliwość profesjonalnego rozwoju w tej dyscyplinie, podobnie jak wcześniej zrobiliśmy to z piłką nożną.

Hariasz podkreślał, że szkoła stawia na kompleksowy rozwój uczniów. Zajęcia sportowe odbywają się na nowoczesnych obiektach, takich jak nowa hala czy basen. Szkoła inwestuje także w kadrę specjalistów, w tym psychologów sportowych oraz trenerów przygotowania motorycznego. W planach jest również rozwój sportu wśród dziewcząt.

- Czy dziewczęta mogą liczyć na więcej możliwości w SMS-ie?

- Zdecydowanie tak. Dziew-

częta świetnie radzą sobie w takich dyscyplinach jak boks, siatkówka, lekkoatletyka czy pływanie. Wciąż jednak poszukujemy odpowiednich trenerów, którzy mogliby w pełni zaangażować się w projekty dedykowane dziewczętom. Chcemy, by miały one również dobre warunki rozwoju co chłopcy.

Robert Jer o sukcesach Irydy Mielec i współpracy z SMS-em

- Panie Robercie, jak ocenia Pan współpracę Irydy Mielec ze Szkołą Mistrzostwa Sportowego?

- Uważam, że ta współpraca jest bardzo pozytywna. Szkoła kształtuje pewne postawy, a my na treningach wdrażamy je w praktyce. W sportach walki, takich jak boks, istotne jest, aby łączyć dyscyplinę z edukacją i wychowaniem. To sprawia, że nasi zawodnicy są nie tylko świetnymi sportowcami, ale również wartościowymi ludźmi.

- Jakie osiągnięcia klubu wyróżniłby Pan w mijającym



Na wigilii m.in. Grzegorz Lato.

Fot. Kamila Bik

roku?

- Nasz największy sukces to 13. miejsce w Polsce na 260 klubów bokserskich. Szczególnie wyróżniłbym Patryka Dudka, który zdobył brązowy medal na Pucharze Polski. Walczył z późniejszym złotym medalistą, więc możemy być z niego naprawdę dumni. Warto też wspomnieć o młodszych zawodnikach, takich jak Kamila Parkosz, która już w pierwszym roku młodzika zdobyła brązowy medal na Mistrzostwach Polski.

Robert Jer docenił również wsparcie szkoły w organizacji codziennego życia młodych sportowców. Dzięki elastycznemu

podejściu uczniowie mogą skupić się na treningach i regeneracji po zawodach, a nauczyciele wspierają ich w nadrobieniu zaległości.

Rafał Ćwięka o wartościach wynoszonych ze sportu i edukacji

- Panie Rafale, jak ocenia Pan współpracę szkoły z UKS SMS Stal Mielec?

- Ta współpraca jest bardzo owocna. Szkoła uczy młodzież wartości, które są nieocenione również na boisku – współpracy, odpowiedzialności, radzenia sobie z presją. Widzimy, jak te cechy przekładają się na lepsze wyniki w sporcie.

- Czy mijający rok przyniósł jakieś szczególne wydarzenia lub zmiany w klubie?

- Rok był pełen wyzwań, ale też sukcesów. Cieszy mnie, że nasi zawodnicy rozwijają się zarówno sportowo, jak i jako ludzie. Wspólnie ze szkołą staramy się tworzyć środowisko, które pozwala młodzieży realizować swoje marzenia.

Trener UKS SMS Stal Mielec podkreślał, że istotą pracy trenerskiej jest nie tylko budowanie sportowych umiejętności, ale także kształtowanie charakteru młodych ludzi. Wspólne działania szkoły i klubu przyczyniają się do tworzenia solidnych podstaw dla przyszłych pokoleń sportowców.

Wigilia w Hotelu Polskim była nie tylko okazją do podsumowania roku, ale również do spojrzenia z optymizmem w przyszłość. Dzięki zaangażowaniu trenerów, nauczycieli i samych uczniów, Szkoła Mistrzostwa Sportowego im. Grzegorza Lato w Mielcu umacnia swoją pozycję jako centrum sportowego rozwoju młodzieży w regionie.

Kamila Bik

Handball Stal Mielec kontynuuje zwycięską passę

Jurand Ciechanów zapowiedział rewanż za wysoką porażkę w Mielcu z pierwszej rundy, ale Stal Mielec szybko rozwiąła ich nadzieję.

Jurand Ciechanów - Handball Stal Mielec 25:31 (11:16)

Handball Stal Mielec: Dekarz, Królikowski, Błażejowski – Janus, Mrozowicz, Kotliński (5), Tokarz (5), Graczyk, Valyntsau (6), Stefani (9), Sikora (3), Osmola (1), Głuszczenko (1), Cacak, Bushkou, Tarasevich (1). Trener: Robert Lis.

Kary: Jurand – 8 min, Stal – 6 min.

Widzów: 290.

Podopieczni Roberta Lisa od początku narzucili swoje tempo gry i konsekwentnie budowali przewagę, wygrywając ostatecznie 31:25.



Komplet zwycięstw Handball Stali Mielec

Pierwsze minuty meczu były wyrównane, jednak w 7. minucie Mikołaj Kotliński wprowadził Stal na prowadzenie, które mieleczanie zaczęli

systematycznie powiększać. W 19. minucie wynik brzmiał już 10:5, a gospodarze nie mieli pomysłu na zatrzymanie rozpędzonej drużyny z Mielca.

Świetne interwencje Nikodema Błażejowskiego w bramce dodatkowo podcinały skrzydła rywali. Dzięki skutecznej grze i wszechstronnej postawie ze-

Druga połowa przyniosła

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Handball Stal Mielec	14	41	459-371
2	E. LINK Gwardia Koszalin	14	29	438-397
3	KS Stal Gorzów	14	27	457-397
4	Siódemka Miedź Huras Legnica	14	24	409-398
5	Jurand Ciechanów	14	24	412-418
6	KPR Padwa Zamość	14	23	423-389
7	Sandra Spa Pogoń Szczecin	14	21	371-366
8	WKS Grunwald Poznań	14	17	398-401
9	SMS ZPRP I Kielce	14	17	409-465
10	Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź	13	16	340-385
11	MKS Nielba Wągrowiec	14	15	365-398
12	KPR Fit Dieta Żukowo	14	14	407-455
13	AKPR AZS AWF Biała Podlaska	14	12	386-392
14	MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie	13	11	359-401

chwilowy zryw gospodarzy, którzy zmniejszyli dystans do czterech bramek, jednak Stal szybko wróciła na swoje tory, utrzymując bezpieczne prowadzenie. Ważne interwencje w końcówce zaliczył Dawid Dekarz, broniąc rzuty rywali. Dzięki skutecznej grze i wszechstronnej postawie ze-

społu, Stal zasłużenie sięgnęła po kolejne trzy punkty.

Mieleczanie pozostają liderem tabeli z dorobkiem 41 punktów i mają aż 15 punktów przewagi nad drugim zespołem, Gwardią Koszalin. Stal jest wciąż niepokonana w rozgrywkach ligowych.

Kamila Bik

Podsumowanie roku w Mieleckiej Szkole Boksu

W rodzinnej, świątecznej atmosferze odbyło się pierwsze wigilijne spotkanie Mieleckiej Szkoły Boks, które przyciągnęło ponad sto osób.

W Spółdzielczym Domu Kultury zgromadzili się zawodnicy, ich rodziny, sponsorzy, a także przedstawiciele władz miasta, w tym prezydent Mielca Radosław Swół. Wspólne podsumowanie roku, rozmowy o przyszłości i integracja całej społeczności klubu to tylko niektóre z celów tego wyjątkowego wydarzenia.

– Ludzie chcą być częścią naszej szkoły, integrują się i wspierają. To dla nas niezwykle budujące

– podkreślał Paweł Róg, trener i zawodnik klubu, w rozmowie podczas spotkania.

Mielecka Szkoła Boks działła niespełna rok, ale już może pochwalić się sukcesami, które wielu klubom udaje się osiągnąć dopiero po latach. Wigilia była okazją do podziękowań i wspólnego świętowania. O kończącym się roku 2024 porozmawialiśmy z trenerami Mieleckiej Szkoły Boks Pawłem Rógiem oraz Pawłem Rżanym.

„Ludzie chcą być częścią naszej szkoły”

– Jak ocenia Pan wigilijne spotkanie?

– Jesteśmy bardzo zadowoleni. W wigilii wzięło udział ponad 100 osób, co dla nas jest ogromnym sukcesem. To pokazuje, jak pręźnie rozwija się nasza społeczność. Choć działamy stosunkowo krótko, widać, że ludzie chcą być częścią naszej szkoły,



Nie mogło zabraknąć wspólnego zdjęcia.

integrują się i wspierają. To dla nas niezwykle budujące.

Podczas spotkania nie zabrakło atrakcji, które wzbudziły szczególną radość wśród najmłodszych.

– Jakie atrakcje przygotowaliście dla uczestników?

– Największą radość sprawiły dzieciom prezenty od Świętego Mikołaja. To one są przyszłością naszej szkoły, więc postanowiliśmy je wyróżnić. Oprócz tego odbyło się podsumowanie roku, podczas którego przypomnieliśmy nasze najważniejsze sukcesy i wydarzenia.

„Medal seniorskiej kategorii waży najwięcej”

Miniony rok obfitował w sukcesy sportowe, zarówno na szczeblu regionalnym, jak i krajowym. Paweł Róg, podsumo-

wując wydarzenia z 2024 roku, podkreślał znaczenie pierwszych osiągnięć mieleckich bokserów.

– Które momenty z tego roku były dla Pana kluczowe?

– Otworzenie naszej szkoły to bez wątpienia najważniejszy moment – od tego wszystko się zaczęło. Zaraz potem przyszły pierwsze sukcesy. Na mistrzostwach Podkarpacia zdobyliśmy dwa złote medale i jeden srebrny. Na szczeblu krajowym największe emocje przyniósł seniorski medal Kuby Pałki na Mistrzostwach Polski w Wałbrzychu.

– Dlaczego medal seniorski ma aż tak duże znaczenie?

– W tej kategorii wickowej zawodnicy rywalizują od 18 do nawet 40 roku życia. Różnice w sile i doświadczeniu są ogromne. Kuba pokazał, że ma potencjał, by walczyć na naj-

ne, szczególnie że był to pełny pierwszy rok działalności klubu. Na spotkaniu mieliśmy przedstawicieli wszystkich grup wiekowych: naszych zawodników, rodziców dzieci trenujących w klubie, a także sponsorów i pana prezydenta. To pokazuje, że tworzymy prawdziwą społeczność. Wspólna integracja była świetną okazją, by lepiej się poznać, a także zacieśnić więzi. Wierzę, że to wydarzenie stanie się tradycją, a w przyszłości zorganizujemy jeszcze więcej takich spotkań, nie tylko w okresie świątecznym.

„Wiele klubów czeka na sukcesy latami”

– Jak podsumuje Pan pierwszy rok działalności klubu?

– To był świetny rok, który trudno byłoby sobie lepiej wyobrazić. Wiele klubów na sukcesy takie jak nasze musi czekać latami, a nam udało się zdobyć dwa medale Mistrzostw Polski już w pierwszym roku. Co więcej, pozostali nasi zawodnicy również pokazali się z bardzo dobrej strony, tocząc wyrównane walki z najlepszymi w kraju. Zdobyte medale to powód do dumy, ale także ogromna motywacja do dalszej pracy. Jak podkreślał prezes, zarząd klubu stawia sobie ambitne cele na kolejny rok.

– Jakie wyzwania stawiacie sobie na nadchodzący rok?

– Z pewnością nie spoczniemy na laurach. Chcemy dalej podnosić poziom sportowy i organizacyjny. Planujemy większe gale, nowe wyzwania dla naszych zawodników i kolejne sukcesy.

Gala boks – kameralna, ale wyjątkowa

W mijającym roku klub zorganizował pierwszą galę boks, która odbyła się w popularnym „Błazaku”. Mimo niesprzyjającej pogody wydarzenie przyciągnęło wielu kibiców, a atmosfera była niezapomniana.

– Chcieliśmy, żeby to wydarzenie było bliskie naszym kibicom, dlatego wybraliśmy „Błazak”. W przyszłym roku zadamy o lepsze zadaszenie, by uniknąć niespodzianek – zapowiadał Paweł Róg.

Życzenia na kolejny rok

Świąteczna atmosfera wigilijnego spotkania była również okazją do składania życzeń na nadchodzący rok.

– Czego życzy Pan klubowi i zawodnikom?

– Przede wszystkim zdrowia i wytrwałości, bo w tym sporcie to kluczowe. Oby omijały nas kontuzje, a Mielecka Szkoła Boks wspinała się na kolejne sportowe szczyty. Chciałbym również, aby zawsze towarzyszyła nam tak wspólna, rodzinna atmosfera, jak podczas dzisiejszego spotkania – podkreślił prezes Surdej.

Pierwsze wigilijne spotkanie Mieleckiej Szkoły Boks było doskonałym podsumowaniem udanego roku. Sukcesy zawodników, rosnąca liczba członków oraz ambitne plany na przyszłość sprawiają, że mielecki boks z optymizmem patrzy na kolejny rok. Jak zgodnie podkreślają zarówno trenerzy, jak i zarząd, to dopiero początek drogi na szczyt.

Kamila Bik

Świąteczne spotkanie w Team Sukata Poland



Mikołajkowo na macie.

Święta to czas spotkań i wspólnej radości, również na macie. Team Sukata Poland tradycyjnie zorganizował wigilijny trening, który stał się okazją do podsumowania mijającego roku i przedstawienia ambitnych planów na przyszłość.

Wywiad z Łukaszem Lesiem, trenerem Team Sukata Poland

- Wigilijny trening to ważna tradycja. Jak w tym roku przebiegało to wydarzenie?

- Jak co roku zorganizowaliśmy trening wigilijny, który łączy wszystkie nasze grupy treningowe. To okazja, żeby cały klub spotkał się w jednym miejscu. Dzieci mają możliwość sparować z dorosłymi i czarnymi pasami, a średnie grupy ćwiczą z młodszymi. W tym roku zebrało się nas

około 70 osób, co i tak jest dobrym wynikiem, zważywszy na panujące w Mielcu choroby. Atmosfera była świetna, a zabawa – jak zawsze – na pierwszym miejscu.

- Jak oceniasz mijający rok dla Team Sukata Poland?

- Był to rok pełen sukcesów. Widzimy efekty ciężkiej pracy zarówno dzieci, jak i dorosłych na turniejach w całej Polsce. Nawet dzisiaj, kiedy rozmawiamy, mój wychowanek Wiktor Zimny wywalczył złoto na turnieju w Gliwicach. Medale sypią się praktycznie na każdej imprezie, w której bierzemy udział. Klub stale rośnie w siłę, a ja jestem dumny z każdego zawodnika.

- Franciszek Leś, twój podopieczny, został nominowany do tytułu „Sportowiec Roku” w Plebiscycie Korso. Opowiedz o nim.

- Franek to prawdziwy feno-

men. Ma zaledwie 8 lat, a trenuje już ponad 5 lat – większość swojego życia spędził na macie. Zdobył mistrzostwo Polski i regularnie wygrywa na turniejach w swojej kategorii. Jego zaangażowanie, ciężka praca i pasja są godne podziwu. Myślę, że jego nominacja do tytułu „Sportowiec Roku” jest w pełni zasłużona.

- Jakie są plany na przyszły rok?

- Rok 2024 będzie bardzo intensywny. Planuję powrócić do startów po operacjach łokcia, a moim celem jest udział w Mistrzostwach Świata w Los Angeles w grudniu. Jeśli chodzi o moich podopiecznych, chciałbym zabrać najbardziej utalentowane dzieci na Mistrzostwa Europy IBJJF w Dublinie. To prestiżowe zawody i ogromne wyzwanie, ale jestem przekonany, że możemy tam pokazać się z jak najlep-

W imieniu całego klubu FKS Stal Mielec S.A. składam Państwu najserdeczniejsze życzenia, aby okres Świąt Bożego Narodzenia był dla wszystkich pełen radosnych chwil w gronie najbliższych.

Życzę Państwu, by kolejne dni przyniosły wzajemną życzliwość, niegasnącą pogodę ducha i optymizm na nadchodzący 2025 rok. Niech ten czas umocni nas w podejmowaniu kolejnych wyzwań i planów, a Nowy Rok da nam wiele pozytywnych piłkarskich emocji na boisku i trybunach przy Solskiego 1.

Życzy
Jacek Klimek
Prezes Zarządu
FKS Stal Mielec S.A.



szej strony.

- W klubie coraz większą popularnością cieszy się MMA. Jak to wpływa na waszą działalność?

- MMA przyciąga coraz więcej osób. Obecnie mamy około 25–30 trenujących, a atmosfera na zajęciach jest niesamowita. Cieszy mnie to, że wielu nowych zawodników, którzy zaczynają od MMA, później decyduje się spróbować brazylijskiego jiu-jitsu. To dowód na to, jak te dyscypliny się uzupełniają.

- Na zakończenie – masz jakieś świąteczne życzenia dla czytelników i podopiecznych?

- Oczywiście! Życzę wszystkim zdrowych, spokojnych i rodzinnych świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku pełnego sukcesów. Niech ten czas będzie okazją do odpoczynku i przygotowania się na nowe wyzwania.

Z Łukaszem Lesiem rozmawiała Kamila Bik.

Kamila Bik

➤ Brydż

Ostatni Barometr w tym roku

W Hotelu Polskim w Mielcu 16 grudnia na ostatnim Barometrze Dębickim rozgrywanym w 2024 roku w milej atmosferze spotkała się grupa 8 par brydżystów z Dębicy i Mielca.

Brydżyści od początku do końca toczyli zacięte pojedynki, walczone o jak najwyższe miejsca i punkty. Bardzo dobrze w Barometrze spisała się para dębicka: Andrzej Janda – Zbigniew Niziołek, która wynikiem 57,74 % pokonała pozostałe pary, drugie miejsce przypadło kolejnej parze dębickiej: Zbigniewowi Wilisowskiemu – Tadeuszowi Urbanekowi, którzy zameldowali się wynikiem 54,76%, na trzecim uplasowała się dzielnie walcząca o miejsce na podium para mielecko - dębicka: Małgorzata

Rojkowicz – Stanisław Malinowski (54,17%).

Punktacją długofalowa Dębica 2024

1. Małgorzata Rojkowicz, Bogdan Rojkowicz 3. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 5. Stanisław Malinowski, 6. Zbigniew Wilisowski, 7. Tadeusz Urbanek, 8. Zygmunt Szczudło, 9. Robert Piechota, 10. Ryszard Jackowski

Zaproszenie

Brydżyści spotykają się na turniejach: w poniedziałek w Dębicy w klubie KS Wisłoki o godz. 17.00, a w środy w Hotelu Polskim w Mielcu o godz. 17.30. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD



WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA

Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT

Edyta Surowiec
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 17 788 41 88, marta.warias@korso.pl

Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 509 173 793, paulina.konieczny@korso.pl

Kamila Bik
dziennikarka sportowa – współpraca
tel. 668 547 073, kamila.bik@korso.pl

Agata Kozioł
fotoreporterka – współpraca
mail: agata.koziol@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka – współpraca
mail: m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

Jolanta Zbieg – dyrektor handlowy
tel. 507 104 458, jolanta.zbieg@korso.pl

Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA

Klaudia Roźniak, Paulina Strugała
kontakt: studio@korso.pl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład: 3 500 szt.





Doweipy

Fafara puka do drzwi sąsiadki i pyta:

- Mogłabyś mi pożyczyć soli?
- Nie.
- A cukru?
- Nie.
- A może chociaż maki?
- Nie.
- A czy w ogóle jest coś, co mogłabyś mi pożyczyć?
- Tak. Mogę ci pożyczyć wesolych świąt!

Znajomi poprosili Kowalskiego, aby tak jak rok wcześniej przebrał się za Mikołaja i rozdał ich dzieciom prezenty. Żona nie jest zachwycona tą propozycją i mówi:

- Zanim dasz im prezenty, zapytaj wcześniej, czy są zdrowe. W ubiegłym roku zaraziłeś się ospą, szkarlatyną i świnką.

Boże Narodzenie. Blondynka wraz z rodziną spędza je w domu. Nagle jedno z dzieci, trzymając w ręce zimny ogień, podchodzi do blondynki i się pyta:

- Zapalisz?
- Nie, dziękuję, nie palę.

Przychodzi maty Romuś z przedszkola. Mama z przerażeniem spostrzega, że dziecko ma podrapaną całą buzię.

- Co się stało, synku? - pyta ciele.
- A, bo tańczyliśmy wokół choinki, pani kazala się nam wziąć za ręce, ale dzieci było mało, a jodelka taka długa...

Mąż poszedł sam na zabawę sylwestrową. Żona przed położeniem się spać zo-

stawiała mu kartkę na stole: „Wszystkiego najlepszego w Nowym Roku! PS. Woda z ogórków w lodówce. PPS. Lodówka w kuchni”.

Dziewczyna do chłopaka:

- Kochanie, co byś powiedział, gdybyś wzięli ślub w Boże Narodzenie?
- Daj spokój, po co mamy sobie psuć święta?

- Jaka jest ulubiona kolęda niemowlaków?
- Dzisiaj w bet lejem.

Święty Mikołaj w centrum handlowym był bardzo zaskoczony, gdy na kolanach usiadła mu nagle dziewczyna w wieku około 20 lat. Mikołaj zwykle nie spełnia prośb dorosłych osób, ale uśmiechnął się do niej.

- Co chciałabyś dostać na Boże Narodzenie?
- Coś dla mojej matki, św. Mikołaju.
- Coś dla twojej matki? To bardzo miłe z twojej strony, - Mikołaj znów się uśmiechnął. - A co chciałabyś, abym jej podarował?
- Zięcia - odparła bez mrugnienia okiem.

Młody człowiek podczas balu noworocz-

nego prosi przyjaciela o papierosa.

- Myślałem, że postanowiłeś rzucić palenie - zdziwił się przyjaciel.

- Jestem w trakcie rzucania. Znajduje się w środku pierwszego etapu.

- A jaki jest ten pierwszy etap?
- Przestałem kupować papierosy.

Szalona zabawa sylwestrowa. Gdy zegar wybija północ, gospodarz bieże swój kieliszek i rozpromieniony wznosi toast:

- Moi drodzy, wydaję się, że nowy rok będzie dobrym rokiem. Zaczaj się punktualnie co do minuty.

Przed wigilią policjant zatrzymuje fiata 126p, który podejrzanie jedzie ulicą - zjeżdża na boki, podskakuje...

- Wypilo się, tak? - pyta kierowcę.
- Jak Boga kocham! Wiozę w bagażniku żywego karpia i to on tak zarzuca wozeni!

Po świętach Bożego Narodzenia. Rozprawa w sądzie:

- Dłaczego chcę się pan rozwieść z żoną?
- Bo daję mi do jedzenia: barszczyk z uszkami, śledzia, karpia, karpia, kluski z makiem...
- Proszę pana, przecież wszyscy na wigilię jedzą takie potrawy!

- Możliwe, ale ona przyrządza mi je codziennie od siedemnastu lat!

W wigilię Bożego Narodzenia Kowalscy słyszą u sąsiadów straszny hałas. Kowalska komentuje:

- Albo synek Nowaków dostał na gwiazdkę bębenek, albo Nowak zaczął śpiewać kolędy.

Pod koniec stycznia Nowak pyta siostrzanego na ulicy kolegę:

- Cóż to, Stefan, dopiero teraz choinkę niesiesz?
- Ano tak, bo na święta nie miałem pieniędzy, a teraz dostałem ją za darmo!

- Co mówi bombka do bombki?
- Chyba nas powieszą.

Zbliża się Boże Narodzenie, więc mama Jasia postanowiła mu kupić misia.

Na drugi dzień wchodzi do pokoju, a tam Jaś się nad nim zneęca, więc mama mówi:

- Jasiu, nie zneęcaj się tak nad nim, bo mś będzie płakał.
- Nie będzie płakał, bo mu już wyrwałem oczka!

Z Facebooka



Fot. DD

Na hali targowej można kupić wszystko, co potrzebne na święta.

Mistrzowie parkowania



Fot. Czytelnik

Przeżył! obok drzewka.

Kronika towarzyska



Komuu, komuu, bo idę do domu! Rosół na stół serwuje prezydent! Święci!

Prezydent Radosław Święt podczas Wigilii dla samotnych w Mieście.